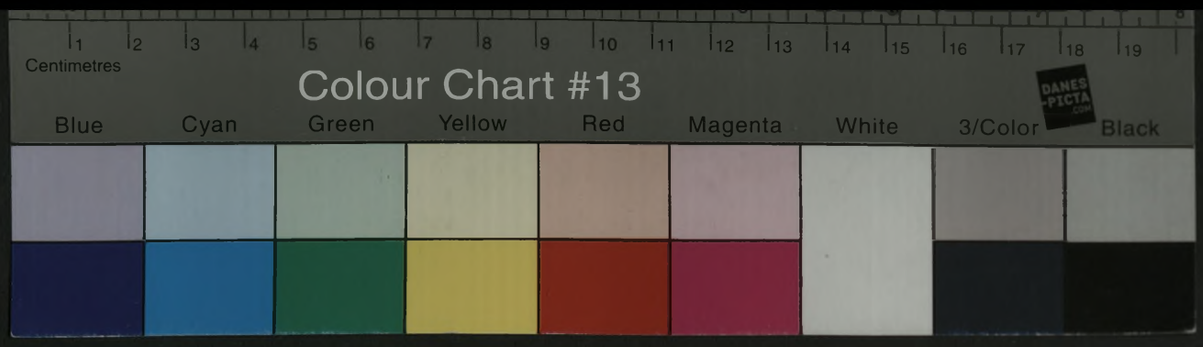


AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

IMPLEMENTACJA MIĘDZYNARODOWEGO PRAWA KONFLIKTÓW ZBROJNYCH W SYSTEMIE PRAWA KRAJOWEGO

CZĘŚĆ I

61037

Nr ewid.

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/4542 cz. 1
05-004542-001-0

WARSZAWA 2000



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

IMPLEMENTACJA MIĘDZYNARODOWEGO PRAWA KONFLIKTÓW ZBROJNYCH W SYSTEMIE PRAWA KRAJOWEGO

CZĘŚĆ I

61037

Nr ewid.
II

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/4542 cz. 1
05-004542-001-0

WARSZAWA 2000

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 61037
II
Akademii Obrony Narodowej

Implementacja międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych w systemie prawa krajowego

(Część I)

Nr ewid. S/4542
Działu Zbiorów Jawnych - Akademia

Warszawa 2000

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ STRATEGICZNO-OBRONNY
Katedra Prawa i Bezpieczeństwa Międzynarodowego

Implementacja międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych w systemie prawa krajowego

(Część I)

Praca naukowo-badawcza
wykonana w ramach tematu "PRAWO"

pod kierownictwem naukowym
dr hab. Stefana KORYCKIEGO

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
Nr ewid.
Działu Zbiorów Jawnych Akademii

Warszawa **2000**

Zespół autorski:

1. *prof. AON dr hab. Stefan KORYCKI - Wstęp, rozdz.I.*
2. *ppłk dr Andrzej CIUPIŃSKI - rozdz.II*
3. *mjr dr Marek GĄSKA - rozdz III*
4. *ppłk dr Wiesław ŚMIAŁEK - rozdz.IV.*
5. *ppłk dr Henryk BINKOWSKI - rozdz.V*

Red.techniczna i skład komputerowy- Barbara KORCZYŃSKA

SPIS TREŚCI

WSTĘP

Rozdział I **ISTOTA PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO I JEGO STOSUNEK DO PRAWA KRAJOWEGO** Str.

1. Istota prawa międzynarodowego 8
2. Przedmiot prawa międzynarodowego 9
3. Cechy prawa międzynarodowego 11
4. Prawo międzynarodowe a prawo krajowe 16
5. Prawo międzynarodowe a prawo krajowe w świetle regulacji konstytucyjnych w RP 20

Rozdział II **IMPLEMANTACJA PRAWA HUMANITARNEGO** 26

1. Źródła implementacji MPH 30
2. Środki podejmowane w czasie pokoju 33
3. Inkorporacja do wewnętrznego systemu prawnego 33
4. Upowszechnianie prawa humanitarnego 40
5. Przygotowanie materialne 42
6. Implementacja prawa humanitarnego przez mocarstwo opiekuńcze i MKCK 43
   6.1. Mocarstwo opiekuńcze 44
7. Komisja śledcza i międzynarodowy Trybunał Karny 50
8. Odpowiedzialność za łamanie MPH 52
9. Rola ONZ w realizacji MPH 54
10. Interwencja humanitarna 59

Rozdział III **WDRAŻANIE DO POLSKIEGO PORZĄDKU PRAWNEGO ZASAD ZAWARTYCH W MIĘDZYNARODOWYM PRAWIE HUMANITARNYM KONFLIKTÓW ZBROJNYCH**

1. Wdrażanie do polskiego porządku prawnego zasad zawartych w Protokołach dodatkowych z 1977r. do Konwencji Genewskich z 1949r 63

2. Ochrona dóbr kultury w prawie międzynarodowym i wewnętrznym RP 81

Rozdział IV **ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA ZA PRZESTEPSTWA I ZBRODNIE WOJENNE W PRAWIE MIĘDZYNARODOWYM I KRAJOWYM**
1. Podstawy i zakres międzynarodowej odpowiedzialności karnej 98
2. Międzynarodowe sądy *ad hoc*. Międzynarodowy Trybunał Karny 110
3. Odpowiedzialność karna za przestępstwa i zbrodnie wojenne w prawie krajowym 121

Rozdział V **UPOWSZECHNIANIE I NAUCZANIE MIĘDZYNARODOWEGO PRAWA KONFLIKTÓW ZBROJNYCH W WOJSKU** 126

AKTY NORMATYWNE PRAWA HUMANITARNEGO KONFLIKTÓW ZROJNYCH 152

LITERATURA 157

WSTĘP

Zagadnienie implementacji międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych w systemie prawa krajowego nie doczekało się, jak do tej pory, szerszego oświetlenia w literaturze naukowej. Stąd też zespół pracowników naukowych z Katedry Prawa i Bezpieczeństwa Międzynarodowego podjął próbę zmierzenia się z tym problemem.

Zasadniczym celem prezentowanego opracowania jest ukazanie istoty międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych oraz kwestii dotyczących procesu jego wdrażania w systemie prawa krajowego.

Warto wspomnieć, że międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych (nazywane też prawem wojennym) obejmuje normy odnoszące się do konfliktów zbrojnych o charakterze międzynarodowym, a w pewnym zakresie zbrojnych konfliktów wewnętrznych tj. takich w których uczestniczą strony nie uznane za podmioty prawa międzynarodowego, a przynajmniej jeden z nich. Idzie tu o wojnę domową, wojnę narodowowyzwoleńczą itp.

W takim stanie rzeczy coraz silniej zarysowuje się tendencja do jak najszerszego stosowania we wszystkich konfliktach zbrojnych (i w wymiarze międzynarodowym i wewnętrznym) prawa humanitarnego, którego celem jest poprawa losu walczących oraz ludności cywilnej.

Na prawo konfliktów zbrojnych składa się wiele umów międzynarodowych (nazywanych konwencjami, traktatami, paktami, protokołami itp.) zawierających normy obowiązujące sygnatariuszy tych umów. Istotną część międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych stanowią normy zwyczajowe. Mają one moc prawną równą prawu stanowionemu (pisanemu).

Prezentowane opracowanie składa się z pięciu rozdziałów tworzących logiczną całość. Rozdział pierwszy zawiera analizę istoty prawa międzynarodowego i jego stosunku do prawa krajowego. W tym zakresie przedstawiono przedmiot prawa międzynarodowego, jego cechy, a także ukazano relacje między prawem międzynarodowym a prawem krajowym. W tej części opracowania dokonano analizy obowiązujących norm Konstytucji RP w kontekście źródeł prawa międzynarodowego. Zwracamy uwagę, że kwestie prawnomiędzynarodowe ustrojodawca ujął w sposób nowoczesny, zgodny ze standardami demokratycznych państw.

Wiele miejsca w prezentowanym opracowaniu poświęcono kwestii implementacji prawa humanitarnego, które jest częścią prawa międzynarodowego. Kwestię tą ujęto zarówno od strony doktrynalnej, jak i praktyki międzynarodowej. Takie podejście do przedmiotu badań jest płodne poznawczo.

Kolejny rozdział dotyczy zagadnień wdrażania do polskiego porządku prawnego zasad zawartych w Protokołach dodatkowych z 1977r., które uzupełniały Konwencje genewskie z 1949r. W ramach tego rozdziału zamieszczona została też analiza prawnoporównawcza w kwestii ochrony dóbr kultury przyjęta w regulacjach prawa międzynarodowego i wewnętrznego Rzeczypospolitej Polskiej.

W dalszej części opracowania zamieszczono rozważania dotyczące odpowiedzialności karnej za przestępstwa i zbrodnie wojenne w prawie międzynarodowym i krajowym.

Zagadnieniom nauczania międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych w wojsku poświęcono część ostatnią prezentowanego opracowania. Zatem rozdział ten ujmuje kwestię implementacji w ujęciu edukacyjnym. Tak więc jego treść ściśle koresponduje z funkcją naukowo-dydaktyczną Katedry Prawa i Bezpieczeństwa Międzynarodowego.

Wszystkim Autorom towarzyszyła w ich pracach troska, aby wspólną płaszczyzną odniesień ich badań było polskie prawo krajowe i aby przedstawić w sposób obiektywny problematykę wdrażania międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych do porządku wewnętrznego. Przedstawione wyniki badań odnoszą się do ich pierwszego etapu. Podjęte kwestie są tylko zasygnalizowane będą rozwinięte w II etapie badań realizowanym w przyszłym roku.

W organizacji pracy nad prezentowanym tematem badawczym, w dyskusjach naukowych, wzajemnych konsultacjach brali udział wszyscy Autorzy opracowania za co składam Im serdeczne podziękowanie.

Rozdział I

ISTOTA PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO I JEGO STOSUNEK DO PRAWA KRAJOWEGO

1. Istota prawa międzynarodowego

Państwa jako organizacje życia zbiorowego od początku swojego istnienia wchodziły w określone relacje z podmiotami zewnętrznymi. Stąd mówimy, że państwo pełniło (pełni nadal) funkcję zewnętrzną. Wraz z rozwojem społeczno-gospodarczym. (cywilizacyjnym) stosunki między państwami stawały się coraz bardziej intensywne. Przesądziły o tym obiektywne przesłanki, jak np. rozwój komunikacji, wymiany gospodarczej itd. W tym stanie rzeczy stosunki międzynarodowe wymagały oparcia ich na określonych normach, które regulowałyby ich postępowanie względem siebie. Stąd też w doktrynie przyjmuje się, że normy, które wyrosły na gruncie stosunków międzynarodowych i są ich wyrazem, mają charakter norm prawnych i określane są prawem międzynarodowym.[1]

Z powyższego wynika, że podmiotami prawa międzynarodowego pierwotnie były jedynie państwa, a jego treścią regulowanie stosunków między nimi. Patrząc na prawo międzynarodowe z dzisiejszej perspektywy gołym okiem widać, że byłoby to zbyt wąskie pojmowanie prawa międzynarodowego. Wszak wiadomo, że współcześnie państwa nie są wyłącznymi podmiotami prawa międzynarodowego; obok nich istotną rolę odgrywają między innymi organizacje międzynarodowe. Dlatego też w literaturze podmiotu proponuje się szerokie ujście terminu prawa

---

[1] Zob. W. Góralczyk: Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie, W – wa 1996, s.10

międzynarodowego traktując je jako zespół norm regulujących stosunki między państwami, a innymi podmiotami.[2]

Szeroka definicja prawa międzynarodowego bynajmniej nie oznacza, że normy tego prawa w takim samym zakresie (w wymiarze ilościowym) odnoszą się do stosunków między innymi podmiotami. Trzeba pamiętać, że obecnie jest na świecie około 190 państw i w związku z tym to kwestia stosunków
między nimi jest przede wszystkim przedmiotem unormowań prawa międzynarodowego.

Należy podkreślić, że powyższe rozumienie prawa międzynarodowego dotyczy prawa międzynarodowego publicznego. Istniejące prawo międzynarodowe prywatne w swej istocie jest prawem wewnętrznym poszczególnych państw. W tym zakresie bowiem obowiązują akty prawa wewnętrznego; np. w Polsce jest to ustawa z 12 listopada z 1965 r. o prawie prywatnym międzynarodowym.[3] Akty prawne tego typu regulują kwestię właściwości określonego porządku prawnego (własnego lub innego państwa) dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy ze strefy stosunków cywilnych, rodzinnych, opiekuńczych lub stosunków pracy.

2. Przedmiot prawa międzynarodowego

Przedmiotem prawa międzynarodowego jest głownie jak wcześniej stwierdzono regulowanie stosunków zewnętrznych państw. Wyraża się to między innymi w:

- Określaniu pozycji państwa jako suwerennego podmiotu w stosunku do innych państw ;

---

[2] Tamże
[3] Dz. U. 1965, nr 46, poz. 290

- Ustalaniu generalnych zasad postępowania państw w ich wzajemnych stosunkach. W tym miejscu tytułem ilustracji najczęściej wymienia się zasadę nieagresji i pokojowego załatwienia sporów;
- Normowaniu zindywidualizowanych (konkretnych) stosunków między państwami. Chodzi tu np. o takie kwestie jak wypełnianie zobowiązani sojuszniczych, przyrzeczenie neutralności itd.
- Ustalaniu form wzajemnych stosunków; zajmuje się tym m.in. prawo dyplomatyczne i konsularne ;
- Regulowaniu zagadnień dotyczących zasad postępowania na obszarach nie podlegających jurysdykcji żadnego państwa np. na pełnym morzu czy w przestrzeni kosmicznej;
- Regulowaniu kwestii właściwości przestrzennej (terytorialnej) poszczególnych państw. Chodzi tu głównie o regulowanie spraw granicznych.[4]

Należy podkreślić, że prawo międzynarodowe reguluje nie tylko stosunki zewnętrzne państw, ale też oddziaływuje na stosunki wewnętrzne państw co jest uzasadnione koniecznością zapewnienia normom prawa międzynarodowego odpowiedniego stopnia skuteczności.

W analizowanym zakresie w związku nasilającymi się procesami globalizacji prawo międzynarodowe wykazuje tendencje do regulowania coraz większych obszarów stosunków wewnętrznych . Dotyczy to sfery życia społeczno – gospodarczego, kulturalnego, naukowego, sportowego itp. Taki stan rzeczy wynika też z tego wiele z w.w sfer wymaga koordynacji i unifikacji w skali międzynarodowej. W odniesieniu do takich dziedzin, jak np. łączność, ochrona środowiska komunikacja lotnicza czy morska, umowy międzynarodowe wymagają określonych standardów międzynarodowych. Podyktowane jest to między innymi względami bezpieczeństwa komunikacji międzynarodowej.

---

[4] Zob.przypis 4

Normy prawa międzynarodowego ustanawiają też standardy jeśli idzie o relacje między organami wewnętrznymi państw a ich obywatelami. Takie normy zawierają umowy dotyczące poszanowania praw człowieka, np. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 19 grudnia 1966.[5]

Także konwencje pracy stanowione przez MOP mają podobny charakter, jak np. konwencja nr 100 z 1951r. dotycząca jednakowego wynagradzania dla pracujących mężczyzn i kobiet za pracę jednakowej wartości.[6]

Tak więc wymienione źródła prawa międzynarodowego w istocie rzeczy nie regulują stosunków między państwami, a zobowiązują je do określonego zachowania się w stosunku do swoich społeczeństw.

3. Cechy prawa międzynarodowego

Aby zrozumieć odrębność właściwości prawa międzynarodowego w porównaniu do prawa wewnętrznego, trzeba uświadomić sobie odmienność charakteru społeczności międzynarodowej od charakteru społeczeństw poszczególnych państw. Wszak przecież każdy z rodzajów prawa jest w zasadzie adresowany do odrębnych podmiotów.

Swoistość (odrębność) cech prawa międzynarodowego pojawia się już na etapie jego tworzenia. Trzeba bowiem pamiętać, że w tym przypadku brak jest ustawodawcy na wzór parlamentów poszczególnych państw. Oznacza to, że nie ma takiego centralnego organu międzynarodowego (ponadpaństwowego), który stanowiłby (uchwalał) wiążące wszystkie państwa prawo. Podmiotami prawa międzynarodowego są państwa i one też same tworzą to prawo. Czynią to zawierając umowy lub stosując określoną

---

[5] Zob. Dz .U. z 1977, nr 38, poz. 170
[6] Zob. Dz. U. z 1955r. nr 38, poz. 238

praktykę, która przekształca się w zwyczaj. Stąd podstawą obowiązywania normy prawa międzynarodowego w odniesieniu do określonego państwa musi być jego zgoda. Przywoływany wcześniej W. Góralczyk podkreśla, że obojętne jest czy jest ona wyraźna, czy dorozumiana oraz obojętna jest forma wyrażenia owej zgody. Wszystko to uzasadnia tezę, że tworzenie prawa międzynarodowego jest zarówno niesformalizowane jak i zdecentralizowane. Dalszą konsekwencją tego jest to, że w skład tego prawa wchodzą tak normy powszechne jak i normy partykularne (zwłaszcza umowne), tj. wiążące tylko te państwa, które wyraziły na to swoją zgodę. Stąd mówimy o takiej cesze prawa międzynarodowego jak partykularyzm.

Dokonując ogólnej klasyfikacji norm prawa międzynarodowego możemy wyróżnić:

1. Normy o charakterze powszechnym, które obowiązują wszystkie państwa .
2. Normy o charakterze partykularnym wielostronne. Cechują się tym, że odnoszą się one tylko do określonej grupy państw. Przesłanki tworzenia norm partykularnych mogą być natury geograficzno-gospodarczej, ideologicznej, ustrojowej, ekonomicznej itp. Np. jeżeli normy te obowiązują określoną grupę państw położonych w jednym regionie geograficznym to wówczas mówimy o prawie regionalnym. Często u podłoża tworzenia takich norm leżą wspólne interesy ekonomiczne np. dotyczące połowu ryb na wspólnych łowiskach.
3. Normy o charakterze dwustronnym obowiązujące wyłącznie w stosunkach między dwoma państwami. Normy takie, zwane też bilateralnymi zawarte są w umowach handlowych, kulturalnych, konsularnych, ekstradycyjnych itp.

Warto zauważyć, że dane państwo może być w określonej dziedzinie związane normami o różnym charakterze. W przypadku konfliktu tych norm stosuje się zasadę zgodnie z którą prawo szczególne uchyla prawo ogólne. Innym elementem odróżniającym prawo międzynarodowe od prawa krajowego jest kwestia przymusu. W systemie prawa międzynarodowego nie ma zorganizowanego i scentralizowanego aparatu przymusu. Nie oznacza to jednak, że w prawie międzynarodowym przymus nie występuje. Gdyby tak było to normy prawa międzynarodowego nie miałyby charakteru prawnego, a zatem nie byłyby prawem. Stąd płynie wniosek, że przymus w prawie międzynarodowym istnieje, tylko że jest realizowany w odmiennych formach w porównaniu do prawa krajowego.

Dane państwo naruszając prawo międzynarodowe musi się liczyć z tym, że inne państwa wspólnie bądź indywidualnie mogą wystąpić w obronie tego prawa stosując różne środki przymusu (sankcje). Jedynym warunkiem jest to, aby środki te były dopuszczalne (uznane) przez prawo międzynarodowe. W praktyce jest to problem złożony. Chodzi o to, aby zapewnić skuteczność normom prawa międzynarodowego. Drogę do osiągnięcia tego celu upatruje się w utworzeniu międzynarodowego aparatu przymusu. Wcześniej podejmowane tego typu próby były nieudane. Zaświadcza o tym historia Ligi Narodów.

Współcześnie podmiotem międzynarodowym mającym prawo stosowania sankcji (przymusu) jest Organizacja Narodów Zjednoczonych. Organizacja ta na podstawie decyzji Rady Bezpieczeństwa może zastosować sankcje wobec danego państwa jeśli państwo to dopuściło się zagrożenia pokoju, naruszenia pokoju lub aktów agresji. Wystąpienie jednej z tych sytuacji jest dostateczną przesłanką do zastosowania przeciw niemu stosownych środków przymusu.

Z powyższego widać, że ONZ może stosować środki przymusu (sankcje) wyłącznie w obronie pokoju lub celem jego przywrócenia. Zatem

ONZ nie może stosować przymusu w każdym przypadku naruszenia norm prawa międzynarodowego, a jedynie w tych trzech w.w sytuacjach.

W literaturze fachowej przyjmuje się różne klasyfikacje sankcji stosowanych na gruncie prawa międzynarodowego. Warto wskazać, wyodrębnienie trzech rodzajów tych sankcji, które są niejako shierarhizowane:

1. sankcje natury psychologicznej; polegają one na stwierdzeniu naruszania prawa i napiętnowaniu sprawcy przez międzynarodową opinię publiczną np. w drodze formalnej rezolucji ONZ.
2. Sankcje o charakterze odwetowym; są one stosowane indywidualnie przez państwo pokrzywdzone lub zbiorowo z udziałem innych państw. Do środków odwetowych można zaliczyć np. retorsje.
3. Sankcje zorganizowane; ich istotą jest to, że są stosowane przez właściwy organ międzynarodowy. Sankcje te mogą być różnorodnej natury: organizacyjnej (np. wykluczenie z ONZ), ekonomicznej i politycznej oraz wojskowej.[7]

Kolejna cecha odróżniająca prawo międzynarodowe od prawa krajowego związana jest z jego stosowaniem i ma niejako charakter instytucjonalno-orzeczniczy. Chodzi o to, że sądownictwo międzynarodowe nie jest wyposażone w kompetencję obowiązkową. Kompetencja sądów międzynarodowych musi w każdym przypadku (zawsze) opierać się na zgodzie państw na poddanie ich sporów do rozstrzygnięcia sądowi międzynarodowemu.

Należy podkreślić, że poszczególne państwa mogą z góry wyrazić zgodę na poddanie wszystkich swoich ewentualnych sporów bądź tylko określonych ich rodzajów stałemu sądowi międzynarodowemu lub sądowi polubownemu.

---

[7] Zob. S.Nahlik: Wtęp do nauki prawa międzynarodowego, Warszawa 1967, s.34

W sytuacji gdy kompetencja takiego sądu zostanie w danym przypadku uznana, jego wyrok jest bezwzględnie wiążący. W praktyce państwa nie są skłonne do poddawania swoich sporów do rozstrzygania przez sądy międzynarodowe. Stąd też sądy te nie odgrywają dostatecznej roli w rozstrzyganiu sporów między podmiotami prawa międzynarodowego.

Przypomnijmy, że współcześnie głównym stałym sądem międzynarodowym jest Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości z siedzibą w Hadze.

Analizując prawo międzynarodowe nie sposób nie dostrzec tego faktu, że w jego obrębie znajdują się normy pochodzące z różnych okresów historycznych. Skutkuje to tym, że niektóre z tych norm są nieadekwatne do wymogów współczesnego świata. Ten stan rzeczy sprawia trudności interpretacyjne, które dodatkowo są potęgowane przez rozbieżne interesy różnych państw.

W stosunkach międzynarodowych istotne jest ustalenie, które jego normy mają charakter bezwzględnie obowiązujący *(ius cogens)*. Chodzi tu o podstawowe normy prawa międzynarodowego, które są wyrazem interesów całej społeczności międzynarodowej. Tego rodzaju normy mogą być zniesione lub uchylone wyłącznie wolą wszystkich państw. Oznacza to, że normy *is cogens* nie mogą być zniesione lub uchylone wolą np. dwóch państw w ich wzajemnych stosunkach.

W analizowanej kwestii wypowiada się Konwencja wiedeńska z 23 maja 1969r. W art. 53 Konwencji stanowi się, że „...imperatywną normą powszechnego prawa międzynarodowego jest norma przyjęta i uznana przez międzynarodową społeczność państw jako całość za normę, od której żadne odstępstwo nie jest dozwolone i która może być zmieniona jedynie przez późniejszą normą powszechnego prawa międzynarodowego o tym samym charakterze.[8]

[8] Dz.U. RP z 1990r. Załącznik do nru 74, poz. 439 z dn.2.XI.1990r.

Oficjalny katalog norm *ius cognes* (powszechnych, bezwzględnie obowiązujących) nie został ustalony. Wynika to z faktu braku zgody w tym zakresie. Pomimo kontrowersji w tym obszarze, można wskazać takie normy, które nie budzą wątpliwości; jak np. zakaz agresji, zakaz ludobójstwa, zakaz zabijania jeńców wojennych, prawo narodów do samostanowienia.

Wyodrębniając normy bezwzględnie obowiązujące mimowolnie dotykamy kwestii hierarchii norm prawa międzynarodowego.

Chociaż ogólnie przyjmuje się, że normy prawa międzynarodowego mają w zasadzie jednakową moc wiążącą to jednak nie można nie zauważyć kształtowania się ich pewnego shiearchizowania. I tak, wyodrębnia się powszechne normy *ius cogens*, które nie mogą być uchylone wolą stron. Trzeba zwrócić uwagę na Kartę Narodów Zjednoczonych jako normę o szczególnym, nadrzędnym charakterze w stosunku do innych norm. Wskazuje na to treść jej art. 103, który stanowi, że „W razie sprzeczności między zobowiązaniami członków Organizacji Narodów Zjednoczonych, wynikającymi niniejszej Karty, a ich zobowiązaniami wynikającymi z jakiejkolwiek innej umowy międzynarodowej, zobowiązania wynikające z niniejszej Karty mają pierwszeństwo".[9] Oznacza to, że państwa członkowskie ONZ mogą przyjmować na siebie tylko takie zobowiązania międzynarodowe, które są zgodne z Kartą. W razie niezgodności, czyli konfliktu norm, za obowiązujące uznaje się normy Karty.

4. Prawo międzynarodowe a prawo krajowe

Kwestia wzajemnego stosunku prawa krajowego i prawa międzynarodowego we współczesnych czasach budzi zrozumiałe zainteresowanie. Dzieje się tak pod wpływem faktu, że żaden z tych porządków prawnych nie jest dziś samowystarczalny. Pod względem

[9] Zob. Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Zbiór dokumentów, Warszawa 1991r.

przedmiotowym nie są one całkowicie rozłączone, o czym wcześniej wspomniano.

Współczesne prawo międzynarodowe nie jest już tylko – jak to było przez stulecia – głównie prawem wojny i traktatów oraz układów sojuszniczych. Coraz szerzej normy tego prawa odnoszą się do stosunków wewnątrz państwa.

Zatem problemem relacji obu rodzajów prawa ma wymiar praktyczno-polityczny. Na przykład kwestia obywatelstwa jest regulowana przez prawo wewnętrzne poszczególnych państw W sytuacji gdy oba państwa zawierają umowę dotyczącą kwestii obywatelstwa, wtedy organy administracyjne i sądowe (czyli organy stosujące prawo), zmuszone są postępować zgodnie z postanowieniami tej umowy, bowiem inaczej nie byłoby możliwe zapewnienie jej wykonania. Przykład ten pokazuje, że istnieją realne problemy wzajemnego dostosowania prawa wewnętrznego i prawa międzynarodowego, a ściślej problem stosowania prawa międzynarodowego wewnątrz państwa.

Na gruncie prawa międzynarodowego obowiązuje zasada *„pacta sunt servanda"* oznaczająca obowiązek dotrzymywania zaciągniętych zobowiązań. W świetle tej zasady poszczególne państwa mają obowiązek stworzenia na własnym terytorium takiego stanu prawnego i faktycznego, aby zobowiązania międzynarodowe mogły być realizowane.

W tym zakresie nie może być żadnym usprawiedliwieniem fakt braku stosowanych prawnych regulacji wewnętrznych. Innymi słowy państwo nie może uchylać się od takich zobowiązań z powodów legislacyjnych. Jeżeli w systemie źródeł prawa wewnętrznego nie ma niezbędnych unormowań, to dane państwo ma obowiązek je ustanowić (czy też wprowadzić zmiany bądź uzupełnienia) aby zobowiązania mogły być realizowane. Dobitnie to potwierdza przywoływana wyżej Konwencja wiedeńska o prawie traktatów z 1969 r, która w art. 27 głosi: „strona nie może powoływać się na

postanowienia swojego prawa wewnętrznego dla usprawiedliwienia niewykonywania traktatu".[10] Inne stanowisko w tym zakresie jest nie do przyjęcia, gdyż podważałoby cel i sens istnienia prawa międzynarodowego. Trzeba pamiętać, że dane państwo dobrowolnie rozstrzyga jakie umowy międzynarodowe chce zawierać (podpisywać) i ratyfikować. W tym zakresie nie ma żadnego obowiązku. Jest to jego suwerenna decyzja. Gdy jednak państwo samo podejmie decyzję o związaniu się umową międzynarodową to winno jej przestrzegać. Nie może przy tym powoływać się na żadne wewnętrzne przeszkody.

Specyficzną cechą prawa międzynarodowego jest to, że nie dostarcza ono adresatom swoich norm (tj. państwom) wskazówek co do sposobu na ich stosowania na ich terytoriach. Państwa mają w zasadzie swobodę wyboru odpowiedniej metody czy techniki implementacyjnej. Do rzadkości należą przypadki, gdy prawo międzynarodowe zawiera wyraźną wskazówkę, w jaki sposób norma ma zostać zrealizowana, np. poprzez wydanie odpowiedniego wewnętrznego aktu normatywnego. Stąd praktyka poszczególnych państw dostosowujących prawo wewnętrzne do prawa międzynarodowego jest zróżnicowana. Ta różnorodność powodowana jest nie tylko swobodą w omawianym zakresie, ale też charakterem różnych norm międzynarodowych. Nie jest obojętne czy norma ma charakter traktatowy, zwyczajowy, czy też jest normą pochodzącą od organizacji międzynarodowej.

Ogólnie można powiedzieć, że o sposobach normalizacji prawa wewnętrznego ze zobowiązaniami międzynarodowymi decyduje prawo wewnętrzne, w tym nierzadko normy konstytucyjne.

W literaturze fachowej wskazuje się na istnienie dwóch klasycznych metod zapewnienia skuteczności prawa międzynarodowego w systemie prawa wewnętrznego: metody recepcyjne i pozarecepcyjnej.[11]

---

[10] Zob. Przypis nr 6

[11] Zob. A. Wyrozumska: formy zapewnienia skuteczności prawu międzynarodowemu w porządku krajowym /w:/ Prawo międzynarodowe i wspólnotowe w wewnętrznym porządku prawnym, w – Wa 1997, s. 59 i nast.

Stosując metodę recepcyjną dopuszcza się (przenosi) normy prawa międzynarodowego do systemu prawa wewnętrznego w sposób niejako pośredni, tj. dokonuje się recepcji (transpozycji) normy międzynarodowej do prawa krajowego, najczęściej poprzez wydanie aktu prawa krajowego zawierającego (powtarzającego) treść regulacji aktu międzynarodowego bądź poprzez który normy międzynarodowe uzyskują walor normy krajowej; mówimy wówczas o transformacji normy w prawo krajowe.

Druga metoda – pozarecepcyjna polega na „bezpośrednim" stosowaniu normy prawa międzynarodowego w systemie prawa wewnętrznego. Metoda ta nie wyklucza inkorporacji normy międzynarodowej do systemu prawa wewnętrznego. Ogólny rezultat stosowania metody pozarecepcyjnej jest taki, że norma międzynarodowa staje się źródłem prawa krajowego. Patrząc na praktykę współczesnych państw z perspektywy wyżej przedstawionych metod, można powiedzieć, że w istocie stosują one system mieszany. Taki stan rzeczy zdeterminowany jest charakterem poszczególnych rodzajów źródeł prawa międzynarodowego. I tak np. normy prawa zwyczajowego wprowadzane są z reguły do systemu prawa krajowego bezpośrednio, tzn. bez konieczności przekształcania ich w normy prawa krajowego. A np. umowy międzynarodowe mogą być stosowane pośrednio, poprzez normy krajowe, albo bezpośrednio – to jest obowiązywać w systemie prawa wewnętrznego jako część składowa tego systemu.

Sumując tę część rozwiązań trzeba stwierdzić, że niezależnie od przyjęcia jednej z wyżej wymienionych metod, w stosunkach międzynarodowych liczy się faktyczna skuteczność prawa międzynarodowego w prawie krajowym.

5. Prawo międzynarodowe a prawo krajowe w świetle regulacji konstytucyjnych w RP

Konstytucja RP uchwalona 2 kwietnia 1997 przyjęła koncepcję tzw. zamkniętego katalogu źródeł prawa, co dotyczy głównie źródeł powszechnie obowiązującego prawa i oznacza, że nie jest takim źródłem prawa, a zatem nie ustanawia norm prawnych taki akt, który w konstytucyjnym katalogu nie został wymieniony.

Do źródeł powszechnie obowiązującego prawa Konstytucja RP zaliczyła: konstytucję, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe, rozporządzenia oraz – na obszarze działania organów, które je ustanowiły – akt prawa miejscowego. Warunkiem wejścia w życie tych aktów normatywnych jest ich ogłoszenie.

Z powyższego wynika, że spośród umów międzynarodowych Konstytucja RP jako źródła powszechnie obowiązującego prawa uznaje jedynie ratyfikowane umowy międzynarodowe. Ratyfikacja to końcowy akt zawierania ważnej umowy międzynarodowej, zazwyczaj pozostający w gestii głowy państwa (w RP – Prezydenta), mocą którego podpisaną wcześniej umowę uznaje się za ostatecznie wiążącą dane państwa.

Dodajmy, że źródłem prawa wewnętrznego będą te umowy międzynarodowe, które obok wyżej wymienionych wymogów formalnych ustawiają prawa i obowiązki podmiotów (osób fizycznych, osób prawnych, innych jednostek organizacyjnych) działających na terenie państwa zawierającego umowę.

W świetle art. 91 ratyfikowana umowa międzynarodowa stanowi część krajowego porządku prawnego, co oznacza, że jest ona bezpośrednio stosowana, chyba, że stosowanie umowy jest uzależnione od wydania ustawy. Owa transformacja umowy międzynarodowej do wewnętrznego systemu prawnego uzależniona jest od jej opublikowania w Dzienniku Ustaw. W tym

zakresie przewiduje się dwojakie rozwiązania. Otóż umowy międzynarodowe ratyfikowane za przednią zgodą wyrażoną w ustawie są ogłaszane w trybie wymaganym dla ustaw. Natomiast kwestię zasad ogłaszania innych umów międzynarodowych określać ma ustawa (art.. 88, ust. 3)

Warto zauważyć, że stosowanie bezpośrednie oznacza, że nie trzeba treści umowy „przekładać" na treść ustawy wewnątrzkrajowej (lub innego aktu prawnego) i można postanowienia tej umowy stosować tak, jak stosuje się postanowienia każdej ustawy (lub innego aktu prawnego)

Fakt by zgoda parlamentu na ratyfikacje określonych umów międzynarodowych przybierała formę ustawy oznacza, iż w procesie tym uczestniczą obie izby parlamentarne. Trafna jest opinia, że rozwiązanie to dowartościowuje Senat. Uczestnicząc w procedurze uchwalania ustawy ratyfikacyjnej organ ten ma prawne podstawy zajmowania się (interesowania) polityką zagraniczną i stosunkami międzynarodowymi.

Bardzo ważną kwestią jest miejsce umów międzynarodowych w obowiązującym porządku prawnym. W myśl art..87 Konstytucji umowy międzynarodowe usytuowane są poniżej Konstytucji, co oznacza, że powinny być z nią zgodne. Na straży tej zgodności stoi Trybunał Konstytucyjny. Jeśli idzie o skuteczność umów międzynarodowych względem pozostałych aktów prawnych, to uzależniona jest ona od trybu ich ratyfikacji. I tak, umowy międzynarodowe które są ratyfikowane przez prezydenta za uprzednią zgodą parlamentu wyrażoną w ustawie i którego są ogłaszane w trybie przewidzianym dla ustaw, mają moc prawną ustawy (art..88, ust.3). Jednak w sytuacji, gdy ustawy nie da się pogodzić z umową międzynarodową ratyfikowaną za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, to umowa ta ma pierwszeństwo przed ustawą.. Organem kompetencyjnym do rozstrzygania o zgodności ustaw z tymi umowami jest Trybunał Konstytucyjny.

Jeśli idzie o umowy ratyfikowane bez upoważnienia ustawy to w przypadku kolizji norm ustępują one swoją skutecznością ustawie. Mają

natomiast pierwszeństwo przed rozporządzeniami, na co wskazuje redakcja art.87 Konstytucji. Świadczy też o tym uprawnienie Trybunału Konstytucyjnego do badania zgodności przepisów prawa wydawanych przez centralne organy państwowe również z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi.

Normy konstytucyjne określają przedmiotowo rodzaje umów międzynarodowych dla których ratyfikacja bądź wypowiedzenia wymagana jest uprzednia zgoda wyrażona w ustawie.

W świetle art..89 Konstytucji RP. Są to umowy dotyczące:

- pokoju, sojuszy, układów politycznych bądź wojskowych;
- praw wolności lub obowiązków obywatelskich określonych w Konstytucji;
- członkostwa naszego państwa w organizacji międzynarodowych;
- znacznego obciążenia państwa pod względem finansowym;
- kwestii uregulowanych w ustawie lub w których Konstytucja wymaga ustawy.

Powyższy katalog określający materię umów wskazuje, iż ustrojodawca uznał, że umowy o szczególnym znaczeniu dla państwa, a więc głównie takie które wprost bądź pośrednio wiążą się z jego (państwa) szeroko rozumianym bezpieczeństwem muszą być poddane wnikliwej analizie i ocenie również przez parlament.

Należy podkreślić, że parlament nie musi takiej zgody udzielić. A zatem zgoda taka nie jest „zwykłą formalnością". Omawiane rozwiązanie gwarantuje zrównoważenie władzy wykonawczej i ustawodawczej.
A zatem ewentualna odmowa na wyrażenie takiej zgody nie powinna być odczytywana jako ograniczanie władzy Prezydenta.

Warto w tym miejscu odnotować, iż w doktrynie prawa konstytucyjnego wyrażany był pogląd aby ustawa ratyfikacyjna była uchwalana przez Sejm w innym trybie niż ustawy zwykłe. Sugerowano

utrudniony tryb uchwalania tych ustaw, dający im niejako silniejszą legitymację demokratyczną. Argumentowano to tym, że skoro w sytuacji konfliktu norm umowa międzynarodowa ma pierwszeństwo przed ustawą zwykłą to ustawa ratyfikacyjna powinna być uchwalona np. bezwzględną większością głosów ustawowej liczby posłów. Wówczas owo pierwszeństwo byłyby mocniej uzasadnione.

Konstytucja RP włącza też Sejm (ale już nie Senat) – w zakresie niejako informacyjnym – w proces ratyfikacji umów międzynarodowych dla których ratyfikacji nie jest wymagana „zgoda ustawowa". I tak, Prezes Rady Ministrów zamierzając przedłożyć Prezydentowi RP do ratyfikacji tego rodzaju umowę międzynarodową zawiadamia o tym Sejm. W tych przypadkach Sejm nie może merytorycznie odnieść się do tego faktu np. zablokować procesu ratyfikacji, a jedynie „zyskuje widzę" o zawieranych umowach międzynarodowych i wszczętej procedurze ratyfikacyjnej.

Trzeba wspomnieć, że w ust.3 art.89 przewiduje się (oznacza to zobowiązanie parlamentu) uchwalenie ustawy regulującej zasady oraz tryb zawierania, ratyfikowania i wypowiadania umów międzynarodowych. Konstytucja RP dopuszcza tryb pilny uchwalania ustawy ratyfikacyjnej. Wniosek taki wpływa z treści jej art.123, ust.1 zgodnie z którym Rada Ministrów może uznać uchwalony przez siebie projekt ustawy za pilny, z określonymi wyjątkami, które wszakże nie obejmują materii ustaw ratyfikacyjnych

Fakt, że przygotowywanie projektów ustaw ratyfikacyjnych to wyłączna kompetencja Rządu każe wnosić, iż omawiane projekty mogą mieć przymiot pilności. Oczywiście sytuacja taka będzie mieć miejsce, jeżeli interes państwa będzie wymagał przyspieszonego trybu uchwalania zgody na ratyfikację umowy międzynarodowej .

Przypomnijmy, że w postępowaniu w sprawie projektu ustawy uznanego za pilny termin jej rozpatrzenia przez Senat wynosi 14 dni, a termin podpisu ustawy przez Prezydenta RP wynosi 7 dni (art.123, ust.3)

Zakładając integracje Polski z Unią Europejską ustrojodawca postanowił (art. 90, ust.1), że Rzeczpospolita Polska może na podstawie umowy międzynarodowej przekazać organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu, kompetencje władzy państwowej w określonych sprawach. Jednakże w tym przypadku przewidziano wyraźnie utrudniony tryb uchwalania ustawy ratyfikacyjnej. Otóż ustawa wyrażająca zgodę na ratyfikację w/w umowy jest uchwalana przez Sejm większością 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów oraz przez Senat większością 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów.

Niezależnie od ustalenia tak wysokich wymogów proceduralnych Konstytucja przewiduje też możliwość wyrażania zgody na ratyfikacją powyższego rodzaju umowy w drodze ogólnokrajowego referendum (art.90, ust.3). Kwestię wyboru trybu wyrażania zgody na ratyfikację rozstrzyga Sejm w formie uchwały podjętej bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów (art.90, ust.4). Fakt, że Sejm decyzję tę podejmie w formie uchwały oznacza, iż z tego procesu decyzyjnego wyłączony jest Senat.

W świetle art. 125 Konstytucji referendum ogólnokrajowe ma prawo zarządzić Sejm bezwzględną większością głosów bądź Prezydent Rzeczypospolitej za zgodą Senatu wyrażoną bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów. Wynik referendum – ogólnokrajowego jest wiążący jeżeli w referendum wzięła udział więcej niż połowa uprawnionych do głosowania.

Ważność referendum ogólnokrajowego stwierdza naczelny organ władzy sądowniczej jakim jest Sąd Najwyższy.

Z powyższego widać, że w proces rozstrzygania problemów o charakterze prawno–międzynarodowym, mającym szczególne znaczenie dla państwa, włączone są wszystkie naczelne organy państwowe reprezentujące szczególne rodzaje władz – ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Z punktu widzenia standardów państwa demokratycznego takie rozwiązanie trzeba ocenić pozytywnie.

Rozdział II

IMPLEMENTACJA PRAWA HUMANITARNEGO W DOKTRYNIE I POLITYCE MIĘDZYNARODOWEJ

„Każdy z nas jest odpowiedzialny za wszystkich bez wyjątku, jest odpowiedzialny wobec wszystkich, za wszystkich i za wszystkie ludzkie grzechy"[12]

Prawo humanitarne odnosi się do czasu, kiedy konflikt między państwami lub innymi podmiotami wejdzie w fazę konfliktu zbrojnego; kiedy stosowanie prawa w ogóle napotyka na szczególne trudności. Powstaje wówczas pytanie: jak skłonić strony do respektowania podstawowych praw człowieka? Kto powinien stać na straży zapisów konwencyjnych? W doktrynie zauważa się tendencje do rozszerzenia odpowiedzialności za implementację MPH, a przynajmniej nie ogranicza się jej do stron wojujących (konfliktu). Protokół Dodatkowy z 1977 roku, podkreśla obowiązek współpracy wszystkich stron w razie naruszania prawa humanitarnego (erga omnes). [13] W tradycyjnym ujęciu MPH stosowano jedynie w sytuacjach konfliktów między państwami. Obecnie, wraz z nasilaniem się konfliktów o charakterze niemiędzynarodowym, wojen domowych itd., rozciągnięto zakres obowiązywania prawa humanitarnego również na te sytuacje (opinia MTS-u w sprawie wykładni artykułu 1 wspólnego dla czterech Konwencji Genewskich)[14].

---

[12] F. Dostojewski, Bracia Karamazow tłumacz. angielski Julius Katzer, Progres Publishers, tom 1, 1980, s.250

[13] z art. 89 Protokołu Dodatkowego I z 1997 r.: „ w wypadkach ciężkich naruszeń Konwencji lub niniejszego Protokołu [...] Strony zobowiązują się współdziałać, wspólnie lub oddzielnie, z ONZ i stosownie do Karty NZ"

[14] wyrok MTS-u z 27 czerwca 1986 r. w sprawie Nikaragua v. USA, ICJ Reports, 1986, s. 14 ff

Biorąc do ręki konwencje, protokoły i inne dokumenty dotyczące zakresu ochrony praw człowieka w czasie konfliktów zbrojnych odnosi się wrażenie, że zostało w zasadzie wszystko powiedziane; od strony formalnej zapisów i warunków umownych podstawy do jego przestrzegania są dobre. Podkreślić należy ponadto, iż fakt ratyfikowania Konwencji Genewskich przez 186 państw (stan na dzień 31 maja 1996 r.) sprawia, że dokumenty te mają charakter uniweralnych unormowań.

Jednak między teorią a praktyką istnieje w prawie humanitarnym znaczny rozdźwięk. Wypływa on z faktu, iż państwo, które zdecyduje się na prowadzenie wojny rzadko kiedy za priorytet stawia sobie przestrzeganie tej dziedziny prawa międzynarodowego. Dlatego rodzi sie pytanie : w jaki sposób zagwarantować realizowanie w rzeczywistości podjętych zobowiązań prawnomiędzynarodowych podmiotów uczestniczacych w konflikcie ? Inaczej mówiąc, w jaki sposób implementować międzynarodowe prawo humanitarne ?

Implementację rozumie się jako proces wdrażania w życie zapisów prawnych, której celem podstawowym jest przejście od rzeczywistości istniejącej do rzeczywistości pożądanej za pomocą okreslonych środkow i metod. Jest to ciąg posunięć trwających niekiedy całe dziesięciolecia by wykształcić podstawy przestrzegania norm prawnych. Ten proces „uczenia" społeczeństw i państw zasad wzietych z dokumentów umownych ma stworzyć takie mechanizmy aby ich egzekwowanie miało swój skutek rzeczywisty.

Trzema elementami norm prawnych są: hipoteza, dyspozycja i sankcja. Przenosząc to na grunt prawa humanitarnego można wyróżnić:

- ratyfikowanie konwencji genewskich i protokołów wraz z jednoczesnym wymogiem wprowadzenia ich zapisów do wewnętrznej legislacji oraz obowiązkiem upowszechnienia jej zasad (hipoteza)

- przestrzeganie zobowiazań w określonych przez nie sytuacjach (dyspozycja). Tu mamy również wymienione instytucje, które mają sprzyjać stosowaniu norm MPH (mocarstwo opiekuńcze, MKCK, Komisja do ustalania faktów czy Międzynarodowy Trybunał Karny)

- odpowiedzialność państwa, stron walczących czy jednostki za naruszanie MPH („sankcja")

Tradycyjny system wdrażania w życie zapisów traktatowych w społeczności międzynarodowej nie posiada instytucji sankcji dlatego powinno się go określić jako relację wzajemnie równoważących się podmiotów. Karta Narodów Zjednoczonych nazywa je „suwerennie równymi". Jeżeli jedno państwo narusza prawo wówczas może narazić się na opór ze strony innych państw, które działają w swoim interesie bądź w interesie ogólnie pojętego porządku międzynarodowego. Państwom w czasie pokoju zwykle zależy na poprawnych stosunkach z otoczeniem. Środki i metody wymuszania implementacji prawa międzynarodowego mogą wówczas mieć charakter presji ekonomicznej, politycznej a nawet militarnej (VII KNZ)

Porównując mechanizmy implementacji prawa międzynarodowego oraz jego gałęzi prawa humanitarnego odnajduje się kilka zasadniczych różnic:

Po pierwsze, prawo humanitarne pojawia się dopiero w momencie konfliktu zbrojnego, który jest skrajnym wyrazem złych stosunków między państwami. Wówczas egzekwowanie prawa, o ile w ogóle jest możliwe, napotyka na szczególne trudności. Krąg podmiotów bezpośrednio zainteresowanych zostaje ograniczony do stron walczących, które wyrażają interesy głównie o charakterze militarnym. Inaczej mówiąc implementacja prawa humanitarnego dotyczy węższego wymiaru stosunków między państwami i przestrzeganie go leży w interesie wszystkich pozostałych o ile będzie się brać pod uwagę ogólne podstawy interesu ludzkości,

humanitaryzmu i fundamentalnych praw człowieka (jego godności, prawa do życia, wolności, bezpieczeństwa,) oraz sumienia publicznego"[15].

Po drugie, przestrzeganie prawa międzynarodowego a z drugiej strony prawa humanitarnego odbywa się w różnych wymiarach. O ile za nieprzestrzeganie pierwszego z nich odpowiadają w znacznej mierze państwa a tylko w mniejszym stopniu obywatele (o ile zapisy prawnomiędzynarodowe nie odnoszą się bezpośrednio do jednostek), o tyle implementacja prawa humanitarnego zachodzi przede wszystkim w wymiarze społecznym. To z prawa humanitarnego zrodziło się zagadnienie odpowiedzialności jednostki, ponieważ zgodnie z opinią Międzynarodowego Trybunału Wojskowego (utworzonego w 1945r.) w uzasadnieniu wyroku norymberskiego przestępstwa tego rodzaju są popełniane przez ludzi, a nie przez abstrakcyjne istoty. Odpowiedzialność państwa w tym zakresie odnosi się do zapewnienia przestrzegania tego prawa przez własnych obywateli w czasie pokoju jego upowszechnienia, krzewienia znajomości przez podległe mu siły zbrojne ale i „normalnych obywateli".

Po trzecie, jeżeli celem implementacji prawa międzynarodowego jest zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa na arenie międzynarodowej to główną „instancję odwoławczą" widzi się w Systemie Narodów Zjednoczonych, jako „konstytucję" porządku światowego Kartę NZ, a jako „organ" sądowniczy: Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości. Natomiast jeżeli chodzi o prawo humanitarne to ONZ nie ma bezpośrednich kompetencji do jego wprowadzania gdyż istotą jego jest zapobieganie wojnom a nie działanie, gdy już wybuchną. Nawet możliwość wprowadzenia sankcji na mocy Karty NZ, wojskowych lub ekonomicznych, niejednokrotnie przyczynia się do zwiększenia ludzkiego cierpienia.

---

[15] Wybór dokumentów M.Flemming :Prawo humanitarne"....

1. Źródła implementacji MPH

Pomimo wyżej wymienionych różnic prawo humanitarne posiada własne mechanizmy i metody jego urzeczywistniania w praktyce. Wykształcone w procesie kodyfikacji unormowania prawne jak i w dużej mierze zwyczaj oraz niejednokrotnie presja społeczności międzynarodowej spełniają funkcje implementacyjne.

Jeżeli chodzi o prawne środki zabezpieczenia stosowania MPH przewidziane w Konwencjach Genewskich z 1949r. wymienia się:

- obowiązek państw do przestrzegania i dopilnowania przestrzegania niniejszych konwencji (co rozumie się jako wprowadzenie do wewnętrznej legislacji postanowień międzynarodowych, upowszechnienia jej na własnym terytrorium oraz do propagowania zasad humanitarnych w społeczeństwie). Ponad to,

- dobre usługi oferowane przez mocarstwo opiekuńcze bądź Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża lub inne organizacje dające wszelkie rękojmie bezstronności i sprawności[16]

- zwołanie konferencji ich przedstawicieli przez mocarstwo opiekuńcze na wniosek jednej ze stron[17]

- pomoc państwa neutralnego, co dotyczy internowania, opieki nad obywatelami stron konfliktu,

Jeszcze bardziej bogate źródło obowiązku przestrzegania prawa humanitarne znajduje wyraz w zwyczaju międzynarodowym. Wypracowane reguły postępowania przez strony konfliktu mają czasem większą moc niż ustalenia traktatowe. Brak sankcji powoduje, że państwa muszą miedzy sobą i wobec siebie stosować takie reguły postępowania jakie dla nich samych

---

[16] art 10,11 Konwencje Genewskie I-III oraz art 12 KG IV z zastrzeżeniem Polski do Konwencji w odniesieniu do prośby Mocarstwa, że musi się na to zgodzić rząd, którego obywateli prośba ta dotyczy.

byłyby do przyjęcia. Jest to tak zwana zasada wzajemności. Jeżeli respektuje się podstawowe normy humanitarne wobec obcych wojsk to istnieje niepisane prawo odwzajemnienia takich działań. Niemiecki podręcznik wojskowy do prawa humanitarnego podstawowe wymienia czynniki, które maja zabezpieczyć przestrzeganie tego prawa. Są to miedzy innymi:

- rola mass mediów, które informują świat o sytuacjach pogwałcenia prawa humanitarnego (kształtowanie opinii publicznej)
- wzajemny interes stron konfliktu
- możliwość zastosowania represaliów przez drugą stronę
- środki karne i dyscyplinarne, jakie powinny być stosowane zgodnie z konwencjami genewskimi wobec tych, którzy dopuszczają się łamania prawa humanitarnego (dotyczy to własnych żołnierzy)
- odszkodowania (na mocy IV Konwencji i I Protokołu)
- działalność Międzynarodowej Komisji Śledczej (Fact-Finding)
- działalność Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża
- działalność dyplomatyczna (naciski, protesty, dobre usługi, mediacja)
- krajowe środki implementacyjne (włączenie MPH w wewnętrzny system prawny)
- upowszechnienie prawa humanitarnego, zarówno wśród żołnierzy jak i w społeczeństwie
- odpowiedzialność osobista, karna wobec naruszających prawo humanitarne dowódców i wojskowych[18]

Oprócz zasady wzajemności, czyli wystrzegania się możliwych represaliów, państwa na mocy ogólnie i historycznie ukształtowanych reguł związane są obowiązkiem przestrzegania praw człowieka (prawo humanitarne jest niczym innym jak ochroną praw człowieka w czasie działań zbrojnych). Nigdy bowiem nie można zapominać, że w wojnie biorą udział ludzie a nie

---

[17] tamże

[18] *Humanitarian Law in Armed Conflicts*, Wydawnictwo Federalnego Ministerstwa Obrony, Bonn 1992, str.121-127

tylko sprzet wojskowy. Dlatego podstawą rozwoju prawa humanitarnego stała sie między innymi klauzula Martensa, rosyjskiego przedstawiciela na haskie konferencje pokojowe w 1907 roku. Głosiła ona, że „ zanim bardziej wyczerpujacy kodeks praw wojennych będzie mógł być ułożony, Wysokie Umawiające się Strony uważają za właściwe skonstatować, że w wypadkach nie objętych przepisami obowiązującymi, przyjętymi przez nie, ludność i strony wojujące pozostają pod opieką i władzą zasad prawa narodów, wypływających ze zwyczajów ustanowionych między cywilizowanymi narodami, oraz zasad humanitarności i wymagań społecznego sumienia". Niemalże identyczny zapis odnajdujemy w Konwencjach Genewskich wówczas gdy państwo postanowi wypowiedzieć konwencję, (czyli odwołuje się do prawa narodów, praw ludzkości wymagań sumienia publicznego).

Stosowanie prawa humanitarnego jest słabsze ze względu na brak sankcji. Jednym ze sposobów wywarcia wpływu na jego przestrzeganie jest presja opinii publicznej, kierującej się „sumieniem publicznym". Jak wspomina wyżej cytowany podręcznik niemiecki rola mass mediów i publikowanie naruszeń prawa humanitarnego stanowi czynnik determinujący. W jakim stopniu zostaje to odzwierciedlone w praktyce, czyli zbieranie datków dla cierpiących, czy wysyłanie pomocy humanitarnej jest już kwestią i zadaniem dla różnego rodzaju organizacji rządowych a częściej pozarzadowych. Niestety istnieje równiez inna tendencja mianowicie „zobojętnienie" społeczeństw na to tu i tam wybychające zamieszki, wojny i rażące naruszenia prawa humanitarnego. Aby jednak tak się nie działo polityka państw powinna zmierzać do jak najszerszego propagowania zasad humanitarnych na swoim terytorium.

Takie działania mogą być podjęte w momencie istniejącego konfliktu ale donośniejszy skutek uzyskają gdy działalność propagandowa rozpocznie się już w czasie pokoju.

2. Środki podejmowane w czasie pokoju

W pierwszym szeregu obowiązkiem państw w stosunku do prawa humanitarnego jest ratyfikowanie Konwencji Genewskich, które zastąpiły wcześniejsze unormowania w tej dziedzinie (konwencje z 1864,1906 i z 1929r.). Istota tego obowiązku nie powinna naruszać zasady suwerenności państwowej i jej nie narusza. Protokoły Dodatkowe z 1977 roku, uzupełniające Konwencje, podpisało znacznie mniej państw i to państw mniejszych i niezaangażowanych w żaden konflikt militarny.

Jeżeli jednak państwo stało się stroną powyższych unormowań to:

- powinno wprowadzić je do krajowego systemu prawnego
- upowszechniać zasady w nim zawarte wśród własnego społeczeństwa
- zabezpieczyć przygotowanie materialne.

3.Inkorporacja do wewnętrznego systemu prawnego

Implementacja prawa humanitarnego na grunt krajowy odbywa się poprzez wydawanie: ustaw, rozporządzeń i innych aktów wykonawczych w odniesieniu do konwencji. W państwie, które ratyfikowało konwencje a nie wprowadziło odpowiednich aktów prawa wewnętrznego, zapisy międzynarodowego prawa humanitarnego w odniesieniu np. do sił zbrojnych pozostają martwą literą. Dlatego też często liczba państw ratyfikujących umowy międzynarodowe nie pokrywa się z liczbą państw prawdziwie je respektującymi. (Tak na przykład konwencja o Uchodźcach została ratyfikowana przez Polskę piętnaście lat temu a do tej pory nie można jej bezpośrednio i w pełni stosować).

Świadomość taką mieli również autorzy umów wielostronnych prawa humanitarnego. Dlatego zobowiązali państwa do „wydania zarządzeń i instrukcji w celu zapewnienia przestrzegania Konwencji i niniejszego

Protokołu i będą nadzorować ich wykonywanie" (art. 80 Protokół Dodatkowego z 1977 r.). Odpowiednio Konwencje mówią o takich aktach prawnych jak: przekłady, ustawy i rozporządzenia[19]. Zapewnienie przestrzegania odnosi się bezpośrednio do organów prawodawczych tzn. instytucji i osób odpowiedzialnych za ich realizację którymi są nie tylko siły zbrojne państwa ale również jego system sądowniczy, który musi być przygotowany do rozpatrywania spraw o naruszenie prawa konwencyjnego. Artykuł 49 KG I zobowiązuje państwo poszukać osoby podejrzane o popełnienie albo wydanie rozkazu popełnienia jakiegokolwiek z ciężkich naruszeń i państwo to powinno ścigać je przed swoimi własnymi sądami bez względu na obywatelstwo[20].

Bardziej ogólnie, tylko wewnętrzny system prawny może określić które szczeble administracji państwowej, właściwe organy odpowiedzialne są za wprowadzanie w życie postanowień prawa humanitarnego (jeżeli mamy na przykład różne systemy polityczne poszczególnych podmiotów pr. m. , czy jest to unitarne czy federacyjne państwo, demokracja czy rządy autorytarne itd.). Wewnętrzna legislacja jest zatem „kamieniem węgielnym" implementacji MPH.

Obowiązek państwa do „poczynienia wszelkich starań" w implementacji prawa humanitarnego do krajowej legislacji wzmocniony został przez działalność Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża i jego krajowych oddziałów.

Problemom międzynarodowego prawa wojennego była poświęcona konferencja genewska obradująca w 1993 roku.
Dokonując charakterystyki aktualnej sytuacji na teatrze działań wojennych konferencja stwierdza, że:

---

[19] art.48/I/49/II/128/III/145/IV Konwencji Genewskich
[20] odpowiednie artykuły pozostłych Konwencji: 50 KG II,art.129 KG III, art.146 KG IV i art. 85 Protokołu I

- zakończenie zimnej wojny i powstanie lepszych warunków wprowadzenia w życie Karty Narodów Zjednoczonych nie przeszkadzają w rozprzestrzenianiu się regionalnych konfliktów zbrojnych;
- większość tych konfliktów ma charakter wewnętrzny oraz ich ofiarą jest przede wszystkim ludność cywilna;
- zasady i normy międzynarodowego prawa humanitarnego stanowią w chwili obecnej zalążek uniwersalnych wartości akceptowanych przez wspólnotę międzynarodową. Wysiłki w kierunku wprowadzenia w życie tych norm są niewystarczające i podstawowe reguły prawa humanitarnego są jeszcze mało znane szczególnie w środowiskach, które powinny ich przestrzegać (siły zbrojne);
- współcześnie prawo humanitarne jest systematycznie naruszane przez władze sił zaangażowanych w konflikty, co przejawia się w systematycznych torturach, dyskryminacji rasowej, etnicznej i religijnej;
- postępowanie państw w przypadku jaskrawych naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego cechuje niezdecydowanie;
- ze względu na pogardę wobec norm prawa międzynarodowego ze strony walczących personel zaangażowany w niesienie pomocy humanitarnej jest narażony na poważne niebezpieczeństwo;
- mimo podejmowanych wysiłków w niesieniu pomocy humanitarnej, działalność ta jest niewystarczająca i często spóźniona;
- niewystarczająca są też środki finansowe przeznaczone na prowadzenie akcji humanitarnych.

W zakresie rozpowszechniania prawa humanitarnego konferencja genewska 1993 zaleciła wzmożenie wysiłku w trzech kierunkach:

- koordynowanie prac podejmowanych przez różne organizacje,
- wypracowanie instrukcji dla sił zbrojnych,
- współpracę z mediami.

MKCK zwraca szczególną uwagę na działania podejmowane w poszczególnych państwach mającymi bezpośredni związek z upowszechnianiem międzynarodowego prawa humanitarnego:

- rola mediów w działaniach na rzecz umacniania pokoju,
- siły zbrojne w akcjach humanitarnych,
- komunikacja i informacja w dziedzinie humanitaryzmu,
- rola sektora prywatnego w akcjach humanitarnych.

20 października 1944r. Rada Wykonawcza MCKC przyjęła plan akcji zmierzających do systematycznego pozyskiwania określonych grup społecznych. Dokument też wykreśla zadania i linię postępowania w zakresie „pomocy państwom w spełnianiu traktatowego obowiązku upowszechniania". Można przytoczyć szereg doświadczeń takiej działalności w terenie; np. w strefie operacyjnej „Europa Wschodnia i Azja Środkowa „ akcje popularyzatorskie prowadzone zarówno w szkołach i uniwersytetach, jak też w siłach zbrojnych. Działacze Czerwonego Krzyża są przeświadczeni o większej skuteczności akcji popularyzatorskiej prowadzonej w okresie poprzedzającym konflikt. Potwierdziły to ostatnie wojny domowe, szczególnie w Rwandzie i b. Jugosławii. Akcja popularyzatorska prowadzona w okresie konfliktu przeczy jego logice i jest bezsilna wobec eskalacji i przemocy. Nie znaczy to, że działacze Ruchu rezygnują z przeciwdziałania naruszaniu praw człowieka. W byłej Jugosławii wykorzystano wszystkie dostępne możliwości; utworzono sieć delegatów i lokalnych placówek,

audycje telewizyjne i radiowe, publikacje ulotne, apele w prasie, sesje upowszechniania dla sił zbrojnych i innych dysponujących bronią. Ogromny wysiłek wobec bardzo skromnych rezultatów, jeżeli weźmie się pod uwagę rozmiary naruszeń praw człowieka i norm prawa humanitarnego. Dlatego też MKCK wspiera wszystkie lokalne inicjatywy, które odwołują się do tradycji historycznych i wartości kulturowych promujących humanitaryzm. Przykładem takiej działalności mogą być doświadczenia egipskie. W Kairze wydrukowano kalendarze odwołujące się do tradycji humanitarnych zaczerpniętych ze starożytności i islamu. Pierwszy taki kalendarz na 1993r. wykorzystał kroniki historyczne świata arabsko-muzułmańskiego. W kalendarzu, obok reguł prawa humanitarnego zamieszczono teksty przypominające zalecenia kalifów i rozkazy dowódców wojsk wyruszających, aby toczyć wojny religijne. W kolejnym kalendarzu zamieszczono cytaty z literatury poezji arabskiej.

Zaapelowano do rządu Szwajcarii o powołanie Międzyrządowej Grupy Ekspertów w celu przestudiowania sposobów popierania pełnego poszanowania i przestrzegania międzynarodowego prawa humanitarnego. Komisja obradująca pod przewodnictwem Lusiusa Caflischa zawarła w swoim sprawozdaniu szereg istotnych zaleceń, wśród których zwracano uwagę na potrzebę utworzenia krajowych komitetów mających za zadanie doradzanie i pomoc rządom w zakresie stosowania i upowszechniania międzynarodowego prawa humanitarnego.

Następstwem opinii Grupy Ekspertów była uchwała XXVI Konferencji Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca zatytułowana: „Międzynarodowe Prawo Humanitarne: od prawa do działania"; apeluje ona do państw stron Konwencji Genewskich i Protokołów Dodatkowych o podjęcie skutecznych środków w kierunku ochrony ofiar wojny. Wśród tych środków wskazuje na zalecenia Grupy Ekspertów.

W chwili obecnej w 17 państwach działają komitety międzynarodowego prawa humanitarnego. W Australii taki komitet powstał już w 1978r. W latach osiemdziesiątych powołano komitety międzyministerialne w Albanii, Argentynie, Austrii, Belgii, Boliwii, Bułgarii, Chile, Danii, Finlandii, Norwegii, Szwecji, Urugwaju, Włoszech, Zimbabwe.

Podstawę działania komitetów mph stanowią w większości decyzje rządów, w jednym przypadku Ministerstwa Spraw Zagranicznych (Włochy); w Indonezji taką decyzję podjęło Ministerstwo Sprawiedliwości. W Bułgarii Komitet Międzyministerialny został powołany przez Krajowe Stowarzyszenie Czerwonego Krzyża, które do swoich przedstawicieli dokooptowało delegatów rządu i sił zbrojnych, prawników, dziennikarzy i działaczy społecznych.

W skład komitetów mph wchodzą przedstawiciele ministerstw, które powinny być zainteresowane stosowaniem mph. Występują tutaj dwie różnice. W skład 16 Komitetów wchodzą przedstawiciele ministerstwa obrony, 14 spraw zagranicznych, 10 sprawiedliwości, 8 spraw wewnętrznych, 4 oświaty, 1 finansów, 1 spraw socjalnych. W trzech komitetach jest reprezentowany Urząd Rady Ministrów, w jednym przypadku kancelaria Prezydenta. W dwóch państwach w komitecie mph uczestniczą przedstawiciele Sądu Najwyższego i wydziałów prawa największych uniwersytetów. Mandat powołanych dotychczas międzyministerialnych komitetów zgody jest mandatem określonym przez Międzynarodową Grupę Ekspertów i sprowadza się do doradzenia i pomagania rządom w zakresie stosowania i upowszechniania mph. W trzech państwach (Australii, Bułgarii i Finlandii) rolę komitetów ograniczono do upowszechniania mph. Niektóre spośród działających komitetów mają wyraźnie sprecyzowane zadania w zakresie "pomagania i doradzania" Mogą one proponować władzom ustawodawczym i wykonawczym wprowadzenie nowych lub zmiany już istniejących przepisów celem dostosowania norm prawa wewnętrznego do

wymogów mph, określenie kroków dla skutecznego stosowania mph. A nawet usłuchanie porad w zakresie wykładni mph.

W Polsce powołanie Międzynarodowego Komitetu do spraw międzynarodowego prawa humanitarnego znajduje się na etapie prac wstępnych.

Projekt sugeruje następujące zadania dla Komitetu:

- proponowanie nowych norm prawnych i zmian norm obowiązujących w oparciu o analizę zgodności aktualnego stanu prawnego ze zobowiązaniami Polski wynikającymi z wiążących ją umów międzynarodowych, a zwłaszcza z czterech Konwencji Genewskich z 1949 i Dwóch Protokołów Dodatkowych do tych Konwencji z 1977r.,
- kontrola wykonywania obowiązujących norm prawnych oraz - sukcesywnie - norm nowoustanowionych w zakresie upowszechniania mph.,
- proponowanie programów szkolenia żołnierzy służby zasadniczej oraz programów nauczania w wyższych uczelniach wojskowych,
- ocena regulaminów obowiązujących w poszczególnych rodzajach sił zbrojnych,
- proponowanie zasad współdziałania władz wojskowych i cywilnych na wypadek konfliktu zbrojnego wśród ludności cywilnej,
- proponowanie obowiązkowych programów nauczania mph we wszystkich szkołach średnich i wyższych,
- proponowanie programów upowszechniania mph w szerokich kręgach ludności cywilnej,
- określenie zasad współpracy władz rządowych i PCK.

Wnioski do projektu wypracowała Komisja Upowszechniania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego Polskiego Czerwonego Krzyża, która zaproponowała ewentualny skład projektowanej instytucji. W skład Międzyministerialnego Komitetu powołanego przez Prezesa Rady Ministrów powinni wchodzić przedstawiciele: kancelarii Prezydenta RP, Urzędu Rady Ministrów, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Obrony Narodowej, Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Kultury i sztuki, Ministerstwa Finansów, Polskiego Czerwonego Krzyża.

W raporcie MKCK dotyczącym „Ochrony Ofiar Wojny" z 1993 r. zauważono dużą wartość popierania działań państw w zakresie wewnętrznych unormowań „humanitarnych". Stwierdzono, iż Krajowe Stowarzyszenia będą promować tak „doniosłą gałąź prawa międzynarodowego" poprzez konkretne działania takie jak monitoring i weryfikacja przyjmowanych przez państwo aktów prawnych.

4. Upowszechnianie prawa humanitarnego

W świetle zasady ignorantium iuris nocet obowiązek krzewienia reguł prawa humanitarnego nabiera szczególnego znaczenia.

Po pierwsze, znajomość prawa jest podstawą do jego przestrzegania; Po drugie, w czasie pokoju istnieje najdogodniejszy, o ile nie jedyny, moment promocji zasad humanitaryzmu. Pierwiastek „ludzkiego traktowania" przeciwnika powinien być głęboko zakorzeniony w świadomości przyszłego żołnierza, dowódcy czy osoby cywilnej.

Już w Konwencji o Polepszaniu Losu Rannych i Chorych w Armiach w Polu z 1906 roku państwa zobowiązały się że „podejmą kroki konieczne dla zapoznania ich sił zbrojnych[...] z postanowieniami niniejszej konwencji oraz

zaznajomią ludność jako całość."[21] Również w kolejnych konwencjach (z 1907,1929,1949) i protokołach znajdują się podobnego rodzaju zapisy. Instytut Prawa Międzynarodowego uchwalił w 1971 r. rezolucję, w której stwierdza że ludzie uczestniczący w konfliktach zbrojnych powinni zostać odpowiednio przeszkoleni w sprawie znaczenia i zakresu konwencji genewskich. Rezolucja wskazuje także na rolę ONZ, a w szczególności organizacji wyspecjalizowanych, w koordynowaniu działań państw w celu wypełnienia konwencyjnego „obowiązku edukacyjnego".

Źródłem tego obowiązku, zdaniem J.Jasudowicza są przede wszystkim odpowiednie zapisy poszczególnych konwencji. Można to uznać za obowiązek uniwersalny, zważywszy na liczbę państw, które przystąpiły do konwencji genewskich. Nawet jeśli dane państwo nie ratyfikowało konwencji lub ją wypowiedziało jest związane zwyczajem międzynarodowym lub „ogólnymi prawami uznanymi przez narody cywilizowane". Prawo człowieka do poznania swoich praw i obowiązków uznane zostało za jedno z praw człowieka. Przedmiot „obowiązku edukacyjnego" został różnie określony w poszczególnych konwencjach. Mówią one o konieczności upowszechnienia konwencji w skali całego kraju, zapoznania „ ludności jako całości", „opinii publicznej", „ludności cywilnej", lub też wszystkich członków sił zbrojnych (dowódców i żołnierzy), „personelu chronionego", „władz cywilnych, wojskowych, policyjnych i innych", które będą odpowiedzialne za podległych im ludzi w czasie ewentualnego konfliktu zbrojnego. Na państwie-stronie konwencji ciąży też obowiązek zapoznania z nią jeńców, wziętych przez nie do niewoli - udostępnienia im tekstu konwencji w ich ojczystym języku. Kto ma obowiązek upowszechniania prawa humanitarnego? Konwencje stwierdzają jedynie, że państwa-sygnatariusze są do tego zobligowane. Na podstawie I Protokołu Dodatkowego z 1977 roku można wyróżnić dwa podmioty dodatkowe, mające obowiązek upowszechniania MPH. Są to

[21] art.26 KG o Polepszaniu Losu Rannych i Chorych w Armiach w Polu z 6 lipca 1906 r.

dowódcy wojskowi oraz doradcy prawni (powoływani w razie potrzeby). Prawo międzynarodowe nie ustala szczegółów wcielania w życie tych postanowień konwencji; każde państwo powinno to zrobić we własnym zakresie, wprowadzając odpowiednie programy do szkół, wspierając działalność organizacji pozarządowych, stwarzając odpowiednie warunki dla Czerwonego Krzyża, organizując specjalne szkolenia itd.

Przedmiotem obowiązku edukacyjnego MPH powinna być nie tylko treść poszczególnych konwencji i protokołów, ale także prawa człowieka jako źródło prawa humanitarnego w szerszym kontekście filozofii, etyki, aksjologii. Przekład danego dokumentu i jego zamieszczenie w Dzienniku Ustaw nie może być jedynym sposobem upowszechniania tekstu konwencji. Programy szkolenia wojskowego muszą bezwarunkowo zawierać odpowiednie dokumenty z dziedziny MPH.

Państwo, poprzez różne formy działalności ma dążyć do tego, aby MPH znane było całej ludności. Innym wymogiem(obowiązki specjalne) jest ponadto konieczność wyposażenia w teksty dokumentów humanitarnych władz wojskowych i cywilnych, szczególnie takich które podczas konfliktu zbrojnego odpowiadać będą za ochronę ofiar wojny (własnych obywateli jak i jeńców czy ludności cywilnej strony przeciwnej). Państwo, które nie podejmuje kroków w celu upowszechniania prawa humanitarnego nie może usprawiedliwiać tego faktem, że nie jest w stanie aktualnej lub potencjalnej wojny. Obowiązek edukacyjny jest obligatoryjny także w czasie pokoju. Jeśli chodzi o roszczenia o jego wykonanie, każdy może domagać się od władz swojego kraju „prawa do poznania swoich praw".

5. Przygotowanie materialne

Państwo powinno podejmować określone działania w celu zapewnienia poszanowania chronionych przez konwencje osób i obiektów. Polega to

głównie na oznakowaniu szpitali, ambulansów, statków szpitalnych w ten sposób aby w czasie działań wojennych siły nieprzyjaciela były w stanie odróżnić cele, obiekty wojskowe od chronionych. Nie należy ponadto budować szpitali w pobliżu urządzeń wojskowych, a celów wojskowych niedaleko rejonów zamieszkałych.

Międzynarodowe Prawo Humanitarne a charakter konfliktów zbrojnych

6. Implementacja prawa humanitarnego przez mocarstwo opiekuńcze i MKCK

Przy zagadnieniu skuteczności prawa humanitarnego „w razie wypowiedzenia wojny lub powstania jakiegokolwiek innego konfliktu zbrojnego między dwiema lub więcej [...] Stronami, nawet gdyby jedna z nich nie uznała stanu wojny"[22] rodzi się pytanie: jaka instytucja powinna być powołana by zabezpieczyć respektowanie norm MPH w czasie konfliktu zbrojnego?

Dla systemu weryfikacji postępowania państwa i osób w konflikcie zbrojnym odwołano się do unormowań w zakresie stosunków dyplomatycznych i konsularnych . Konwencja wiedeńska z 1961 roku w artykule 45 mówi, że w przypadku zerwania stosunków lub zakończenia, odwołania misji państwo przyjmujące obowiązane jest, nawet w przypadku konfliktu zbrojnego, szanować i ochraniać pomieszczenia misji wraz z jej mieniem i archiwum. Państwo wysyłające może powierzyć pieczę nad pomieszczeniami misji oraz ochronę swych obywateli państwu trzeciemu, które jest do przyjęcia dla państwa przyjmującego. Analogicznie postąpiono w przypadku unormowań prawa humanitarnego.

---

[22] art.2 Konwencji Genewskich, z rozszerzeniem na konflikty nie mające charakteru międzynarodowego przez Protokół Dodatkowy II z 1977 r.

Implementacja MPH obejmuje dwie podstawowe instytucje: mocarstwo opiekuńcze i organizację Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża. Ponadto istnieje możliwość powołania Komisji Śledczej oraz Międzynarodowego Trybunału Karnego. Nie można tez zapominać o zasadzie wzajemności między stronami konfliktu.

6.1. Mocarstwo opiekuńcze

Artykuł 5 Protokołu Dodatkowego I mówi, że „od poczatku konfliktu obowiązkiem jego Stron jest zapewnienie poszanowania i stosowania Konwencji i niniejszego Protokołu poprzez system Mocarstw opiekuńczych [...]". Jeżeli z jakiś przyczyn, nie uznania lub nie wyznaczenia Mocarstwa Opiekuńczego „Strony konfliktu przyjmą bez zwłoki ofertę działania jego substytutu, którą [...] może złożyć [...] Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża lub jakakolwiek inna organizacja dająca pełne gwarancje bezstronności i skuteczności[...]".

Owa obligatoryjność powołania „instancji stojącej ponad konfliktem" i nie angażującej się po żadnej ze stron stanowi komponent implementacji MPH. Państwa muszą bowiem zdecydować się na jeden z wariantów aby zabezpieczyć stosowanie unormowań konwencyjnych. Zobowiązanie, bardzo często „deklaracyjne", w postaci ratyfikowania konwencji zostaje wzmocnione przez zobowiazanie państwa trzeciego lub organizacji humanitarnej do stania na straży przestrzegania prawa humanitarnego.

Zgodnie z Protokołem I mocarstwem opiekuńczym może być „państwo neutralne lub inne państwo nie będące stroną konfliktu, które zostało wyznaczone przez stronę konfliktu i uznane przez stronę przeciwną oraz które zgodziło się na wykonywanie funkcji przypadających Mocarstwu Opiekuńczemu [...]. Strony w konflikcie mają obowiązek ułatwić wykonywanie zadań ciążących na mocarstwie opiekuńczym. Głównymi jego

zadaniami są: czuwanie nad przestrzeganiem zasad humanitarnych w czasie konfliktu oraz strzeżenie interesów stron konfliktu. Szczegółowe funkcje, wymieniane przez Konwencje i Protokoły w ponad 80 artykułach, można zebrać w następujący sposób; Są to:

- oferowanie dobrych usług w celu respektowania prawa humanitarnego, pośredniczenie między stronami konfliktu, opieka nad obywatelami (w tym jeńcami wojennymi) i własnością państwa wojującego w innym państwie wojującym, opieka nad jeńcami oraz czynności kontrolne nad stosowaniem konwencji. Można zatem o mocarstwie opiekuńczym powiedzieć, że:

1. powołanie go ma charakter obligatoryjny dla stron konfliktu (jeżeli się nie uda to jest obowiązek „ bez zwłoki powołać inną organizację humanitarną- szczególnie MKCK)

2. musi być państwem neutralnym w konflikcie oraz uzyskać zgodę na działanie wszystkich stron wojujących

3. ma szczególne uprawnienia w zakresie kontroli stosowania unormowań humanitarnych

4. strony w konflikcie powinny umożliwić takiemu państwu w pełni wykonywać swoje funkcje

Pomimo, że w konwencjach MKCK występuje pod mianem „substytutu", w stosunku do mocarstwa opiekuńczego, to jednak państwa częściej godzą się na obecność tylko tej instytucji na swoim terenie (ma bowiem takie same uprawnienia co mocarstwo opiekuńcze). Doniosłość MKCK wynika z kilku względów. Po pierwsze, działanie w charakterze instytucji neutralnej, w szczególności w czasie wojny, wojny domowej czy zamieszek wewnętrznych ma już 130 letnią tradycję. Obecność w najbardziej politycznie trudnych sytuacjach powoduje, że w ciągu swej długoletniej praktyki, organizacja ta wykształciła specyficzne mechanizmy działania. Jest to działanie skierowane przede wszystkim na pomoc ofiarom ekstremalnych

sytuacji - konfliktów międzynarodowych, niemiędzynarodowych, umiędzynarodowionych i innych. Pomoc ta oznacza w doktrynie MKCK realizowanie podstawowej dewizy Czerwonego Krzyża - humanitaryzmu, która widzi człowieka jako podmiot, a nie przedmiot politycznych poczynań państw i stron konfliktu. Po drugie, Czerwony Krzyż realizuje swoje własne zadania nie pytając rządów o powody łamania prawa humanitarnego przez co mógł by być posądzony o polityczne motywy wywierania wpływu na państwa w implementacji MPH.

Ma on istotne znaczenie „dla zapewnienia skuteczności przepisów prawa międzynarodowego, mającego na celu ochronę określonych kategorii osób przed skutkami działań wojennych, a także dla rozwoju humanitarnego prawa konfliktów zbrojnych"[23]. Implementacja prawa humanitarnego za pośrednictwem tej instytucji rozpatrywana może być w kilku podstawowych wymiarach:

1. działalności jako „bezstronna i skuteczna organizacja humanitarna" powołana na mocy Konwencji i Protokołów
2. spełnianie zadań w szerszym polu bez konwencyjnej podstawy prawnej, ale za zgodą państw
3. działalność propagująca prawo humanitarne w czasie pokoju i konfliktów zbrojnych oraz innych sytuacjach wymagających pomocy dla ludności

Wielokrotnie to właśnie Międzynarodowy Czerwonego Krzyż jest utożsamiany w świadomości społeczeństw jako główna organizacja międzynarodowa, zajmująca się kwestią wprowadzania w życie zasad humanitarnych. Struktura tej instytucji oraz sposób działania w terenie, rozporządzanie budżetem niejednokrotnie potwierdza tę tezę.

Podstawowymi trzonami konstruującymi Międzynarodowego Czerwonego Krzyża są: krajowe stowarzyszenia Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca, Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża

---

[23] Ryszard Bierzanek, *Wojna a prawo międzynarodowe*, Warszawa 1982, str.82

(działający od 1863r.) oraz Federacja (do 1991 r. Liga) Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża i Półksiężyca. Sposób działania określony jest przez konwencje genewskie i protokoły oraz statuty MKCK i CP, które zostały przyjęte przez państwa-strony konwencji. Ponadto Komitet posiada status stowarzyszenia prywatnego zarejestrowanego w Szwajcarii, a w jego skład wchodzą od 15 do 24 członków - obywateli szwajcarskich. Tak ograniczony skład nie powinien sugerować, że nie mogą oni ogarnąć wszystkich aspektów łamania prawa humanitarnego w świecie. Komitet bowiem zajmuje się tylko ogólnymi ustaleniami koordynacji pracy swoich misji, które rozsiane są na całej kuli ziemskiej. To one właśnie są „tam gdzie trzeba", najbliżej cierpiących i potrzebujących. Znajomość terenu i związanych z tym możliwości bezpośredniego ingerowania stanowią klucz w rozwiązywaniu problemów humanitarnych. Świadczyć może o tym jeszcze jeden fakt, że organizacja na działanie takie poświęca 5/6 swojego budżetu.

Działanie jako „bezstronnej organizacji humanitarnej" ma swoje umocowanie prawne w konwencjach genewskich i protokołach. Odnosi się to szczególnie do inicjatywy humanitarnej, która przysługuje jej na mocy art. 3 wspólnych czterech KG, a w przypadku konfliktu nie mającego charakteru międzynarodowego także na mocy II Protokołu[24]. Państwa nie mają jednak obowiązku przyjęcia „ofiarowywanej usługi" a misje operacyjne niejedokrotnie narażają Komitet na krytykę. Jest to związane z sytuacją, kiedy rządy bezpośrednio odpowiedzialne są za naruszenia prawa humanitarnego lub kontrolują terytorium, gdzie mają one miejsce, a także w sytuacji rozpadu struktur państwowych, anarchii, kiedy niejednokrotnie za cel bierze się esterminację ludności cywilnej. Jednak, przydatność tej organizacji w operacjach w Somalii, Liberii, Armenii i Azerbejdżanie czy w b. Jugosławii, gdzie niosła jako jedyna skuteczną pomoc dla ludności cywilnej, zaprzecza

[24] „Bezstronna organizacja humanitarna, jak Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża, będzie mogła ofiarować swe usługi stronom w konflikcie", art. 3 dla wszystkich IV Konwencji

tezom, iż jej działalność to tylko „szlachetne amatorstwo”[25]. Do tego należy również dodać, iż MKCK realizuje inne zadania, które mimo, że nie mają umocowania prawnego w Konwencjach i Protokołach, leżą w zakresie wyznawanej zasady humanitaryzmu, prawa zwyczajowego i statutów MCK i MKCK. Jest to jednak krucha podstawa i dlatego w większości przypadków skuteczność podejmowanych akcji zależy od dobrej woli państw, na których obszarze działa misja.

Działalność pozakonwencyjna odnosi się do sytuacji kiedy nie ma jasno określonych prawnych przepisów a sytuacja wymaga interwencji i jest na tyle podobna do opisywanych w traktatach, że powołanie się na „istotę konwencji” nie jest łamaniem postanowień tej konwencji. Na przykład KG wspominają o „ogólnych zasadach wynikających z niniejszej konwencji”; Protokół Dodatkowy odwołuje się do zasad humanitarnego traktowania, zasad ludzkości, wymogów społecznego sumienia.

W latach 70 pojawił się problem ochrony więźniów politycznych, którą MKCK określa sama jako działalność „pozakonwencyjną”. W obliczu powszechności w świecie łamania praw tej kategorii osób Czerwony Krzyż wziął na siebie obowiązek zabezpieczenia minimalnych norm humanitarnych w stosunku do nich (wizytacje, sporządzanie raportów, pomoc medyczna itp.). W obszarze pozakonwencyjnym posługuje się tak zwanym prawem inicjatywy humanitarnej, które uważane jest za prawo zwyczajowe (wynika ono bezpośrednio ze statutów MKCK i MCK); a niejednokrotnie brak podstawy traktatowej pozostawiał Komitetowi pole manewru, umożliwiając elastyczność i skuteczność jego działań, bez oskarżeń ze strony państw o próby niedopuszczalnej ingerencji”[26].

Szeroko również zapisuje się działalność Ruchu czerwonokrzyskiego w sytuacjach związanych z:

---

[25] szerzej na ten temat pisze Roman Kuźniar w książce *Prawa człowieka - prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2000, rozdział V i IX

[26] tamże, str 160

- rozpowszechnieniem się, szczególnie po II Wojnie Światowej, konfliktów nie mających charakteru międzynarodowego,
- rosnąca ilością konfliktów umiędzynarodowionych,
- cierpieniami ludności, której należy iść z pomocą w razie rozruchów, odosobnionych i sporadycznych aktów siły oraz w innych ekstremalnych zdarzeniach;

Wówczas bardzo często pozostaje jedyną organizacją, którą rządy są w stanie zaakceptować "u siebie". MKCK bowiem nie komentuje publicznie stwierdzonych naruszeń prawa humanitarnego, nie angażuje się po żadnej ze stron. Jednocześnie, aby nie zostać posadzonym o polityczność, nie próbuje wywierać na państwa presji aby przestrzegało prawo humanitarne. Jego zadaniem w czasie konfliktu zbrojnego jest przede wszystkim pomoc ofiarom łamania przez strony tego prawa. Gdyby MKCK był organizacją mającą zmusić państwa do respektowania konwencji i protokołów wówczas niejednokrotnie państwa nie godziłyby się na jego obecność na własnym terytorium. A przecież wtedy nie mogły by być realizowane dewizy MCK: inter arma caritas, per humanitatem ad pacem. Jaka jest zatem rzeczywista rola MKCK w procesie implementacji prawa humanitarnego? Jest to wypełnianie funkcji humanitarnych w czasie trwania konfliktu, wszelkiego rodzaju działania podejmowane w stosunku do cierpiących ludzi aby zminimalizować skutki działań zbrojnych. Są to techniczne zabiegi takie jak: pomoc rannym, ewidencja jeńców wojennych, urządzanie placówek medycznych, organizowanie obozów dla uchodźców, punktów dystrybucji żywności i innych. MKCK nie pełni funkcji strażnika prawa humanitarnego, ale realizuje jego założenia i w związku z tym może w granicach, na jakie zezwoli jej państwo przyjmujące, skłaniać je do respektowania MPH.

7. Komisja śledcza i Międzynarodowy Trybunał Karny

Niewykorzystanymi jak dotąd instytucjami implementacji MPH są: Komisja Śledcza, powołana na mocy art.90 Protokołu Dodatkowego I oraz Międzynarodowy Trybunał Karny, którego statut przyjęto w 1998 w Rzymie (ICC- International Criminal Court).

Komisja nie była jeszcze powołana, ponieważ państwa-sygnatariusze Protokołu muszą oddzielnie uznać jej kompetencje, a państwa, które to uczyniły nie prowadzą wojen. Komisja do ustalania faktów byłaby przydatna w implementacji prawa humanitarnego ze względu na jej obiektywny charakter i możliwość działania w terenie gdzie dochodzi do naruszeń tego prawa (oprócz tego, jeżeli strony zgodzą się to może ona działać w konfliktach nie mających charakteru międzynarodowego). Komisja uznaje się za właściwą do przeprowadzania badań, co do każdego faktu mogącego być ciężkim naruszeniem lub pogwałceniem konwencji i protokołów. Zbiera dowody (także na miejscu za pośrednictwem Izby złożonej z 7 działających we własnym imieniu, członków). Następnie sporządza sprawozdanie i przedstawia je zainteresowanym stronom wraz z zaleceniami jakie uzna za wskazane. Jeżeli Izba nie zdoła zebrać dowodów lub poczynić bezstronnych ustaleń co do faktów, powinna o tym zawiadomić i podać powody takiej niemożności. Istnieje również wymóg zgody wszystkich stron konfliktu na publiczne opublikowanie sprawozdań, co znacznie zmniejsza chęć państw do jej powołania.

Nową instytucją implementacji prawa humanitarnego może się stać Międzynarodowy Trybunał Karny. Ze względu na brak wystarczającej ilości ratyfikacji jego statutu (wymóg 60 państw-stron) pozostaje jednak na razie w sferze psychologiczno-prewencyjnej dla osób dopuszczających się ciężkich zbrodni prawa międzynarodowego. W szczególności odnosi się to do zbrodni: zbrodni ludobójstwa, przeciwko ludzkości, zbrodni wojennych (łamanie

konwencji genewskich) i zbrodni przeciwko pokojowi. Kompetencji rzeczowej Trybunału towarzyszą jednak różne ograniczenia, które utrudniają rozpoczęcie dochodzenia i osądzenie winnych. Ma ona ponadto charakter uzupełniający w stosunku do kompetencji krajowych sądów. Oznacza to, że jeśli nie jest możliwe pociągnięcie winnych do odpowiedzialności karnej przed odpowiednimi sądami wewnętrznymi państw, zostaje uruchomiona procedura przed MTK. Trybunał może osądzić: obywateli państw-sygnatariuszy traktatu; zbrodniarzy, którzy dopuścili się przestępstw na terytorium takiego państwa, lub w każdej innej sytuacji, jeżeli zwróci się o to Rada Bezpieczeństwa (jednak USA i Chiny nie zamierzają przystąpić do traktatu o powołaniu MTK). Rada Bezpieczeństwa posiada jeszcze jedną kompetencję, która może okazać się niebezpieczną dla prawidłowego funkcjonowania Trybunału - może bezterminowo zawiesić daną rozpatrywaną sprawę odwołując się do artykułów KNZ. Jeżeli chodzi o prawo wojenne to przez 7 lat od wejścia w życie traktatu państwa mogą nie uznawać kompetencji Trybunału w tym zakresie.

Z punktu widzenia implementacji prawa humanitarnego niezwykle ważna jest sprawa bezkarności przestępców wojennych. Na przykładzie działających od lat 90: Międzynarodowego Trybunału Kryminalnego do spraw Zbrodni Wojennych w Rwandzie oraz takiegoż Trybunału w b. Jugosławii można wyrazić kilka wątpliwości. Po pierwsze, „nie wiadomo kto ma się zajmować chwytaniem zbrodniarzy wojennych: wzajemnie strony walczące, władze, których jurysdykcji podlegają osoby podejrzane o dokonanie przestępstw wojennych, czy może jakaś policja wojenna lub żołnierze uczestniczący w operacjach pokojowych [...]. Po drugie, znacznie poważniejszym dylematem jest sprawa chwytania przestępców wojennych, od których zależy trwanie bądź zakończenie konfliktu". Czy go złapać czy pertraktować szybsze zakończenie konfliktu? „Po trzecie, czy sprawiedliwe jest sądzenie szeregowych żołnierzy uczestniczących w zbrodniach

wojennych, jeśli sprawcy zbrodni na dużą skalę [...] pozostają bezkarni. Po czwarte, według jakich kryteriów sądzić podejrzanych i jakie standardy i procedury stosować w procesach"[27] (chodzi np. o karę śmierci).

8. Odpowiedzialność za łamanie MPH

Fakt, że w prawie międzynarodowym brak jest sankcji *sensu stricto* (nie ma rządu światowego, który by egzekwował stosowanie norm prawnych) nie zmniejsza odpowiedzialności podmiotów za naruszanie zapisów traktatowych.

Konwencje Genewskie określają, że „ żadna Umawiająca się Strona nie będzie mogła zwolnić się sama ani zwolnić innej Strony Umawiającej się od odpowiedzialności [...]"[28] za ciężkie naruszenia tj. umyślne zabójstwo, torturowanie lub nieludzkie traktowanie, niszczenie lub przywłaszczanie sobie mienia, nieusprawiedliwione koniecznościami wojskowymi i dokonywane na wielką skalę w sposób bezprawny i samowolny. Odpowiedzialność ta spoczywa zarówno na władzach, pod których jurysdykcją znajdują się osoby naruszające MPH jak i na tych osobach. Państwo nie może zwolnić się od odpowiedzialności na tej podstawie, że jednostki, które dopuściły się przestępstw, zostały ukarane. Istnieje bowiem jeszcze zobowiązanie do odszkodowania (art.91 Protokołu Dodatkowego I), ścigania itp[29]. Zasada ta znalazła potwierdzenie w orzeczeniu MTS-u z 1949 i opinii Sekretarza Generalnego ONZ z 1987 roku.[30] Państwo ponosi odpowiedzialność za działania swoich sił zbrojnych. Pod pojęciem tym regulamin haski, Konwencje Genewskie i Protokoły

---

[27] R. Kuźniar, op.cit, str.301-302
[28] art.51 KG I, 52 KG II, 131 KG III, 148 KG IV
[29] szerzej na ten temat R. Bierzanek, op. cit, s. 94-113
[30] sprawa Cieśniny Korfu, Wlk. Brytania v. Albania z 9 kwietnia 1949, ICJ Reports 1949; opinia SG ONZ w sprawie statku Rainbow Warrior (Nowa Zelandia v. Francja), Harris D., Cases & Materials on International Law, Fourth Edition Sweet & Maxwell, London 1991, str. 478

rozumieją: armię regularną, pospolite ruszenie, oddziały ochotnicze, zorganizowany ruch oporu (jeśli te spełniają warunki art. 1 i 2 regulaminu haskiego), lub wszelkie uzbrojone i zorganizowane siły, grupy i oddziały, które podlegają dowództwu i systemowi wewnętrznej dyscypliny. Istnieją przypadki, w których mimo że działania zbrojne przebiegają na terytorium danego państwa, nie ponosi ono pełnej odpowiedzialności za naruszenia MPH w ich toku. Po pierwsze dotyczy to powstańców uznanych przez to państwo za stronę wojującą, jeżeli sprawują oni efektywną władzę na kontrolowanym terytorium. Istnieje pogląd, że państwo odpowiada jedynie w takim zakresie w jakim faktycznie jest w stanie wpływać na sytuację łamania prawa humanitarnego. Po drugie, gdy na terytorium jakiegoś państwa działają siły zbrojne inne niż własne, państwo terytorialne ponosi tzw. odpowiedzialność pośrednią (wówczas gdy mogło a nie zadziałało). Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku zaproszenia sił pokojowych ONZ, ponieważ zgodnie z opinią MTS-u ONZ ma zdolność by mieć prawa i obowiązki międzynarodowe; jego funkcjonariusze zobowiązani są do przestrzegania prawa humanitarnego.

W wyniku okrucieństw II wojny światowej społeczność międzynarodowa uświadomiła sobie, że zbrodnie popełniane w czasie konfliktu są dziełem poszczególnych ludzi i pojawiły się poglądy, iż „narody nie są złe, zło tkwi w jednostkach". Zobowiązując państwa do ścigania, stawiania przed sądami krajowymi i karania osób naruszających prawo humanitarne jednocześnie „ustanowiła" system osądzania przestępców wojennych przez międzynarodowe trybunały: MTW z 1945, Trybunał do spraw Zbrodni Ludobójstwa w Rwandzie i b. Jugosławii z lat 90-tych oraz ostatni Międzynarodowy Trybunał Karny z 1998 roku. Dotyczy to również podejmowanych uregulowań w Systemie Narodów Zjednoczonych poprzez konwencje: w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa z 9 grudnia 1948 roku oraz o nie stosowaniu

przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości z 26 listopada 1968 roku.

Konwencje Genewskie obligują państwa „do wydania niezbędnych przepisów ustawodawczych w celu ustalenia odpowiednich sankcji karnych w stosunku do osób, które popełniły albo wydały rozkaz popełnienia jakiegokolwiek z ciężkich naruszeń[...]". [31] Obowiazuje zasada, w myśl której działanie z rozkazu swego rządu albo zwierzchnika nie zwalnia od odpowiedzialności za popełnione przestępstwa wojenne (może to stanowić jedynie okoliczność łagodzącą). W przypadku MPH jednostka jest podmiotem prawa międzynarodowego i jako taka korzysta z praw jak i ma obowiazki międzynarodowe.

9. Rola ONZ w realizacji MPH

ONZ jako organizacja powszechna zajmuje szczególne miejsce we wspieraniu państw, które podjęły zobowiązania międzynarodowe. Organy NZ zajmują się nie tylko ochroną (implementacją) prawa humanitarnego, ale jednocześnie wypracowują mechanizmy dla ich zabezpieczenia. Historycznie rzecz ujmując, ONZ swoją działalnością oraz poprzez Komisję Prawa Międzynarodowego wywarła istotny wpływ na rozwój MPH. Wymienić tu można:

- rezolucje Rady Bezpieczeństwa, zalecenia Zgromadzenia Ogólnego oraz KPM w dziedzinie przestrzegania prawa humanitarnego
- konwencje z 1948 i 1968 dotyczące zbrodni ludobójstwa oraz niestosowania przedawnienia wb. zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości,
- powołanie Trybunałów ad hoc do spraw karania zbrodni ludobójstwa w b. Jugosławii i Ruandzie oraz Międzynarodowego Trybunału Karnego (?)

---

[31] art. 49 KG I i II, art. 129 KG III, art.146 KG IV, Protokół Dodatkowy I art. 86 mówi o zobowiazaniach dowódców by zapobiegali popełnianiu naruszeń konwencji i protokołu; art. 6 Prot. Dodatk. II ma nieco inny charakter i mówi o bezstronym sądzie nad popełniajacymi przestepstwa.

- działalność agend i organów pomocniczych (tj. UNHCR czy Wysokiego Komisarza Praw Człowieka) oraz współdziałanie z różnego rodzaju organizacjami pozarządowymi,
- operacje pokojowe, a szczególnie operacje nowego typu, które kładą duży nacisk na aspekty humanitarne w procesie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego .

Czy ta organizacja posiada podstawy prawne w dziedzinie implementacji MPH? W myśl Karty NZ, podstawowym celem ONZ jest zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, jednak wielu badaczy stosunków miedzynarodowych odnajduje w artykułach KNZ ogólne kompetencje w dziedzinie prawa humanitarnego. Karta NZ nie mówi bezpośrednio o prawie humnitarnym, jednak zawiera zapisy dotyczące praw człowieka, poszanowania jego godności i wartości jednostki, a przecież pawo humanitarne chroni prawa człowieka w warunkach ekstremalnych, jakimi są konflikty zbrojne. „Jednym z celów ONZ jest rozwiązywanie w drodze współpracy międzynarodowej problemów międzynarodowych o charakterze gospodarczym, społecznym, kulturalnym, lub humanitarnym, popieranie praw człowieka i zachecanie do poszanowania tych praw”[32]. Ponadto Karta upoważnia Radę Bezpieczeństwa do interweniowania w każdym sporze, którego dalsze trwanie może zagrażac utrzymaniu pokoju i bezpieczeństwa. Oprócz tego może: badać każdy spór tej kategorii, zalecać odpowiednie procedury i sposoby załatwienia, wzywać zainteresowane strony aby zastosowały sie do jej zarządzeń tymczasowych a nawet stosować sankcje. Jeżeli zgodzić się z relacją, że poszanowanie praw człowieka stanowi warunek pokoju to ONZ posiada kompetencje również w dziedzinie międzynarodowego prawa humanitarnego. Ponadto konwencje genewskie zwracają uwagę na związki z zapisami Karty NZ i odwołują się do jej zasad.

---

[32] L.Łukaszuk, A.Skowroński, Europejskie prawo pokoju i bezpieczeństwa, Warszawa 2000

Strony-sygnatariusze „zobowiązują się współdziałać, wspólnie lub odzielnie z ONZ i stosownie do KNZ" (art. 89 Protokołu Dodatkowego I).

Jeżeli ONZ nie jest stroną Konwencji Genewskich i nie może spełniać funkcji „mocarstwa opiekuńczego" oraz nie jest „bezstronną organizacją humanitarną" to gdzie odnaleźć źródło jej kompetencji w dziedzinie MPH ? Czy z prawa humanitarnego wynika kompetencja ONZ w tej dziedzinie? Kodyfikacja tej gałęzi prawa międzynarodowego posiada wieloletnią tradycję. Wymogi współczesności, ogrom cierpień spowodowanych różnego typu nowymi konfliktami, których zakwalifikowanie jest trudne i nie wynika bezpośrednio z zapisów konwencyjnych rodzi potrzebę „zapełnienia" tej luki w MPH. Dlatego społeczność międzynarodowa widzi potrzebę odwoływania się do tak zwanego międzynarodowego zwyczajowego prawa humanitarnego. Z owej „potrzeby moralnej" skorzystała ONZ. Rada Bezpieczeństwa ustanawiając Międzynarodowy Trybunał ad hoc w b. Jugosławii w maju 1993 roku (art.1-5 statutu trybunału) uznała się za „związaną zwyczajowym prawem humanitarnym".[33]

Zważywszy, iż jest to wciąż kształtująca się sfera prawa humanitarnego. Zdania większości specjalistów prawa międzynarodowego są podzielone.

Na przykład sytuacja powołania Trybunału *ad hoc* jest postrzegana przez Jerzego Ciechańskiego za niezgodną z KNZ. „Tworząc Trybunał dla b. Jugosławii, Rada Bezpieczeństwa [powołując się na rozdz. VII KNZ - przyp.aut.] uzurpowała sobie prawo do rozciągnięcia obowiązkowej jurysdykcji kryminalnej na osoby fizyczne bez pytania o zgodę państw, których osoby te są obywatelami. [...] Sekretarz Generalny ONZ i członkowie Rady Bezpieczeństwa zdawali sobie sprawę, że właściwą metodą postępowania byłoby zawarcie traktatu, w którym państwa-strony

[33] J.Cichański, Znaczenie ONZ dla utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego w świetle układu z Dayton. Sprawy Międzynarodowe, kwiecień-czerwiec 1996, s.71-90

ustanowiłyby Trybunał i nadały mu statut.[...]. W sumie, przypadki trybunałów dla zbrodni wojennych w Rwandzie i b. Jugosławii stanowią serię precedensów nakładania na państwa quasi-traktatowych zobowiązań bez ich zgody w drodze głosowania wybranej grupy państw w Radzie Bezpieczeństwa."[34]

Bardziej ogólnie do kwestii implementacji prawa humanitarnego przez ONZ podchodzi Jovica Patrnogic, który w niektórych ostatnich konfliktach zbrojnych zauważa tendencję do podejmowania wiążących dla stron konfliktu decyzji przez podmioty bezpośrednio nie uczestniczące w konflikcie. Szczególnie widoczne było to podczas wojny w b. Jugosławii. Rada Bezpieczeństwa ONZ wydając rezolucje „humanitarne" zobowiązała strony do respektowania MPH, a także zaleciła specjalne działania mające na celu wcielanie w życie tego prawa i powierzyła ich realizację różnym instytucjom ONZ (UNPROFOR przyjął również rolę agencji humanitarnej). W tym wypadku Rada Bezpieczeństwa wykorzystała swą „wielką siłę polityczną", dopuszczając nawet, w razie konieczności, użycie sił zbrojnych dla osiągnięcia celów humanitarnych. „Jest to pierwszy wypadek, że takie podejście lub metoda znalazły zastosowanie w implementacji MPH."[35] Rozszerza on znacznie zakres wymogu realizowania postanowień konwencyjnych ale czy im jednocześnie nie przeczy ? Efektywność ONZ jest wypadkową sił państw ją tworzących i nie ulega wątpliwości, iż przy implementacji MPH wykorzystywane mogą być decyzje polityczne. Interesy poszczególnych państw niejednokrotnie nie uwzględniają zasady humanitaryzmu, a czy można raz politycznie potępić strony konfliktu za naruszanie prawa genewskiego a raz „przymknąć na nie oko" ? „Wynikiem bardzo częstego odwoływania się do międzynarodowego prawa humanitarnego w ONZ i w innych organizacjach międzyrządowych, a także

---

[34] ibidem, s.81-82

[35] Jovica Patrnogic, *Rola organów ONZ w implementacji międzynarodowego prawa humanitarnego*, w: Sprawy Międzynarodowe, 1994, nr. 2

jego bezpośredniego włączenia w ogóle działanie polityczne jest upolitycznienie tego prawa, które może zagrażać samej jego podstawie - bezstonności, humanitaryzmowi, neutralnemu podejściu i prawu wszystkich ofiar do uzyskania ochrony i pomocy bez dyskryminacji, a zgodnie z potrzebami"[36] Z drugiej strony, czy nie należy poczynić wszystkich kroków, nawet jeżeli są one „polityczne" aby zmniejszyć cierpienia osób w konflikcie zbrojnym ?

Rada Bezpieczeńswa, krytycznie oceniana przez niektórych badaczy to tylko jeden z organów zajmujacy się kwestiami prawa humanitarnego. W systemie istnieje Narodów Zjednoczonych szereg agencji, organów pomocniczych, które realizują doniosłe zadania w dziedzinie MPH. Tu wystarczy wymienić chociażby: KPM, UNHCR czy Wysokiego Komisarza Praw Człowieka, który w swoich kompetencjach własnych realizuje operacje humanitarne w terenie.

Aspekty humanitarne odnoszą się również do operacji pokojowych organizowanych przez ONZ (w przeszłości były to: UNICYP, UNIFIL, ONUC). W latach 90-tych wyjątkowość tych działań uwidoczniła się w tzw. operacjach nowego typu, które uwzględniają potrzebę oparcia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego na szerszej podstawie niż tylko zaprzestanie działań zbrojnych (znaczące miejsce zajęły zagadnienia praw człowieka, w tym: kwestie humanitarne, demokratyczne wybory, edukacja społeczeństwa itp.).

Ważną funkcją ONZ jest przyczynianie się do rozwoju prawa humanitarnego, rozszerzania jego zakresu oraz adoptowania do nowych sytuacji (elastyczność MPH). Jedną z takich prób podjął, kolejny organ ONZ, Sekretarz Generalny. W roku 1992 wystąpił on z propozycją reformy organizacji w słynnym dokumencie pt. „Agenda Pokoju"[37]. Zawarł w nim

---

[36] tamże

[37] Butros Butros-Ghali: Program dla Pokoju oraz załacznik do Programu dla Pokoju. Warszawa 1995

projekt przyznania ONZ prawa zbrojnej ochrony operacji humanitarnych. Już sama nazwa operacji sugeruje, że mimo krytycznych ocen, ONZ nie zrezygnuje z drogi utorowanej przez międzynarodowe prawo humanitarne.

10. Interwencja humanitarna

Odrębnym zagadnieniem, które wciąż wywołuje wiele dyskusji w społeczności międzynarodowej, jest instytucja interwencji humanitarnej. Rodzi ona wiele pytań: Czy jest sposobem implementacji prawa humanitarnego? Czy stoi na straży przestrzegania norm prawa humanitarnego czy wrecz przeciwnie, jest ich zaprzeczeniem?

Instytucja ingerencji humanitarnej, mimo powszechnego mniemania, ma prawie tak samo długą historię jak kodyfikacja MPH. Już bowiem w XIX wieku państwa wykorzystywały ją jako środek polityczy w realizacji swoich interesów. Pod pretekstem ochrony własnej ludności w innym państwie ingerowały w jego wewnetrzne sprawy posługując się nierzadko siłą militarną. Jej ogólna i nie sprecyzowana do dzisiaj formuła pozwalała „wytłumaczyć się " państwu „wyższą koniecznością" zabezpieczenia praw ludności, która cierpiała ze strony państwa - podmiotu interwencji.

XX wiek zmienił charakter interwencji humanitarnej, ze względu na wyrzeczenie się wojny w rozstrzyganiu sporów międzynarodowych (pakt Brianda-Kelloga, KNZ) oraz uznanie suwerennej władzy państwa na własnym terytorium (KNZ - art 2.4) i nie mieszanie się w jego wewnętrzne sprawy. Z drugiej jednak strony zwiększyło się znaczenie opinii publicznej, która niejednokrotnie wymusza na politykach by w imię „ prawa cywilizowanych narodów i sumienia publicznego" zastopowali okrucieństwa wobec ludności niezależnie czy jest to zgodne czy też nie z prawem międzynarodowym. Jako jeden z podstawowych argumentów podaje się masowe naruszenia praw człowieka w czasie trwania konfliktów zbrojnych

jako, że „nie wolno stać bezczynnie w obliczu masowego ludobójstwa lub głodu zagrażającego życiu tysięcy ludzi”[38]. Istotne, jeżeli nie fundamentalne znaczenie mają media światowe. W dzisiejszej rzeczywistości zauważalny jest proces "kurczenia się świata" poprzez miedzynarodowy obieg informacji i niekiedy konflikt na drugiej półkuli porusza społeczeństwa w innej szerokości geograficznej.

Przeciwnicy interwencji humanitarnej mówią jednak, iż poruszenie społeczności międzynarodowej ze pośrednictem mediów ma niekiedy zbyt tendencyjny charakter. Pokazują bowiem cierpiena ludności cywilnej w konflikcie jednostronnie i zbyt mało obiektywnie. Przykład Kosowa, kiedy świat zasypywany był informacjami o masowych grobach Albańczyków mało było wiadomości o podobnych mordach na serbskiej ludności. Ponadto argumentują, że zdarzają się przypadki łamania prawa humanitarngo przez siły dokonujące interwencji. W czasie takiej akcji w Somalii, organizowanej przez ONZ, żołnierze sił pokojowych dopuszczali się przestępstw na ludności cywilnej, którą mieli chronić . Ponadto akcja NATO w Kosowie stworzyła niebezpieczny precedens tym, że atak ten był prowadzony z powietrza i nie ulega watpiliwości - przyczynił się do zwiekszenia strat ludności miejscowej w tej wojnie[39]. Argumentem przeciw jest również oddzięk jaki pozostawia ta akcja wśród państw, które sa ich ofiarą. Niejednokrotnie jest uważana za interwencje nie tyle humanitarną ale „zewnętrzną” godzącą w ich suwerenność. Rozumiane są nie jako środek łagodzący skutki konfliktu ale jako wyraz interesów „wielkich” państw wobec państw słabszych[40], (dlatego nie ma takich akcji na lini Rosja-Czeczenia, czy Kurdowie w Turcji).

---

[38] S.J. Solarz, M.E O'Hanlon, Humanitarian Intervention: When Is Force Justified, The Washington Quarterly, jesień 1997

[39] Akcję NATO przeciw FRJ skrytykował prezydent MKCK - C. Sommaruga w: Renew the Ambition to Impose Rules on Warfare, International Herald Tribune z 12 sierpnia 1999 oraz Y. Sandoz, Beware, the Geneva Conventions Under Fire, IHT z 14 lipca 1999

[40] J. Ciechański, Prawo do interwencji zbrojnej w prawie międzynarodowym, w: Sprawy Międzynarodowe 1987,
nr 2

Dlatego istnieje duże niebezpieczeństwo w postaci interwencji humanitarnej jako środka wymuszającego przestrzeganie prawa humanitarnego. Jest to niebezpieczeństwo upolitycznienia a nawet „militaryzacji" tego prawa. Skoro bowiem nie stosuje się konwencyjnych metod załagodzenia kryzysu a jedyną skuteczną metodą okazuje się akcja militarna państw trzecich, które czują „moralny obowiązek" działania - przekreśla się założenia MPH. Prawo humanitarne zobowiązuje strony do wypełniania jego zapisów w stosunku do siebie. Instytucje przewidziane Konwencjami Genewskimi w postaci „mocarstwa opiekuńczego" lub „organizacji humanitarnej" mają dopomóc tym stronom w wypełnianiu zobowiązań traktatowych, ale nie mają prawa narzucać im czegokolwiek. Takiego zdania są przede wszystkim przedstawiciele MKCK, którzy argumentują, iż ingerencja humanitarna może się stać ingerencją w zasady prawa humanitarnego jakimi są bezstronność, neutralność i niezaangażowanie. Te dylematy i problemy obszaru między prawem do interwencji humanitarnej a obowiązkiem pomocy humanitarnej; prawami ludności do zabezpieczenia przestrzegania jej praw a istotą suwerenności państwowej nie poddają się jednoznaczynm ocenom, a każda próba odpowiedzi będzie obciążona niekonsekwencją[41].

Międzynarodowe środowiska prawnicze stawiały wiele pytań dotyczących konsekwencji operacji w Kosowie dla międzynarodowego porządku prawniczego:

- czy interwencja w Kosowie oznaczała złamanie prawa międzynarodowego,
- czy akcja NATO może znaleźć uzasadnienie w nowej interpretacji Karty Narodów Zjednoczonych,
- czy wreszcie wyraża tendencję do zmiany obowiązującego prawa międzynarodowego.

---

[41] R. Kuźniar, op. cit., s. 293

Istota tych pytań sprowadza się do sporu o wartości, tzn. zagadnieniu nadrzędności Praw Człowieka nad zasadą suwerenności państw. Zakwestionowanie tej zasady (art 2 KNZ) może mieć poważne konsekwencje dla systemu bezpieczeństwa międzynarodowego.

Rozdział III

WDRAŻANIE DO POLSKIEGO PORZĄDKU PRAWNEGO ZASAD ZAWARTYCH W MIĘDZYNARODOWYM PRAWIE HUMANITARNYM KONFLIKTÓW ZBROJNYCH

1. Wdrażanie do polskiego porządku prawnego zasad zawartych w Protokołach dodatkowych z 1977r. do Konwencji Genewskich z 1949r.[42]

Ratyfikowanie przez Polskę we wrześniu 1991r. Protokołów Dodatkowych /Protokół Dodatkowy do Konwencji Genewskich z dnia 12 sierpnia 1949r., dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I), oraz Protokół Dodatkowy do Konwencji Genewskich z dnia 12 sierpnia 1949r., dotyczący ochrony ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół II), sporządzony w Genewie dnia 8 sierpnia 1977r./ nałożyło na nasz kraj, a szczególnie siły zbrojne nowe obowiązki w zakresie realizacji przepisów wynikających z Protokołów, które w świetle Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997r[43]. są źródłem obowiązującego prawa (art. 87 Konstytucji). Ponadto art. 91 Konstytucji, stanowi: *„Ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy”*. Art. ten określa dokładnie miejsce prawa międzynarodowego w

[42] /Dz. U. z 1992r., nr 41, poz. 175, załącznik/. W skrócie PD I lub PD II.
[43] . /Dz. U. z 1997r., nr 78, poz. 483/.

wewnętrznym porządku prawnym. Do dnia uchwalenia Konstytucji, wśród prawników polskich, co do tego nie było zgodności[44].

Przestrzeganie norm międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych zostało, dodatkowo wyartykułowane w art. 42-43 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. I tak art. 42 Konstytucji przewiduje odpowiedzialność za czyn, który w czasie jego popełnienia stanowił przestępstwo w myśl prawa międzynarodowego. Natomiast art. 43 stanowi, iż zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości nie podlegają przedawnieniu. Uzupełnieniem zapisów Konstytucji jest nowy kodeks karny, który w rozdziale XVI w artykułach 117-126 zawiera szczegółowy katalog przestępstw przeciwko pokojowi, ludzkości oraz prawu wojennemu [45].

Te fakty świadczą, że Polska z największą starannością podchodzi do realizacji postanowień Protokołów dodatkowych. W kwietniu 1999r. Polska podpisała Konwencję o powołaniu (Stałego) Międzynarodowego Trybunału (Sądu) Karnego, co również jest realizacją zobowiązań wynikających zasad międzynarodowego prawa humanitarnego.

Z artykułów Protokołu dodatkowego I wynika między innymi potrzeba upowszechniania i stosowanie prawa wojennego. Otóż art. 83 PD I nakłada na władze wojskowe znajomość tekstów Konwencji genewskich z 1949r.[46] i Protokołów Dodatkowych. Temu celowi powinno służyć m. in. powołanie doradców prawnych, którzy mogliby udzielać porad dowódcom wojskowym na odpowiednim szczeblu odnośnie stosowania przepisów międzynarodowego prawa humanitarnego. Doradcy prawni byliby także zobowiązani do prowadzenia w siłach zbrojnych szkolenia w zakresie prawa wojennego (art. 82 PD I).

---

[44] A. Ciupiński, Upowszechnianie międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych w Wojsku Polskim na tle porównawczym, w: Międzynarodowe prawo humanitarne, pod. red. T. Jasudowicza, TNOiK, Toruń 1997, s. 162.

[45] /Dz. U. z 1997r., nr 88, poz. 553 i 160, poz. 1083/.

[46] Polska cztery Konwencje genewskie ratyfikowała w 1954r. /Dz. U. z 1956r., nr 38, poz. 171, załącznik/.

Idea powołania doradców prawnych w siłach zbrojnych napotyka niestety na niezrozumiałe opory czynnika dowódczego. Tak więc postanowienia art. 83 PD I ciągle czekają na realizację.

Art. 83 PD I zobowiązuje także strony Konwencji genewskich i Protokołu I nie tylko do zaznajamiania sił zbrojnych z treścią tych aktów ale i do włączenia ich do programów szkolenia wojskowego, a art. 80 zobowiązuje państwa do wydania ustaw i regulaminów w celu zapewnienia należytego stosowania przepisów całego PD I.

Do przestrzegania zasad wyrażonych w międzynarodowym prawie humanitarnym zobowiązuje Polskę także Budapeszteński kodeks postępowania w polityczno-militarnych aspektach bezpieczeństwa z 6 grudnia 1994r, który w rozdziale VIII w art. 34 stanowi: ***„Siły zbrojne państw sygnatariuszy obowiązane są do przestrzegania podstawowych zasad prawa międzynarodowego i zasad odnoszących się do użycia sił zbrojnych w konflikcie zgodnie z konwencjami haskimi z 1907r. i z 1954r konwencjami genewskimi z 1949r. i ich protokołami dodatkowymi z 1977r., jak również Konwencją z 1980r. w sprawie użycia określonych rodzajów broni konwencjonalnych'.*** Cytowany kodeks zobowiązuje państwa uczestniczące w OBWE do tego, aby personel sił zbrojnych sprawujący władzę dowódczą mógł ją wykonywać zgodnie ze stosownymi przepisami ustawodawstwa wewnętrznego i prawa międzynarodowego. Na mocy prawa może zostać indywidualnie pociągnięty do odpowiedzialności za niezgodne z prawem sprawowanie swej władzy i wydawanie rozkazów sprzecznych z prawem krajowym i międzynarodowym (rozdział VII art. 31).

Na gruncie Wojska Polskiego następujące akty normatywne regulują upowszechnianie i stosowanie prawa wojennego. 23 listopada 1982r. minister obrony narodowej wydał zarządzenie nr 64/MON w sprawie kształtowania świadomości prawnej żołnierzy i pracowników cywilnych wojska[47].

[47] /Dz. Rozk. MON, poz. 64 i z 1987r., poz. 57/.

Zarządzenie to przewidywało upowszechnianie m. in. międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych. Jest tam mowa o nauczaniu prawa konfliktów zbrojnych zarówno w akademiach i szkołach wojskowych oraz jednostkach liniowych. Zważywszy na rok wydania tego zarządzenia należy zastanowić się nad opracowaniem nowego aktu normatywnego regulującego całokształt zagadnień z zakresu upowszechniania i stosowania prawa konfliktów zbrojnych w siłach zbrojnych[48].

Nowelizacja „ustaw wojskowych" w latach 1991-1998r. stworzyła przesłanki i potrzebę zaznajomienia z ich treścią szerokie kręgi żołnierzy zawodowych, służby zasadniczej i pracowników cywilnych. Zostało to, określone w decyzji nr 58/MON z dnia 15 lipca 1992r., jako *„pilna konieczność"* , chociażby dlatego, że od czerwca 1992r. sukcesywnie były wydawane akty prawne w nowej formie głównie rozporządzeń Rady Ministrów oraz rozporządzeń i zarządzeń ministra obrony narodowej[49]

Taką potrzebę widzenie prawa w siłach zbrojnych dostrzega wprowadzony 5 lipca 1994r. do użytku Wojska Polskiego Regulamin Ogólny Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej /syg. Szt. Gen. 1426/94, Warszawa 1994/. Określa on tylko te sfery życia wojskowego, które nie są uregulowane przez inne przepisy normatywne, co nakłada na instytucje wojskowe szczególne obowiązki w zakresie znajomości i upowszechniania treści wszystkich aktów prawnych, które traktują o siłach zbrojnych. Regulamin ogólny, przypomina, o podstawowej zasadzie demokratycznego państwa prawnego. Należy więc z większą skutecznością dążyć do tego, aby akty prawa wewnętrznego i międzynarodowego, w tym prawa wojennego były nie tylko upowszechniane, ale i stosowane w wojsku polskim.

Przypomina o tym także regulamin pracy organów dowodzenia w Siłach Zbrojnych RP / Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego WP nr

---

[48] Dnia 1 stycznia 2000r. zarządzenie straciło moc prawną, ale dotychczas nie zostało wydane nowe.

[49] **/ Dz. Rozk. MON z 1992r., poz. 24/.**

66/Sztab z dnia 15 lipca 1996 roku, syg. Szt. Gen. 1471/96, Warszawa 1996/. Według regulaminu kontrola przestrzegania przepisów prawa wojennego na obszarze działań zbrojnych i w rejonach rozmieszczenia stanowisk dowodzenia należy do obowiązków Żandarmerii Wojskowej. Potwierdzają to także projekty regulaminu działań taktycznych Żandarmerii Terytorialnej, /cz. I, Warszawa 1995/ i regulaminu działań taktycznych Żandarmerii Wojsk Operacyjnych, /cz. II, Warszawa 1995/. Zgodnie z pkt. 32 wymienionych regulaminów „*Żandarmeria obowiązana jest zbierać dane o osobach winnych naruszenia norm prawa wojennego bez względu na to do której ze stron walczących należą. Osoby te ponoszą odpowiedzialność karną. Karze podlegają zarówno osoby wydające rozkaz, którego wykonanie stanowi naruszenie prawa wojennego, jak i wykonawcy takiego rozkazu*".

Przede wszystkim nakaz przestrzegania prawa wojennego ujęty jest w regulaminie działań taktycznych wojsk lądowych cz. I - związek taktyczny, oddział /Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego WP nr 29 z dnia 15 marca 1994r. - syg. Szt. Gen. 1422/94, Warszawa 1994/ oraz regulaminie działań taktycznych wojsk lądowych /część II (pododdziały), syg. Szt. Gen. 1423/94, Warszawa 1994/. Podobne przepisy znajdziemy także w regulaminie działań taktycznych sił powietrznych /Zarządzenie Dowódcy Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej nr 32 z dnia 1 kwietnia 1996r., Warszawa 1996/. Regulamin działań taktycznych nakazuje stosowanie norm prawa wojennego podczas prowadzenia walki: „ *należy przestrzegać norm prawa wojennego, zawarowanych w umowach międzynarodowych lub uznanych zwyczajowo, zawierających nakazy i zakazy, które obowiązują walczące strony. Przestrzeganie ich jest podstawą prowadzenia walki według zasad humanitaryzmu*". Ponadto regulamin mówi o ponoszeniu odpowiedzialności karnej za naruszenie norm prawa wojennego przez wszystkie osoby bez względu na to do której ze stron walczących należą.

Według wiedzy przedstawicieli MKCK jest to jedyny regulamin wojskowy w tej części Europy (Środkowo-Wschodniej), który uwzględnia przepisy prawa wojennego. W zakresie uregulowań szczegółowych regulamin odsyła do przepisów takich jak umowy międzynarodowe i kodeks karny. Biorąc pod uwagę datę wydania tego regulaminu (1994 rok) należy przyjąć, że regulamin próbuje dokonać implementacji zasad prawa międzynarodowego wyrażonych w Protokole I.

Dokładna analiza tego regulaminu nasuwa jednak pewne wątpliwości natury prawnej. Wydaje się, że przepisy prawa wojennego powinny zostać sformułowane według trzech istotnych założeń metodycznych. Po pierwsze - źródła międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Po drugie, normy prawa wojennego. Katalog tych norm jest powszechnie znany w prawie międzynarodowym i przedstawia się następująco:

a) strony wojujące nie mają nieograniczonego prawa wyboru środków szkodzenia nieprzyjacielowi (art. 22 RH i 35 PD I). Nie wolno używać broni lub metod prowadzenia działań zbrojnych, które powodują zbędne cierpienia i niepotrzebne straty,

b) zasadniczym celem wojny jest pokonanie przeciwnika i narzucenie mu swej woli. Dlatego też środki szkodzenia nieprzyjacielowi stosowane w walce powinny być ograniczone do osiągnięcia tego celu,

c) działania wojenne powinny być prowadzone przeciwko siłom zbrojnym przeciwnika. Ludność cywilna, pojedyncze osoby cywilne oraz dobra kultury nie mogą być celem ataku,

d) nie wolno zabijać żołnierzy przeciwnika, którzy się poddają. Ujęci kombatanci mają status jeńca wojennego i nie mogą być poddani jakimkolwiek represaliom,

e) każda osoba powinna mieć prawo do podstawowych gwarancji procesowych w przypadku popełnienia przestępstwa przeciwko władzy okupacyjnej,

f) osoby wyłączone z walki (ranni, chorzy) powinni być objęci opieką i chronione.

Ponadto należy dodać akapit w brzmieniu: normy międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych wynikają z ogólnych zasad humanitaryzmu i są powszechnie obowiązujące. Nie wymagają one aprobaty dowódcy co do takiego postępowania. Za nieprzestrzeganie ich ponosi się odpowiedzialność karną.

Po trzecie, należy wymienić i scharakteryzować trzy podstawowe zasady prawa wojennego obowiązujące w czasie walki zbrojnej, tj. zasadę humanitaryzmu, konieczności wojennej i zasadę proporcjonalności. W dalszej kolejności należy umieścić przepisy szczegółowe, np. komu przysługują uprawnienia jeńca wojennego, co to jest cel wojskowy, jakie osoby i obiekty podlegają ochronie.

Na gruncie obowiązującego regulaminu status jeńca nie został określony wedle wskazań art. 43 - 44 PD I. Biorąc za podstawę interpretacji art. 1 oraz art. 43-44 PD I za kategorię jeńca wojennego należy uznać każdego kombatanta. Według F. de Mulinena za jeńca wojennego uważa się „ *w zasadzie każdego kombatanta, który znalazł się we władzy strony przeciwnej*”[50]. PD I określa ochronę innych osób, które brały udział w działaniach zbrojnych. Art. 45 nakazuje domniemywać, że osoba która bierze udział w działaniach zbrojnych i znajdzie się we władzy strony przeciwnej, jest jeńcem wojennym i dlatego jest chroniona przez III KG. W razie wątpliwości co do prawa statusu jeńca wojennego, taka osoba nadal korzysta z tego statusu i związku z tym - z ochrony III KG i PD I do czasu ustalenia jej statusu przez właściwy sąd. Przepis zawarty w ust. 4 art. 44 PD I nie odmawia nawet statusu jeńca wojennego partyzantowi podejrzanemu o popełnienie przestępstwa wojennego. W przypadku skazania wyrokiem sądu ma on być traktowany w sposób humanitarny. Natomiast członek sił

[50] F. de Mulinena, Podręcznik prawa wojennego dla sił zbrojnych, Bellona, Warszawa 1994, s. 50.

zbrojnych zachowuje status legalnego kombatanta nawet, gdy narusza prawo konfliktów zbrojnych i podlega ściganiu karnemu jako przestępca wojenny.

Wydaje się, że takie szczegółowe przepisy należy umieścić w regulaminie działań taktycznych lub podręczniku dla sił zbrojnych.

Przy takich sformułowaniach art. 43 i 44 można więc dokonać pewnego uproszczenia i za Leśką zaproponować następujący zapis w regulaminie działań taktycznych. Partyzantów uznaje się za jeńców wojennych jeśli spełniają następujące warunki: a) mają na czele oddziału dowódcę odpowiedzialnego za swoich podwładnych,

b) odróżniają się od ludności cywilnej w czasie brania udziału w ataku zbrojnym lub operacji przygotowawczej doń, powinni jawnie nosić broń podczas starcia zbrojnego i jeżeli są widoczni dla nieprzyjaciela przez atakiem, w którym mają uczestniczyć,

c) przestrzegają praw i zwyczajów międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych [51]

Istniejące w siłach zbrojnych RP instrukcje nie zawierają znaków rozpoznawczych międzynarodowego prawa humanitarnego, takich jak:

- znak rozpoznawczy Czerwonego Półksiężyca,

-międzynarodowy znak rozpoznawczy dla budowli i urządzeń zawierających niebezpieczne siły,

- znaki rozpoznawcze dóbr kulturalnych podlegających ochronie specjalnej[52].

W Wojsku Polskim istnieją jeszcze akty normatywne, które zasadniczo odbiegają od ducha i litery Konwencji genewskich z 1949r. i Protokołów dodatkowych. Do takich aktów należy regulamin działań taktycznych artylerii wojsk lądowych /cz. II pododdziały, Warszawa 1994, syg. 819/94, który nie zawiera przepisów nakazujących przestrzeganie norm prawa wojennego.

---

[51] T. Leśko, Międzynarodowe ograniczenia w prowadzeniu konfliktów zbrojnych, PWN, Warszawa 1990, s. 105-106.

[52] Wprowadzony do użytku z dniem 2 stycznia 1996r. „Zbiór znaków i skrótów wojskowych" (syg. 1462/96, Warszawa 1996) zawiera jedynie znak graficzny dobra kultury podlegającego ochronie ogólnej (str. 235).

Reliktem z zupełnie innej epoki są również przepisy o gospodarce żywnościowej i organizacji żywienia w czasie wojny (syg. żyw. 93/80 MON GKWP, Warszawa 1981), które nakazują żywić jeńców wojennych dwa lub trzy razy dziennie posiłkami z produktów pochodzących ze zdobyczy wojennej. Zapis ten jest sprzeczny nie tylko z postanowieniami III KG z 1949r. ale i podstawowymi zasadami humanitaryzmu wyrażonymi we wstępie do IV KH z 1907r. w tzw. klauzuli Martensa.

Zasady wyrażone w PD I i II oraz kodeksie budapeszteńskim znalazły oddźwięk w uchwale konferencji naukowej w Toruniu w 1997r. w sprawie krzewienia i upowszechniania międzynarodowego prawa humanitarnego w Polsce (pismo do ministra Obrony Narodowej nr 1777 - wpłynęło 21. 04. 1997r.) Uczestnicy konferencji w formie uchwały wystosowali apel do Ministerstwa Obrony Narodowej w sprawie upowszechniania międzynarodowego prawa humanitarnego w Wojsku Polskim. Z uchwalonymi tezami wypadałoby się zgodzić. Niestety nie dopracowano się w Wojsku Polskim kompleksowego i spójnego systemu krzewienia międzynarodowego prawa humanitarnego. Wymaga to od władz i uczelni wojskowych wypracowania takiego programu, zgodnego z postanowieniami Protokołów dodatkowych.

Wydaje się, że najbardziej celowe byłoby wprowadzić elementy prawa humanitarnego do szkolenia ogólnowojskowego według zasad proponowanych przez MKCK. Wymaga to opracowania nowego podręcznika oraz instrukcji dla sił zbrojnych, która zawierałaby przepisy prawa wojennego wraz z załącznikiem znaków i skrótów międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Instrukcja nt. „Problemy międzynarodowego prawa wojennego", (MON i WIP syg. Szt. Gen. 364/65, Warszawa 1966), podpisana przez gen. W. Jaruzelskiego swoją zawartością odbiega od współczesnych trendów myśli prawniczej.

Można zaryzykować stwierdzenie, że jedynie służby medyczne Wojska Polskiego posiadają aktualną instrukcję uwzględniającą wymogi współczesnego prawa konfliktów zbrojnych. Została ona opracowana przez płk. dr hab. M. Flemminga (Służby medyczne w czasie konfliktu zbrojnego, syg. zdr. 230/92, Warszawa 1992)[53].

Pragniemy zauważyć, że nowy regulamin działań taktycznych sił lądowych nie uwzględnia przepisów prawa wojennego. Jest to podobno wynik „oddziaływania regulaminów natowskich". Należy więc opracować podręcznik dla sił zbrojnych wzorując się Marynarce Wojennej RO oraz innych armiach , np. Bundeswera.[54]

Podręcznik F. de Mulinena Prawo wojenne dla sił zbrojnych, spełnia wymagań podręcznika do szkolenia żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. Jest on dostosowany raczej do poziomu dowódcy pododdział. Podręcznik ten nie spełnia także wymagań podręcznika dla dowódców wyższych szczebli dowodzenia.

Realizacja postanowień Protokołów dodatkowych napotka trudności w powszechnym dostępie do tekstów protokołów i Konwencji genewskich z 1949r. Zbiór konwencji międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych pod red. M. Flemminga wydany w 1991r. przez PCK uległ wyczerpaniu. Należy zastanowić się nad wydaniem przez MON zbioru konwencji międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych z uwzględnieniem nowych aktów takich jak:

- Konwencja z dnia 13 stycznia 1993r. o zakazie prowadzenia badań, produkcji, składowania i użycia broni chemicznej oraz o zniszczeniu jej zapasów (ratyfikowana przez Polskę),

---

[53] W 2000r. w prowadzono do użytku w Marynarce Wojennej RP „Podręcznik prawa wojennego dla Marynarki Wojennej RP".

[54] Podręcznik z 1992r. wydany przez Bundesministerium der Verteidigung Abteilung Verwaltung und Recht II 3, pt. „ Humanitäres Völkerrecht in bewaffneten Konflikten.

- znowelizowany protokół II o minach przeciwpiechotnych z 1 maja 1996r. do Konwencji z 1980r.,
- protokół IV w sprawie laserowej broni oślepiających z 12 października 1995r.,
- Konwencja z 5 grudnia 1997r. o zakazie używania, przechowywania, produkowania i przekazywania min przeciwpiechotnych oraz o ich niszczeniu (podpisana przez Polskę),
- Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego do spraw zbrodni wojennych w byłej Jugosławii,
- Statut Stałego Międzynarodowego Sądu Karnego z 1998r. (podpisany przez Polskę)
- Zarządzenia Ministrów Obrony Narodowej i Spraw Wewnętrznych z dnia 30 listopada 1994r. w sprawie kart i tabliczek tożsamości w wojsku[55]

Proces szkolenia

W roku br. po raz pierwszy w historii AON prowadzono zajęcia na Kursie Oficerów Wojsk Obrony Terytorialnej z zakresu prawa wojennego. W ramach 20 godzin dydaktycznych przeprowadzono wykłady, seminaria oraz grę decyzyjną, która była ukierunkowana przede wszystkim na planowanie operacji wojskowej zgodnie z zasadami humanitaryzmu i proporcjonalności. Podobne zajęcia przeprowadzono na kursie dla oficerów wojskowej służby zagranicznej, jednak profil szkolenia był ukierunkowany na przygotowanie oficerów do roli doradców prawnych, mediatorów, i obserwatorów w misjach wojskowych. Zajęcia cieszyły się dużym zainteresowaniem słuchaczy. Po uwzględnieniu zgłoszonych propozycji i uwag będą oczywiście kontynuowane w nowym roku akademickim.

[55] /M. P. z 1994r., nr 65, poz. 585/.

W roku akademickim 2000/2001 rozpoczęliśmy w AON kształcenie oficerów na zaocznych podyplomowych studiach międzynarodowego prawa humanitarnego. Celem studiów jest przygotowanie oficerów do roli doradców prawnych dowódcy odnośnie stosowania przepisów prawa konfliktów zbrojnych. Doradcy prawni byliby także zobowiązani do prowadzenia szkolenia w jednostkach organizacyjnych sił zbrojnych. Jest to wykonanie zobowiązań wynikających z art. 82 i 83 PD I.

Studia trwają dwa semestry, zajęcia odbywają się w dziewięciu pięciodniowych zjazdach, tj. 270 jednostek dydaktycznych. Słuchacze zdobywają wiedzę nie tylko z zakresu prawa humanitarnego, ale i z innych przedmiotów takich jak: prawo międzynarodowe publiczne, stosunki międzynarodowe, wybrane elementy systemu praw RP, obrona narodowa, filozofia bezpieczeństwa i socjologia wojska oraz prawo pokoju i bezpieczeństwa. Podczas studiów słuchacze będą poddawani sprawdzeniu wiedzy teoretycznej oraz praktycznej poprzez aktywny udział w ćwiczeniu grupowym i grze decyzyjnej. Należy wspomnieć, że za kształceniem doradców prawnych w AON opowiadali się prof. R. Jasica i prof. M. Flemming.

Kształcenie programowe w szkołach i akademiach wojskowych nie jest jedyną formą upowszechniania prawa wojennego w siłach zbrojnych RP. Problematyką tą zajmują się także departamenty MON, takie jak: Społeczno-Wychowaczy, Bezpieczeństwa Międzynarodowego i Prawny. Na niższych szczeblach struktury wojskowej Oddziały Oświatowo-Wychowawcze rodzajów wojsk oraz Wydziały Oświatowo-Wychowawcze związków taktycznych. Ministerstwo Obrony Narodowej współpracuje z PCK i MKCK uczestnicząc w rozpowszechnianiu ich publikacji oraz materiałów szkoleniowych oraz wspólnie organizujemy kursy prawa wojennego.

Zobowiązują nas do tego podpisane porozumienia o współpracy z roku 1998 i 1999[56].

Niestety nie dopracowano się w Wojsku Polskim kompleksowego i spójnego systemu upowszechniania międzynarodowego prawa humanitarnego. Wymaga to od władz i uczelni wojskowych wypracowania takiego programu, zgodnego z postanowieniami Konwencji genewskich i Protokołów dodatkowych oraz kodeksem budapeszteńskim.

Wydaje się, że najbardziej celowe byłoby wprowadzić elementy prawa humanitarnego do szkolenia ogólnowojskowego i taktycznego według zasad proponowanych przez MKCK. Należy stwierdzić, że takie próby były czynione przez dowództwo wojsk lądowych. Niestety próba nie powiodła się. Aby można było zrealizować zasady proponowane przez MKCK należy opracować podręcznik prawa wojennego dla sił zbrojnych RP oraz nowe instrukcje dla rodzajów wojsk i sił zbrojnych, które szczegółowo w sprawach dotyczących stosowania prawa humanitarnego odwoływałyby się do podręcznika .

Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych należy wyodrębnić jako oddzielny przedmiot kształcenia w akademiach i uczelniach wojskowych. Kształcenie w zakresie prawa humanitarnego należy widzieć w szerszym ujęciu prawnym. Ogólna wiedza w zakresie prawa umożliwi lepsze zrozumienie istoty, zasad i norm prawa humanitarnego. Wiedzę teoretyczną zdobytą w czasie wykładów i seminariów studenci powinni doskonalić w czasie ćwiczeń dowódczo-sztabowych. Aby to móc realizować należy uwzględnić przepisy prawa wojennego w założeniach do ćwiczeń, gier decyzyjnych i treningów sztabowych. W programach kształcenia i szkolenia

---

[56]Porozumienie o współpracy Polskiego Czerwonego Krzyża z jednostkami organizacyjnymi podległymi ministrowi Obrony Narodowej zawarte w dniu 15 grudnia 1998r. oraz Porozumienie między ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża z 31 maja 1999r. w sprawie współpracy w dziedzinie upowszechniania międzynarodowego prawa humanitarnego.

należy także uwzględnić odpowiednią ilość godzin poświęconych idei MKCK i statutowej działalności PCK.

Przy planowaniu nowej struktury organizacyjnej sił zbrojnych warto wrócić do pomysłu powołania wydziału (komórki) do spraw wdrażania i stosowania prawa wojennego. Wydziały takie można byłoby powołać przy Dowództwach Wojsk Lądowych, Lotniczych i Obrony Powietrznej oraz Marynarki Wojennej, na bazie wydziałów wychowawczych. Oficerów z wykształceniem humanistycznym (prawniczym, administracyjnym, politologicznym) można byłoby przeszkolić w podyplomowym studium prawa humanitarnego w AON.

Należy zwrócić uwagę na wzajemną współzależność między przestrzeganiem prawa wewnętrznego, a pozytywnym stosunkiem do zasad prawa międzynarodowego. Łamiąc normy prawa wewnętrznego nie jesteśmy w stanie zagwarantować poszanowania norm prawa międzynarodowego, w tym międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Zgodnie zresztą z zasadą międzynarodowej ochrony praw człowieka (zasada subsydiarności), iż ochrona międzynarodowa jest zawsze uzupełnieniem ochrony krajowej. To w kraju - stwierdza T. Jasudowicz - w obszarze porządku krajowego i praktyki krajowej, rozstrzyga się przed wszystkim los człowieka i jego praw.[57] Pragniemy więc przypomnieć zapis § 2 pkt 15 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1996r. w sprawie szczegółowego zakresu działania MON[58], który zobowiązuje ministra Obrony Narodowej do wydawania Dziennika Urzędowego MON.

[57] T. Jasudowicz, Administracja wobec praw człowieka, TNOiK, Toruń 1996, s. 37).
[58]/ Dz. U. z 1996r., nr 94, poz. 426/.

Włączanie międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych do prawa wewnętrznego w RP[59]

Włączanie międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych do prawa wewnętrznego w RP wynika z następujących przepisów :

1. Art. 1. IV KH z 1907r. „Mocarstwa Układające się wydadzą swym siłom zbrojnym lądowym instrukcje zgodne z „Regulaminem dotyczącym prawa i zwyczajów wojny lądowej", załączonym do niniejszej konwencji".[60]

2. Art. 1. Wspólny dla czterech Konwencji genewskich z 1949r. „Wysokie Umawiające się Strony zobowiązują się przestrzegać i dopilnować przestrzegania niniejszej Konwencji we wszelkich okolicznościach".

3. Art. 49. I KG z 1949r. „Wysokie Umawiające się Strony zobowiązują się do wydania niezbędnych przepisów Ustawodawczych w celu ustalenia odpowiednich sankcji karnych w stosunku do osób, które popełniły albo wydały rozkaz popełnienia jakiegokolwiek z ciężkich naruszeń niniejszej Konwencji,(...).

Każda Umawiająca się Strona będzie obowiązana poszukiwać osoby podejrzane o popełnienie albo wydanie rozkazu popełnienia jakiegokolwiek z tych ciężkich naruszeń i powinna ścigać je przed swoimi własnymi sądami bez względu na obywatelstwo".[61]

---

[59] warto w tym miejscu zacytować słowa wielkiego uczonego Z. Cybichowskiego, który na początku wieku pisał: Dzięki pracy wielu tysięcy lat, udało się stworzyć prawo wojenne, które jest potężną obroną przeciw aktom swawolnym wojujących, a znane powszechnie, przyczynić się może w wysokim stopniu do uspokojenia zatrwożonej wieściami wojennymi ludności. Kto pracuje nad prawem wojennym, kto rozszerza wiadomości o niem, może się przysłużyć narodowi i ludzkości (Z. Cybichowski Międzynarodowe prawo wojenne, Lwów 1914, s. 148).

[60] IV KH zaczęła obowiązywać Polskę od 9 lipca 1925r. /Dz. U. z 1927r., nr 21, poz. 161/.

[61] Polska Konwencje genewskie ratyfikowała w 1954r. /Dz. U. z 1956r., nr 38, poz. 171, załącznik/.

4. Protokół dodatkowy I z 1977r. Art. 1 „Wysokie Umawiające się Strony zobowiązują się do przestrzegania i zapewnienia przestrzegania niniejszego protokołu we wszelkich okolicznościach".

5. Artykuł 80 ust. 1. „Wysokie Umawiające się Strony i strony konfliktu poczynią niezwłocznie niezbędne kroki w celu wypełnienia zobowiązań wynikających z Konwencji i niniejszego protokołu.
2. Wysokie Umawiające się Strony i strony konfliktu wydadzą zarządzenia i instrukcje w celu zapewnienia przestrzegania Konwencji i niniejszego protokołu i będą nadzorować ich wykonanie".

6. Artykuł 82 „Wysokie Umawiające się Strony w każdym czasie, a strony konfliktu w okresie konfliktu zbrojnego, zapewnią, by w razie potrzeby byli do dyspozycji doradcy prawni, którzy mogliby udzielać porad dowódcom wojskowym na odpowiednim szczeblu odnośnie do stosowania Konwencji i niniejszego protokołu oraz odnośnie do prowadzenia w tym przedmiocie odpowiedniego szkolenia w siłach zbrojnych.

7. Artykuł 83. 1. „Wysokie Umawiające się Strony zobowiązują się do jak najszerszego upowszechniania w swych krajach, w czasie pokoju i w okresie konfliktu zbrojnego, Konwencji oraz niniejszego protokołu, a zwłaszcza do włączenia ich do programów szkolenia wojskowego i do zachęcania ludności cywilnej do ich studiowania, tak by te dokumenty były znane siłom zbrojnym i ludności cywilnej.

2. Władze wojskowe lub cywilne, które w okresie konfliktu zbrojnego ponoszą odpowiedzialność za stosowanie Konwencji i niniejszego protokołu, powinny mieć pełną znajomość tekstu tych dokumentów".

8. Artykuł 84 „Wysokie Umawiające się Strony przekażą sobie jak najszybciej za pośrednictwem depozytariusza lub - stosowanie do okoliczności - za pośrednictwem Mocarstwa Opiekuńczego urzędowe teksty niniejszego protokołu, a także ustaw i regulaminów, których wydanie uznają za wskazane w celu zapewnienia jego stosowania"

9. Artykuł 19 PD II „Niniejszy protokół powinien być upowszechniany możliwie najszerzej"[62].

10. Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego z 1954r.

Artykuł 7. 1. „Wysokie Umawiające się Strony zobowiązują się wprowadzić już w czasie pokoju w regulaminach lub instrukcjach przeznaczonych do użytku swoich wojsk postanowienia, które by zapewniły przestrzeganie niniejszej Konwencji, oraz wpoić członkom swoich sił zbrojnych poczucie szacunku dla kultury i dóbr kulturalnych wszystkich narodów.

2. Zobowiązują się one przygotować lub utworzyć już w czasie pokoju w łonie swoich sił zbrojnych bądź komórki organizacyjne, bądź zespół osób o specjalnych kwalifikacjach, którego zadaniem będzie czuwanie nad poszanowaniem dóbr kulturalnych i współpraca z władzami cywilnymi, do których należy opieka nad tymi dobrami".

11. Artykuł 25 „Wysokie Umawiające się Strony zobowiązują się rozpowszechniać w swoich krajach tekst niniejszej Konwencji i jej Regulaminu Wykonawczego możliwie najszerzej, zarówno w czasie pokoju, jak i w czasie konfliktu zbrojnego. Zobowiązują się w szczególności włączyć ich nauczanie do programów szkolenia wojskowego, w miarę możności również cywilnego, tak aby zasady ich mogły być znane

[62] Polska PD I i II ratyfikowała w 1991r. /Dz. U. z 1992r., nr 41, poz. 175, załącznik/.

całej ludności, a zwłaszcza siłom zbrojnym i personelowi przydzielonemu do ochrony dóbr kulturalnych"[63]

12. Budapeszteński kodeks postępowania w polityczno-militarnych aspektach bezpieczeństwa z 6 grudnia 1994r., Rozdział VIII Artykuł 34 „Każde państwo uczestniczące zapewni, że jego siły zbrojne będą w czasie pokoju i wojny dowodzone, obsadzane, szkolone i wyposażone w sposób zgodny z postanowieniami prawa międzynarodowego, a także z podjętymi przez nie zobowiązaniami i postanowieniami odnoszącymi się do użycia sił zbrojnych w konflikcie zbrojnym, włączając w to odpowiednio konwencje haskie z 1907r. i z 1954r., konwencje genewskie z 1949r., i ich protokoły dodatkowe z 1977r., jak również Konwencję z 10 października 1980r. o zakazie lub ograniczeniu użycia pewnych broni konwencjonalnych, które mogą być uważane za powodujące nadmierne cierpienia lub mające niekontrolowane skutki.

13. Artykuł 35 „Każde państwo uczestniczące zapewni, że jego polityka i doktryna obronna będą zgodne z prawem międzynarodowym odnoszącym się do użycia sił zbrojnych, także w konflikcie zbrojnym, oraz z odpowiednimi zobowiązaniami tego kodeksu".

W dalszym etapie badań należy dokonać analizy tych przepisów pod katem realizacji ich postanowień w prawie RP. Należy zwrócić uwagę także na następujące przepisy w prawie polskim dotyczące: a) ochrony godła Czerwonego Krzyża w czasie pokoju,
b) przepisy dotyczące obrony cywilnej,
c) przepisy dotyczące ochrony dóbr kultury w czasie wojny,
d) przepisy dotyczące ochrony dóbr kultury w czasie pokoju,

---

[63] Polska Konwencję haską ratyfikowała 26 lutego 1957r. /Dz. U. z 1957r., nr 46, poz. 215/.

e) przepisy dotyczące kart i tabliczek tożsamości,

f) przepisy dotyczące sytuacji prawnej osób, które przebywały w niewoli lub były internowane,

g) przepisy kodeksu karnego dotyczące odpowiedzialności za nieprzestrzeganie norm prawa humanitarnego.

2. Ochrona dóbr kultury w prawie międzynarodowym i wewnętrznym RP

Rys historyczny

Ochrona dóbr kultury w prawie międzynarodowym ma długoletnią tradycję. Stanowi ona część ogólnych zasad dotyczących humanitaryzmu. W tradycji europejskiej zasady dotyczące ochrony dóbr kultury rozwijały się od czasów starożytnych (Polibiusz, Cyceron). Na ochronę dóbr kultury w czasie działań wojennych od bardzo dawna zwracali uwagę także muzułmanie[64].

W dobie renesansu z apelem o zachowanie w czasie wojny „przedmiotów kultu, zabytków literatury i szlachetnych artystów występował Jakub Przyłuski".[65] H. Grocjusz nakazuje dobra kultury i sztuki oszczędzać nawet w czasie wojny, ponieważ „niektóre są tego rodzaju, iż nie mają żadnego znaczenia dla rozpoczęcia i prowadzenia wojny".[66] Traktat pokoju podpisany w Oliwie wymienia jako przedmioty podlegające zwrotowi na rzecz Polski „archiwa, akta publiczne, grodzkie, sądowe, kościelne, a także biblioteki królewskie". Traktat westfalski z 1648r. mówiąc o

[64] W. Białek, A. Białek -Guillemette, Kształtowanie się poglądów na ochronę dóbr kultury podczas wojny, OiKZ, Warszawa 1998, nr 8; D. Drewniacki, Prawo dziedzictwa kulturowego jako część prawa humanitarnego, (maszynopis), Warszawa 1999, s. 1. Artykuł przygotowany do druku.

[65] S. E. Nahlik, Międzynarodowa ochrona dóbr kulturalnych. Zbiór tekstów, Warszawa 1962, t. IV, s. 93.

odszkodowaniach wojennych, wspomina, m. in. o rekonstrukcji biblioteki Louvain w Belgii zniszczonej przez Niemców[67]

W okresie oświecenia jako zasadę prowadzenia wojny wymienia się nakaz uszanowania dóbr należących do nieprzyjaciół. Szwajcarski prawnik E. de Vatell wymienia podstawowe dobra, które należy objąć ochroną w czasie prowadzenia działań wojennych: „świątynie, nagrobki, gmachy, publiczne, wszelkie dzieła odznaczające się swym pięknym "[68]. Podobnie twierdzono w czasie wojen napoleońskich.

Według G. F. von Martensa w wojnie lądowej prawu łupu nie podlegają „zabytki sztuki i pracy zawodowej"[69]. Na kontynencie amerykańskim H. Wheaton wskazywał na istnienie norm prawa zwyczajowego wyłączającej z ogólnych działań wojennych „świątynie religii, gmachy publiczne przeznaczone wyłącznie do celów pokojowych zabytki sztuki oraz przybytki nauki"[70]. Kodeks Liebera z 24 kwietnia 1863r.(rozkaz nr 100) nakazywał zabezpieczenie przed zniszczeniem podczas szturmu i oblężenia „klasycznych dzieł sztuki, bibliotek, zbiorów naukowych lub cennych przyrządów" oraz wprowadzenie specjalnego oznaczenia w czasie wojny „budynków zawierających zbiory dzieł sztuki, muzeów naukowych, obserwatorów astronomicznych lub cennych bibliotek", tak aby w miarę możności udało się uniknąć ich zniszczenia". Kodeks przewidywał karalność

---

[66] Grocjusz H., Trzy księgi o prawie wojny i pokoju, (przekład R. Bierzanek) Warszawa 1957, t. II, s. 232-234.

[67] D. Drewniacki, Prawo dziedzictwa ..., s. 5.

[68] E. de Vattel, Prawo narodów (w przekładzie B. Winiarskiego), PWN, Warszawa 1958, t. II, s. 170-171. Praca ta po raz pierwszy została ogłoszona w 1758r. „Dla jakiegokolwiek powodu strona wojująca pustoszy kraj, winna jednak oszczędzać budowle będące chlubą ludzkości, a nie przyczyniające się do wzmocnienia nieprzyjaciela: (...). Cóż może zyskać burząc je? Tylko wróg rodzaju ludzkiego może bezmyślnie pozbawić ludzkości tych pomników sztuki, wzorów artyzmu: (...) Jeżeli jednak zniszczenie takich budowli jest konieczne dla celów wojennych, dla prowadzenia oblężenia, wolno to uczynić bez żadnej wątpliwości. Monarcha czy jego wódz nakazuje je burzyć we własnym kraju, jeżeli konieczność lub wymagania wojny tak nakazują (...). Nikomu nie przyjdzie do głowy potępiać dowódcę, który każe niszczyć ogrody, winnice, sady, aby założyć tam obóz warowny; jeżeli przy tym zniszczy jaki piękny pomnik sztuki, jest to wypadek, nieszczęśliwy skutek wojny. Zarzut można by mu czynić tylko w tym wypadku, gdyby mógł założyć obóz gdzie indziej bez najmniejszej dla siebie niedogodności".

[69] S. E. Nahlik, Międzynarodowa ochrona dóbr kulturalnych. Zbiór tekstów, Warszawa 1962, t. IV, s. 93.

[70] A. Przyborowska-Klimczak, Pojęcie „dziedzictwa kulturalnego" w prawie międzynarodowym, SM 1990, nr 4, s. 103.

za zniszczenie bez potrzeby dóbr kultury. Podobnie stanowiły regulaminy wojskowe niektórych państw pod koniec XIX wieku.

Kodeks prawa międzynarodowego opracowany przez J. K. Bluntschliego w art. 650 stanowił: „czyn polegający na zaborze i przywłaszczeniu kolekcji naukowych i artystycznych (bibliotek, galerii, obrazów, instrumentów) jest obecnie zakazany, ponieważ przeznaczeniem tych kolekcji jest zaspokajanie stałych potrzeb intelektualnych państwa"[71].

Pod koniec XIX wieku na Konferencji pokojowej w Hadze dokonano kodyfikacji norm prawa wojennego dotyczącego ochrony dóbr kultury. Kodyfikacja ta wprowadziła do prawa traktatowego zapisy obowiązujące w prawie zwyczajowym. Normy takie zostały zapisane w II KH z 1899r.

Ochrona dóbr kultury w czasie konfliktu zbrojnego wedle IV i IX KH z 1907r.[72]

Normy dotyczące ochrony dóbr kultury zawarte w II Konwencji haskiej z 1899r. zostały rozwinięte w IV i IX Konwencji z 1907r. Otóż art. 27 RH z 1907r. mówi o wszelkich niezbędnych środkach ostrożności podczas oblężeń i bombardowań, aby w miarę możności oszczędzone zostały świątynie, gmachy służące celom nauki, sztuki i dobroczynności oraz pomniki historyczne. Widzimy więc, że dóbr kultury w tym przepisie nie objęto pełną ochroną, zalecono jedynie środki ostrożności. Podobnie stanowi art. 56 RH odnoszący się do terytoriów okupowanych. Własność gmin, instytucji kościelnych, dobroczynnych, wychowawczych oraz instytucji sztuk pięknych

---

[71] A. Przyborowska-Klimczak, Pojęcie „dziedzictwa kulturalnego" w prawie międzynarodowym, SM 1990, nr 4, s. 103.

[72] Konwencja haska z 18 października 1907r. dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej wraz z Regulaminem Haskim (IV Konwencja haska) /Dz. U. z 1927r., nr 21, poz. 161/, Konwencja haska z 18 października 1907r. o bombardowaniu przez siły morskie w czasie wojny (IX Konwencja haska) /Dz. U. z 1936r., nr 6, poz. 66/.

i naukowych, chociażby należących do państwa, należy traktować jak własność prywatną. Zajęcie, zniszczenie lub rozmyślna profanacja instytucji tego rodzaju, pomników historycznych, dzieł sztuki i nauki są zabronione i winny być karane. Artykuły te nie przewidują odpowiedzialności międzynarodowej za nieprzestrzeganie ich postanowień. Według ogólnie przyjętych założeń kwestię tę miały uregulować przepisy wewnętrzne poszczególnych państw.

Podobne zapisy znajdziemy w IX Konwencji. Przy bombardowaniu przez morskie siły zbrojne dowódca winien przedsięwziąć wszelkie konieczne środki, ażeby zaoszczędzić, w miarę możności, gmachy przeznaczone dla obrzędów religijnych i sztuk pięknych, zakłady naukowe i dobroczynne, pomniki historyczne, szpitale i miejsca zbiórek dla chorych lub rannych, pod warunkiem, że nie będą one przeznaczone jednocześnie dla celów wojskowych.

Obowiązkiem ludności jest wskazać te pomniki, gmachy lub miejsca zbiórek znakami widocznymi (art. 5 IX KH o bombardowaniu przez siły morskie). Obowiązywał wówczas duży czworokąt, o sztywnych blatach, podzielony przekątną na dwa trójkąty, z których górny był czarny, dolny zaś biały.

W okresie międzywojennym został podpisany Traktat o ochronie instytucji artystycznych i naukowych oraz zabytków historycznych (Traktat Roericha). Jest to układ regionalny. W preambule tego aktu stwierdza się, iż *„Pakt stawia sobie za cel powszechne przyjęcie już ustalonej i ogólnie znanej flagi, ażeby przy jej pomocy zachować w każdym czasie od niebezpieczeństwa wszelkie nieruchome zabytki, będące własnością zarówno państwową jak i prywatną, które stanowią skarb kulturalny narodów”* [73]. Na

[73] K. Sałaciński, Ochrona dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń, Zeszyt Problemowy TWO 1998, nr 5, s. 13. Został podpisany w Waszyngtonie 15 kwietnia 1935r. przez 21 państw Ameryki. Jednocześnie z podpisaniem tego paktu przedstawiciele siedmiu państw złożyli podpisy pod tekstem Traktatu o ochronie ruchomych dóbr kultury o wartości historycznej. Dobra chronione sklasyfikowano w czterech grupach, przyjmując jako wstępne kryterium czas powstania dóbr. Traktatem tym podjęto próbę ograniczenia nie

podstawie traktatu przyznano poszanowanie i ochronę w czasie wojny i w czasie pokoju zabytkom historycznym, muzeum oraz instytucjom naukowym, artystycznym, wychowawczym i kulturalnym.

Ochrona dóbr kultury wedle KH z 1954r.

W konwencji po raz pierwszy w historii międzynarodowego prawa dotyczącego ochrony dóbr kultury posłużono się terminem „dobra kulturalne" (art. 1). Konwencja określa co jest dobrem kulturalnym w rozumieniu prawa międzynarodowego.[74] Z punktu widzenia ochrony nie jest istotne pochodzenie obiektu lub osoba jego właściciela, lecz indywidualne cechy przedmiotu należące do jednej z trzech podanych kategorii.

a) dobra ruchome lub nieruchome, które posiadają wielką wagę dla dziedzictwa kulturalnego narodu, na przykład zabytki architektury, sztuki lub historii, zarówno religijne, jak i świeckie; stanowiska archeologiczne; zespoły budowlane posiadające jako takie znaczenie historyczne lub artystyczne; dzieła sztuki, rękopisy, książki i inne przedmioty o znaczeniu artystycznym, historycznym lub archeologicznym, jak również zbiory naukowe i poważne zbiory książek, archiwaliów lub reprodukcji wyżej określonych dóbr;

b) gmachy, których zasadniczym i stosowanym w praktyce przeznaczeniem jest przechowywanie lub wystawianie dóbr kulturalnych ruchomych, określonych pod literą a), na przykład muzea, wielkie biblioteki, składnice archiwalne, jak również schrony mające na celu przechowywanie, w razie konfliktu zbrojnego, dóbr kulturalnych ruchomych, określonych pod lit. a); c) ośrodki obejmujące znaczną ilość dóbr kulturalnych określonych pod lit. a) i b), zwane w dalszym ciągu „ośrodkami zabytkowymi".

---

kontrolowanego przemieszczania się ruchomych dóbr kultury między państwami i nie kontrolowanego przenoszenia na nie praw własności. K. Białek, Kształtowanie się poglądów na ochronę dóbr kultury podczas wojny, OiKZ 1998, nr 8, s. 45.

[74] Art. 125 kodeksu karnego używa pojęcia „dobra kultury" /Dz. U. z 1997r., nr 88, poz. 553 i 160, poz. 1083/.

Według M. Flemminga do „spełnienia wymogu art. 1 pkt c nie jest konieczne, aby cały określony ośrodek (centrum) miał zabytkowy charakter, stanowił wartościową architekturę, lecz by w nim znajdowały się pomniki kultury”[75].

Na mocy art. 4 Konwencji państwa zobowiązały się szanować dobra kulturalne położone na własnym terytorium, jak również i na terytoriach innych państw. Zobowiązania wynikające z art. 4 ust. 1 mogą być uchylone na mocy ust. 2 tego art. Zakaz ten nie jest więc absolutny. Nie obowiązuje jego przestrzeganie, gdy uchylenia ochrony wymaga w sposób kategoryczny konieczność wojskowa. Dobra kultury nie mogą być przedmiotem represaliów (art. 4 ust. 2). Jest to czyn zabroniony przez prawo międzynarodowe. Zakaz represaliów dotyczy także konfliktów wewnętrznych (art. 19 KH).

Ochrona dóbr kultury w rozumieniu Konwencji obejmuje opiekę nad nimi oraz ich poszanowanie. Konwencja wyróżnia dwa poziomy ochrony w czasie pokoju i w czasie wojny. Zasadniczym celem państwa jest zapewnienie właściwej ochrony w czasie pokoju i przygotowanie dóbr kultury na wypadek wojny. Państwa zobowiązały się na mocy art. 3 przygotować już w czasie pokoju opiekę nad tymi dobrami, położonymi na ich własnym terytorium, podejmując stosowne przedsięwzięcia, wobec dających się przewidzieć następstw konfliktu zbrojnego.

Konwencja wyróżnia ochronę specjalną i ogólną. Ochroną ogólną objęte są dobra kulturalne wymienione w art. 1 Konwencji, które nie mają przyznanej ochrony specjalnej. W Polsce ochroną ogólną objęte są zabytki w rozumieniu art. 4-5 ustawy o ochronie dóbr kultury[76].

---

[75] M. Flemming, J. Wojciechowska, Zbrodnie wojenne. Przestępstwa przeciwko pokojowi, państwu i obronności. Komentarz, C. H. Beck, Warszawa 1999, s. 108.

[76] § 2. 1. Zarządzenia Ministra Kultury i Sztuki nr 23 z 25. 04. 1995r. w sprawie ochrony dóbr kultury na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa i konfliktu zbrojnego /Dz. Urzędowy MK i Sz. z 1995r., nr 4, poz. 14/.

Dobra kulturalne objęte ochroną ogólną oznaczone są tarczą skierowaną ostrzem w dół, podzieloną wzdłuż przekątnych na cztery pola, dwa błękitne i dwa białe. Na mocy art. 4 państwa zobowiązały się powstrzymać od używania dóbr kultury i ich bezpośredniego otoczenia do celów, które mogłyby wystawić te dobra w razie konfliktu zbrojnego na zniszczenie lub uszkodzenie oraz powstrzymać się wobec nich od wszelkich aktów nieprzyjacielskich. Jednak zobowiązanie to może być uchylone, gdy wymaga tego w sposób kategoryczny konieczność wojskowa (art. 4 ust. 1). Niejasność tego przepisu została po części dopracowana w art. 6 pkt c Protokołu drugiego, który stwierdza: „decyzja o ogłoszeniu naglącej konieczności wojskowej winna być podejmowana jedynie przez dowódcę jednostki odpowiadającej batalionowi bądź wyższej albo przez dowódcę szczebla niższego w sytuacji, kiedy okoliczności nie pozwalają inaczej". Oczywiście takie sformułowanie nas nie zadowala. Był to jednak wynik pewnego kompromisu między środowiskiem prawników i wojskowych. Podstawową zaletą tego przepisu jest to, że określono szczebel struktury wojskowej upoważniony do podejmowania decyzji o ogłoszeniu naglącej konieczności wojskowej. W Konwencji szczebel ten został określony, tylko w wypadku cofnięcia przywileju nietykalności.

Za zgodą właściwego organu służby konserwatorskiej dobra kulturalne objęte ochroną ogólną, w razie konfliktu zbrojnego, mogą być przedmiotem świadczeń rzeczowych, jak również można zajmować takie nieruchomości na zakwaterowanie przejściowe. Natomiast dobra kulturalne objęte ochroną specjalną nie mogą być przedmiotem takich świadczeń[77].

Wedle § 25 pkt 2-4 rozporządzenia Rady Ministrów z 6 września 1993r. w sprawie świadczeń na rzecz obrony[78] przedmiotem świadczeń

[77] Art. 218 ustawy z 21 listopada 1967r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej /Dz. U. z 1992r., nr 4, poz. 16 z póź. źm. / i art. 64 ustawy z 22 czerwca 1995r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej /Dz. U. z 1995r., nr 86, poz. 433 z póź. zm. /.

[78] /Dz. U. z 1993r., nr 85, poz. 397/.

rzeczowych nie mogą być: **a) biblioteki, muzea i archiwa oraz obiekty zabytkowe, jak również przedmioty dóbr kultury oraz pomieszczenia przeznaczone do ich przechowywania,**

b) zbiory naukowe i artystyczne mające charakter publiczny,

c) świątynie, domy modlitwy oraz pomieszczenia kościołów i innych związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej wraz ze znajdującymi się w nich przedmiotami przeznaczonymi do wykonywania kultu religijnego. Rozporządzenie to zawęziło możliwości interpretacji art. 218 ustawy o powszechnym obowiązku obrony przez organy służby konserwatorskiej. Natomiast ustawa o zakwaterowaniu sił zbrojnych kategorycznie zabrania zajmowania nieruchomości na zakwaterowanie przejściowe przeznaczonych do wykonywania kultu religijnego . Zgodnie z art. 62 ust. 2 zakwaterowanie przejściowe następuje w razie: 1) ćwiczeń, przemarszów lub przewozów wojska,

2) podróży służbowych lub czasowego wykonywania obowiązków przez żołnierzy i pracowników wojska poza stałym miejscem służby lub pracy,

3) wprowadzenia stanu wyjątkowego lub wojennego, ogłoszenia mobilizacji albo w czasie wojny. Trzeba zaznaczyć, że przepisy ustawy nie wymieniają nieruchomości objętych ochroną specjalną w rozumieniu Konwencji haskiej z 1954r.

Według art. 8 Konwencji haskiej z 1954r. ochroną specjalną może być objęta ograniczona ilość schronów przeznaczonych do przechowywania dóbr kulturalnych ruchomych oraz ośrodków zabytkowych i innych dóbr kulturalnych nieruchomych o bardzo wielkim znaczeniu, pod warunkiem, że:

a) znajdują się w dostatecznej odległości od wielkich ośrodków przemysłowych i obiektów wojskowych, jak lotniska, radiowe stacje nadawcze, zakłady pracujące na rzecz obrony narodowej, porty lub dworce kolejowe, linie komunikacyjne,

b) nie są użytkowane do celów wojskowych.

Warunki Konwencji, aby obiekt uznać za objęty ochroną specjalną są bardzo rygorystyczne. Na przykład ośrodek zabytkowy uważa się za użytkowany do celów wojskowych, jeżeli służy do przemieszczania, chociażby tylko tranzytowego, osób wojskowych lub materiału wojskowego, jak również jeżeli jest terenem czynności bezpośrednio związanych z działaniami wojskowymi, zakwaterowaniem osób wojskowych lub z produkcją materiału wojennego.

Natomiast schron dla dóbr kulturalnych ruchomych może być objęty ochroną specjalną bez względu na swoje położenie, jeżeli jest zbudowany w taki sposób, że według wszelkiego prawdopodobieństwa nie może ponieść szkody podczas bombardowania.

Dobro kulturalne, położone w pobliżu ważnego obiektu wojskowego, może być objęte ochroną specjalną, jeżeli strona konfliktu zobowiąże się, że zaniecha użytkowania odnośnego obiektu, lub wyłączy go z wszelkiego ruchu komunikacyjnego. Wyłączenie powinno być przygotowane już w czasie pokoju (art. 8 ust. 5).

Ochrona specjalna zostaje przyznana dobru kulturalnemu przez wpisanie go do Międzynarodowego Rejestru Dóbr Kulturalnych Objętych Ochroną Specjalną (art. 8 ust. 6). Warunki określa Regulamin Wykonawczy do Konwencji. W Europie ochroną specjalną objęty jest Watykan oraz dwa schrony w Holandii i jeden na terenie Niemiec. Na terenie Polski nie występują dobra kulturalne, objęte ochronę specjalną.

Jak wcześniej wskazano, aby określonemu dobru kulturalnemu przyznać ochronę specjalną konieczne jest odpowiednie oddalenie od celów wojskowych i brak sprzeciwu państw, które ratyfikowały konwencję. Sprzeciw powinien zawierać uzasadnienie, w którym mowa jest, że :

a) dane dobro nie jest dobrem kulturalnym lub też,

b) że nie zostały wypełnione warunki określone w art. 8 Konwencji z 1954r.

Dobro kulturalne objęte ochroną specjalną posiada przywilej nietykalności i powinno być zaopatrzone w czasie konfliktu zbrojnego w znak rozpoznawczy: trzy tarcze skierowane ostrzem w dół, podzielone wzdłuż przekątnych na cztery pola, dwa błękitne i dwa białe.

Cofnięcie przywileju nietykalności następuje w wyniku pogwałcenia zobowiązań wynikających z postanowień Konwencji przez jedną ze stron konfliktu. Przywilej nietykalności może być także cofnięty w wyjątkowych wypadkach nie dającej się uniknąć konieczności wojskowej i jedynie na czas jej trwania. Decyzję taką może podjąć dowódca jednostki odpowiadającej dywizji bądź wyższej. We wszystkich wypadkach, w których okoliczności na to pozwalają, decyzję o cofnięciu przywileju nietykalności należy zakomunikować stronie przeciwnej. [79]

Ochronę dóbr kultury i miejsc kultu religijnego wzmacnia Protokół dodatkowy I z 1977r., który całkowicie zakazuje (art. 53):

a) dokonywania jakichkolwiek aktów wrogich skierowanych przeciwko budowlom historycznym, dziełom sztuki lub miejscom kultu religijnego, które stanowią dziedzictwo kulturalne lub duchowe narodów;

b) używania takich dóbr dla wsparcia wysiłku wojskowego;

c) czynienie z takich dóbr przedmiotu represalii.

Ten bezwzględny zakaz nie ma zastosowania nawet do szpitali i innych obiektów służby zdrowia, które mogą zostać wykorzystane do celów wojskowych, ale po usunięciu znaków ochronnych.

Protokół dodatkowy I wśród działań podlegających ściganiu karnemu jako zbrodnie wojenne wymienia: „*kierowanie ataków przeciwko pomnikom historycznym, dziełom sztuki lub miejscom kultu religijnego wyraźnie rozpoznanym, które stanowią dziedzictwo kulturalne lub duchowe narodów i którym przyznana została szczególna ochrona na mocy odrębnego*

[79] Zob. także art. 10-14 Protokółu drugiego z 26 marca 1999r. do Konwencji haskiej z 1954r. w sprawie ochrony dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego, (maszynopis), MKiDzN, Warszawa 2000.

porozumienia, na przykład w ramach uprawnionej organizacji międzynarodowej, powodując przez to ich zniszczenie na dużą skalę, gdy brak dowodu, że Strona przeciwna naruszyła 53 punkt b) i gdy te pomniki historyczne, dzieła sztuki i miejsca kultu religijnego nie są położone w bezpośredniej bliskości celów wojskowych" (art. 85 ust. 4 pkt d). Jest to istotne wzmocnienie ochrony dóbr kultury przez PD I. Zapisy Protokołu jednoznacznie wskazują, że ochrona dóbr kultury w czasie konfliktu zbrojnego jest częścią międzynarodowego prawa humanitarnego.

Zgodnie z art. 19 Konwencji haskiej także w przypadku konfliktu wewnętrznego (nie mającego charakteru międzynarodowego), strony takiego konfliktu zobowiązane są stosować się do postanowień Konwencji, które dotyczą poszanowania dóbr kulturalnych. Natomiast powinny dążyć do wprowadzenia w życie, w drodze układów specjalnych, poszanowania pozostałych postanowień Konwencji. Postanowienia art. 19 nie wpływają na zmianę sytuacji prawnej stron konfliktu. Ochronę dóbr kultury i miejsc kultu religijnego wzmacnia Protokół dodatkowy II z 1977r. do Konwencji genewskich z 1949r. Otóż art. 16 zabrania dokonywania wszelkich ataków skierowanych przeciwko budowlom historycznym, dziełom sztuki lub miejscom kultu religijnego, które stanowią dziedzictwo kulturalne lub duchowe narodów, a także wykorzystywania ich dla wsparcia wysiłku wojskowego.

Naruszenie obowiązku ochrony dóbr kultury w czasie konfliktu niemiędzynarodowego zostało określone, jako przestępstwo w statucie Międzynarodowego Trybunału dla Ścigania Osób Winnych Poważnych Naruszeń Prawa Humanitarnego Popełnionych na Obszarze Byłej Jugosławii.[80] Natomiast Statut Stałego Międzynarodowego Trybunału

[80] M. Flemming, J. Wojciechowska, Zbrodnie wojenne. Przestępstwa przeciwko pokojowi, państwu i obronności. Komentarz, C. H. Beck, Warszawa 1999, s. 109-100: *„zawłaszczanie lub niszczenie albo umyślne uszkadzanie instytucji poświęconych religii, dobroczynności lub oświacie, sztuce i naukom, pomników historycznych oraz dzieł sztuki i nauki"*.

Karnego do zbrodni wojennych zalicza „zamierzone kierowanie ataków przeciwko budynkom przeznaczonym na, cele religijne, edukacyjne, artystyczne, naukowe lub charytatywne, pomnikom historycznym, szpitalom oraz miejscom, gdzie zbierani są ranni i chorzy, pod warunkiem, że nie są one jednocześnie obiektami wojskowymi" (art. 8 ust. 2). Artykuł 77 Statutu za popełnione zbrodnie przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 30, w wyjątkowych wypadkach karę dożywotniego więzienia. Obok kary pozbawienia wolności Trybunał może orzec przepadek korzyści i majątku pochodzących bezpośrednio lub pośrednio z przestępstwa[81].

W stosunkach między państwami, które były związane postanowieniami konwencji haskich z 1899r. i z 1907r. (IV i IX KH), obowiązującą staje się Konwencja z 1954r. o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego. Znak opisany w artykule 16 Konwencji zastępuje znak opisany w art. 5 IX KH z 1907r. Konwencja z 1954r. uzupełnia także Pakt Waszyngtoński z 15 kwietnia 1935r. o ochronie instytucji artystycznych i naukowych oraz zabytków historycznych (Pakt Roerich) oraz zastępuje ona flagę rozpoznawczą opisaną w art. III Paktu znakiem opisanym w art. 16 Konwencji z 1954r. w stosunkach między państwami, które były związane Paktem Waszyngtońskim i przejęły nową konwencją z 1954r.

Ochrona dóbr kultury na terytoriach okupowanych

Państwo, które okupuje w całości lub w części terytorium powinno w miarę możliwości popierać wysiłki władz narodowych terytorium okupowanego, mające na celu zapewnienie opieki nad jego dobrami kulturalnymi i ich zachowanie. Natomiast jeżeli dla zachowania dóbr kulturalnych położonych na terytorium okupowanym, a uszkodzonych przez

[81] Statut Stałego Międzynarodowego Trybunału Karnego, podpisany w Rzymie 17 lipca 1998r., maszynopis, MSZ, Warszawa 1999.

działania wojenne konieczne są kroki natychmiastowe i jeżeli właściwe władze narodowe nie mogą ich podjąć, władze okupacyjne zobowiązane są do podjęcia w miarę możliwości najkonieczniejszych środków ratunkowych w ścisłej współpracy z władzami państwa okupowanego (art. 5 ust. 1 i 2 KH z 1954r.). Konwencja w ust. 3 omawianego art. karze także zwrócić uwagę zbrojnemu ruchowi oporu na obowiązek przestrzegania jej postanowień przez rząd legalny uznawany przez członków tego ruchu. Sformułowanie to ma niejako znaczenie podwójne, ponieważ legitymizuje prawo zbrojnego ruchu oporu do działalności zbrojnej na terytorium okupowanym.

Realizacja postanowień KH z 1954r.

Konwencja z 1954r. nałożyła na państwa obowiązek wprowadzenia do regulaminów i instrukcji wojskowych zapisów, które by zapewniały przestrzeganie jej postanowień.[82] Ponadto zadaniem władz państwowych jest tworzenie w siłach zbrojnych szacunku dla dóbr kultury i dóbr kulturalnych wszystkich narodów. Zadania te należy realizować m. in. poprzez utworzenie już w czasie pokoju w siłach zbrojnych komórek organizacyjnych, bądź zespołu osób o specjalnych kwalifikacjach, którego podstawowym zadaniem powinno być czuwanie nad poszanowaniem dóbr kulturalnych i współpraca z władzami cywilnymi, do których należy opieka nad tymi dobrami (art. 7 ust. 1-2). Wzmocnienie tych postanowień znajdziemy także w art. 34 Protokołu II z 1999r.[83]

---

[82] Bardzo szczegółowe postanowienia dotyczące ochrony dóbr kultury zawiera niemiecki podręcznik z 1992r. wydany przez Bundesministerium der Verteidigung Abteilung Verwaltung und Recht II 3, pt. „ Humanitäres Völkerrecht in bewaffneten Konflikten" , Kapitel 9, nr 901-936, s. 93-98. Na temat art. 7 Konwencji i implementacji jego postanowień w regulaminach wojskowych innych państw pisze D. Drewniacki, Zadania i rola sił zbrojnych w świetle artykułu 7 Konwencji Haskiej, (maszynopis), Warszawa 1999.

[83] „Protokół należy wykonywać we współpracy z siłami obronnymi, odpowiedzialnymi za ochronę interesów stron konfliktu". Protokół drugi z 26 marca 1999r. do Konwencji haskiej z 1954r. w sprawie ochrony dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego, (maszynopis), MSZ, Warszawa 1999. Nowy etat sił zbrojnych RP przewiduje utworzenie takiej komórki w Departamencie Społeczno -Wychowawczym MON. Warto zaznaczyć, że na terenie zajmowanym przez Wojsko Polskie znajduje się 400 zabytkowych obiektów.

W Polsce istnieje na szczeblu państwa Generalny Konserwator Ochrony zabytków. W 1999r. minister kultury i sztuki określił zasady organizacji wojewódzkich oddziałów służby ochrony zabytków. Zgodnie z § 6. 1 rozporządzenia w oddziałach tych utworzono stanowiska do spraw:

1) inspekcji zabytków nieruchomych,

2) inspekcji zabytków ruchomych,

3) inspekcji zabytków archeologicznych,

4) rejestru zabytków, dokumentacji dóbr kultury i informatyki,

5) spraw obronnych i ochrony cywilnej. [84]

Sygnatariusze konwencji zobowiązali się także do zakazania wszelkich aktów kradzieży, rabunku lub bezprawnego przywłaszczania dóbr kulturalnych, wszelkich aktów wandalizmu wymierzonych przeciw nim. Strony konwencji zobowiązali się do powstrzymania się od stosowania rekwizycji wobec ruchomych dóbr kulturalnych położonych na terytorium innego sygnatariusza. Odpowiedzialność karna za nieposzanowanie dóbr kultury została wzmocniona także na podstawie art. 15 Protokołu II 1999r.

O odpowiedzialności karnej za nieprzestrzeganie międzynarodowego prawa humanitarnego dotyczącego ochrony dóbr kultury mówi kodeks karny z 1997r. w art. 125: „1. Kto na obszarze okupowanym, zajętym lub na którym toczą się działania zbrojne, naruszając prawo międzynarodowe, niszczy, uszkadza lub zabiera dobro kultury, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

2. Jeżeli czyn dotyczy dobra mającego szczególne znaczenie dla kultury, sprawca podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od 3 lat". [85]

Kodeks karny określił to jednoznacznie odwołując się do prawa międzynarodowego, iż czyny polegające na nieposzanowaniu dóbr kultury

---

[84]. Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z 16 lutego 1999r. w sprawie zasad organizacji wojewódzkich oddziałów służby ochrony zabytków /Dz. U. z 1999r., nr 39, poz. 391/.

podlegają sankcjom karnym. Podmiotem przestępstwa jest tutaj osoba wojskowa i cywilna państwa okupującego. Nie może nim być obywatel państwa, którego terytorium jest okupowane, zajęte albo na którym toczą się działania zbrojne. Za takie czyny obywatele ponoszą odpowiedzialność przed wymiarem sprawiedliwości własnego państwa i na podstawie innych przepisów[86].

Konwencja o ochronie światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego [87]

Konwencja haska z 1954r. upowszechniła termin „dobra kulturalne", natomiast Konwencja paryska z 1972r. o ochronie światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego wprowadziła do prawa międzynarodowego określenie „dziedzictwo kulturalne" i „dziedzictwo naturalne"[88]. Według art. 1 dziedzictwo kulturalne to:

a) **zabytki**: dzieła architektury, dzieła monumentalnej rzeźby i malarstwa, elementy i budowle o charakterze archeologicznym, napisy, groty i zgrupowania tych elementów, mające wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia historii, sztuki lub nauki;

b) **zespoły**: budowli oddzielnych lub łączonych, które ze względu na swą architekturę, jednolitość lub zespolenie z krajobrazem mają wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia historii, sztuki lub nauki;

---

[85] Ustawa z 6 czerwca 1997r. - Kodeks karny /Dz. U. z 1997r., nr 88, poz. 553/.

[86] W Polsce regulował to m. in. art. 73 ustawy o ochronie dóbr kultury: „1. Kto uszkodzi lub zniszczy zabytek, podlega karze pozbawienia wolności do lat 5 i grzywny. 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności do 6 miesięcy lub grzywny" - ustawa z 15 lutego 1962r. o ochronie dóbr kultury /Dz. U. z 1999r., nr 98, poz. 1150/. Art. 73 utracił moc na podstawie art. 3 ustawy z 6 czerwca 1997r. - przepisy wprowadzające kodeks karny /Dz. U. z 1997r., nr 88, poz. 554 i nr 160, poz. 1083/, która weszła w życie 1 września 1998r. Zob. także; W. Radecki, Ochrona dóbr kultury w nowym kodeksie karnym, Prokuratura i Prawo 1998, nr 2/7.

[87] Konwencja z 16 listopada 1972r. o ochronie światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego /Dz. U. z 1976r., nr 32 poz. 190, załącznik/.

[88] Pojęcia te zostały dokładnie omówione, w : A. Przyborowska-Klimczak, Pojęcie „dziedzictwa kulturalnego" w prawie międzynarodowym, SM 1990, nr 4; A. Białek - Guillemette, Światowe dziedzictwo kulturalne i przyrodnicze państw sygnatariuszy Paktu NATO i „Partnerstwa dla Pokoju", OiK Z 1996, nr 2

c) **miejsca zabytkowe:** dzieła człowieka lub wspólne dzieła człowieka i przyrody, jak również strefy, a także stanowiska archeologiczne, mające wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia historycznego, estetycznego, etnologicznego lub antropologicznego.

Natomiast art. 2 Konwencji definiuje pojęcie dziedzictwa naturalnego jako:

a) **pomniki przyrody** utworzone przez formacje fizyczne i biologiczne albo zgrupowania takich formacji, przedstawiające wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia estetycznego lub naukowego,

b) **formacje geologiczne i fizjograficzne oraz strefy o ściśle oznaczonych granicach**, stanowiące siedlisko zagrożonych zagładą gatunków zwierząt i roślin, mające wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia nauki lub ich zachowania,

c) **miejsca lub strefy naturalne** o ściśle oznaczonych granicach, mające wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia nauki, zachowania lub naturalnego piękna.

Identyfikowanie i wyznaczanie granic wszelkiego rodzaju dóbr należy do każdego państwa będącego stroną konwencji, na którego terytorium one się znajdują (art. 3).

Wykaz dóbr będących na liście światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego aktualizowany jest co najmniej raz na dwa lata. Państwo zainteresowane umieszczeniem określonego dobra na wymienionej liście zgłasza taką propozycję do Organizacji do Sprawa Nauki, Oświaty i Kultury (UNESCO). W 1999r. na liście tej było 520 obiektów ze 115 państw. Polska posiada 9 takich obiektów:

1. Kraków - zabytkowe centrum (od 8 września 1978r.),
2. Wieliczka - zabytkowa kopalnia soli (od 8 września 1978r.),
3. Oświęcim - dawny obóz koncentracyjny Oświęcim - Brzezinka (od 26 października 1979r.),

4. Warszawa - zabytkowe centrum (od 5 września 1980r.),
5. Zamość - Stare Miasto (od 14 grudnia 1992r.),
6. Toruń - stare i nowe miasto (od 4 grudnia 1997r),
7. Zespół zamkowy w Malborku (stanowią trzy zamki, połączone fortyfikacjami w jeden kompleks obronny) - od 4 grudnia 1997r.,
8. Kalwaria Zebrzydowska - zabytkowy klasztor,
9. Puszcza Białowieska [89].

Rozdział IV

ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA ZA PRZESTĘPSTWA I ZBRODNIE WOJENNE W PRAWIE MIĘDZYNARODOWYM I KRAJOWYM

1. Podstawy i zakres międzynarodowej odpowiedzialności karnej

Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych obejmuje normy dotyczące wszczynania i kończenia konfliktów zbrojnych, określa wymogi stawiane członkom sił zbrojnych, ich sytuację prawną, reguluje kwestie związane z okupacją nieprzyjacielskiego terytorium, traktuje o ochronie osób cywilnych, zwłaszcza ludności nieprzyjacielskiego państwa, o postępowaniu z rannymi i chorymi, o jeńcach wojennych, o ochronie dóbr kultury. Wprowadzą ograniczenia i wskazania co do środków i metod prowadzenia walki. Ustanawia dyspozycję dotyczące naruszeń tego prawa.

Zajmuje się prawymi następstwami stanu wojny w sferze stosunków międzynarodowych, zarówno dla państw wojujących jak i państw neutralnych.[90]

Współczesne na prawo konfliktów składają się przede wszystkim umowy międzynarodowe o różnej nazwie (konwencje, układy traktaty, porozumienia, deklaracje, protokoły, fakty). Zawierają one przepisy, których przestrzeganie jest obowiązkiem syp notariuszy. Ważnym źródłem i składnikiem prawa międzynarodowego są normy zwyczajowe.

Przestrzeganie norm prawnych nie jest z góry zapewniane, stąd dążenie do wprowadzenia sankcji za ich naruszenie. Od dawna, podejmowane są

---

[89] A. Białek-Guillemette, Lista światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, Ochrona i Konserwacja Zabytków 1996, nr 3, s. 48 i 68. Rzeczpospolita z 5 grudnia 1997r., nr 283, s. 23. dane potwierdzone przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

[90] Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Zbiór dokumentów. Wybór, wstęp i przypisy Marian Flemming. Warszawa 1991. S.5

wysiłki dla pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osób winnych poważniejszych naruszeń prawa.

Sprawą ścigania i karania przestępców wojennych I Wojny światowej zajęła się Paryska Konferencja Pokojowa powołując specjalną komisję. Raport tej Komisji wymienia 32 rodzaje przestępstw wojennych a ponadto zwraca uwagę na okrucieństwa dokonane przez państwa centralne w stosunku do swych własnych obywateli, kwalifikując je jako przestępstwa przeciwko „prawu ludzkości" (masakra ludności armeńskiej w Turcji, przestępstwa przeciw włoskiej mniejszości dokonane przez wojska austriackie). Komisja zaproponowała utworzenie międzynarodowego trybunału dla ukarania osób odpowiedzialnych za cięższe przestępstwa, natomiast inni przestępcy byliby karani przez sądy poszczególnych państw.

Konferencja Pokojowa w części tylko zaakceptowała propozycje komisji.[91] W Traktacie Wersalskim przyjęto zasadę odpowiedzialności karnej przed trybunałami międzynarodowych sprawców zbrodni przeciwko pokojowi oraz prawom i zwyczajom wojennym (artykuły 227-230). W artykule 227 traktatu Wilhelm II Hohelzollern, były cesarz Niemiec, postawiony został w stan oskarżenia o „ najwyższą obronę moralności międzynarodowej i świętej powagi traktatów"[92] i miał być sądzony przez specjalne do tego celu utworzony trybunał międzynarodowy. W art. 228 i 229 zwycięskie zastrzegły sobie prawo pociągnięcia do odpowiedzialności przed swoimi sądami wojskowymi niemieckich przestępców wojennych i zobowiązały do ich ekstradycji. Postanowienia te nie zostały wykonane, gdyż państwa alianckie na prośbę rządu niemieckiego zrezygnowały z ekstradycji przez Niemcy osób podejrzanych o zbrodnie wojenne. Sąd Rzeszy w Lipsku, któremu przekazano te sprawy, ostatecznie rozpatrzył 9 z nich na 900

[91] R. Bienarek, J. Jakubowski, J. Symonides. Prawo międzynarodowe i stosunki międzynarodowe. Warszawa 1980. s. 388 i 389.
[92] L.Gelberg. Prawo międzynarodowe i historie dyplomatyczne. Warszawa 1958

zgłoszonych łącznie przez państwa alianckie (w tym 51 przez Polskę). Fiaskiem zakończyła się także próba pociągnięcia do odpowiedzialności karnej przed międzynarodowym trybunałem jednej z osób odpowiedzialnych za wybuch I wojny światowej b.cesarza Wilhelma II, który po abdykacji schronił się w neutralnej Holandii. Rząd tego kraju odmówił ekstradycji argumentując, że zarzuconą Wilhelma II „najwyższa obraza moralności międzynarodowej i świętej powagi traktatów" nie figuruje w katalogu przestępstw uzasadniających ekstradycję.[93]

Jak zauważa M.Flemming znaczenie działań podętych po zakończeniu I wojny światowej co do przestępstw wojennych polega na otwarciu możliwości karnego ich ścigania jako przestępstw międzynarodowego prawa karnego, co urealniło pociągnięcie winnych do odpowiedzialności karnej.[94] Ważne też było opracowanie katalogu takich przestępstw. Obejmował on 31 przestępstw, w tym morderstwa, terror, zabijanie zakładników, pracę przymusową na rzecz nieprzyjaciela, grabież, rozmyślne bombardowania miast otwartych, złe traktowanie jeńców, używanie gazów trujących jako środka walki, nadużywanie białej flagi. W okresie międzywojennym prace legislacyjne w skali międzynarodowej nie wyszły poza stadium projektowania umów międzynarodowych oraz podpisania uchwał i opieki przez różne granice, głównie w ramach Ligi Narodów.

Dopiero w toku II wojny światowej ukształtowało się ostateczne stanowisko, że rzeczą konieczną jest ustanowienie międzynarodowej odpowiedzialności karnej osób winnych przestępstw i zbrodni wojennych.

Jednym z pierwszych dokumentów dotyczących odpowiedzialności za zbrodnie była deklaracja z St. James Palace, przyjęta 13 stycznia 1942 roku przez emigracyjne rządy państw pozostających pod okupacją państw Osi. Zapowiadała ona ukaranie osób winnych popełnienia wymienionych w niej

[93] Wilhelm II Hohenzollern zmarł w 1941 roku nie nękany przez trybunały, nie ponosząc żadnej odpowiedzialności za czyny o które został oskarżony.

zbrodni. W Deklaracji trzech mocarstw o okrucieństwach przyjętej 1 listopada 1943r. przez Wielką Brytanię, USA i ZSRR na konferencji w Moskwie zapowiedziano ukaranie na mocy prawa międzynarodowego hitlerowskich zbrodniarzy wojennych. W październiku 1943 roku powołano Komisję do spraw zbrodni wojennych z siedzibą w Londynie, której zadaniem było gromadzenie danych na temat konkretnych zbrodni i ich sprawców oraz opracowanie zasad prawnych odpowiedzialności za te zbrodnie i zasad organizacji międzynarodowego trybunału karnego. Również ustalenia umowy jałtańskiej z 11 lutego 1945 roku przewidywał szybkie i sprawiedliwe ukaranie wszystkich niemieckich zbrodniarzy wojennych.[95]

Podobnie w umowie Poczdamskiej z 2 sierpnia 1945 roku w rozdziale III artykule 5 strony stwierdziły między innymi że: „Zbrodniarze wojenni oraz te osoby, które brały udział w obmyślaniu lub wykonywaniu przedsięwzięć narodowosocjalistycznych, które pociągnęły ze sobą lub wyraziły się w okrucieństwach albo zbrodniach wojennych, będą aresztowane i oddane pod sąd. Będą aresztowani i internowani przywódcy narodowosocjalistyczni, wpływowi sympatycy nazizmu oraz wysocy urzędnicy organizacji i instytucji nazistowskich, jak również wszelkie osoby niebezpieczne dla okupacji lub jej celów".[96]

W porozumieniu Londyńskim z 8.08.1945 cztery mocarstwa podpisały porozumienie w sprawie ścigania i karania głównych przestępców wojennych państw osi europejskiej. Uznano w nim odpowiedzialność karną osób oskarżonych z powodu czynów indywidualnych lub z powodu ich działalności w charakterze członków organizacji czy grup przestępczych albo oskarżonych z obu powodów. Główni zbrodniarze wojenni czyli osoby, których czyny obejmowały swoim zasięgiem terytoria wielu państw, mieli ponosić odpowiedzialność przed trybunałem międzynarodowym, pozostali

[94] M.Flemming, J.Wojciechowska. Zbrodnie wojenne. Przestępstwa przeciwko pokojowi, państwu i obronności. Rozdział XVI, XVII. XVIII Kodeksu Karnego. Komentarz. Warszawa 1999, s.21
[95] R.Bierzanek, J.Jakubowski, J.. Symonides. Prawo ... op.cit. s.389

zaś przed sądami tych państw, na których terytorium popełnili zbrodnie wojenne. Na mocy tego porozumienia utworzono Międzynarodowy Trybunał Wojskowy dla sądzenia głównych przestępców wojennych. Trybunał ten zgodnie ze statutem będącym załącznikiem do porozumienia - składał się z 4 sędziów i 4 zastępców wyznaczonych przez sygnatariuszy.

W ten sam sposób powołano głównych oskarżycieli. Dla osądzenia głównych japońskich przestępców wojennych utworzono Międzynarodowy Trybunał Wojskowy dla Dalekiego wschodu w Tokio.

Statut Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, będący załącznikiem do porozumienia londyńskiego zawiera szereg zasad o podstawowym znaczeniu. Wyodrębnia on trzy kategorie przestępstwa, za które ponoszą odpowiedzialność główni przestępcy wojenni krajów europejskich:

a) „zbrodnie przeciwko pokojowi, a mianowicie planowanie, przygotowywanie, rozpoczynanie lub prowadzenie wojny napastniczej albo wojny będącej pogwałceniem traktatów, porozumień lub zapewnień międzynarodowych, albo współudział w ogólnym planie lub zmowie w celu dokonania jednego z wyżej wymienionych czynów:

b) zbrodnie wojenne, a mianowicie pogwałcenie praw i zwyczajów wojennych: także pogwałcenie będzie ograniczenie do morderstw, znęcania się lub deportacji na roboty przymusowe albo w innym celu ludności cywilnej obszaru okupowanego, do mordowania lub znęcania się nad jeńcami wojennymi lub osobami na morzu, do zabijania zakładników, do rabunku własności publicznej lub prywatnej, do rabunku własności publicznej lub prywatnej, do bezmyślnego niszczenia, burzenia miast lub wsi, albo do spustoszeń nie usprawiedliwionych koniecznością wojenną,

[96] E.J.Osmańczyk. Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych. Warszawa 1982, s.546

c) zbrodnie przeciw ludzkości, a mianowicie morderstwa, wytępianie, obracanie ludzi w niewolników, deportacja i inne czyny nieludzkie, których dopuszczano się przeciwko ludności cywilnej przed wojną lub podczas niej, albo prześladowania ze względów politycznych, rasowych lub religijnych przy popełnianiu jakiejkolwiek zbrodni polegającej jurysdykcji Trybunału lub w związku z nią niezależnie od tego czy czyny te naruszyły lub nie naruszyły prawa wewnętrznego państwa gdzie je popełniono."[97]

Istotne znaczenie ma zasada „że działanie z rozkazu swego rządu lub swego zwierzchnika nie zwalnia od odpowiedzialności za popełnione przestępstwa wojenne, może jednak spowodować złagodzenia kary, o ile Trybunał uzna, że wymagają tego względy sprawiedliwości (art.8). Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze w 1946 roku osądził 22 głównych przestępców hitlerowskich skazując 12 na karę śmierci, 7 na karę więzienia i uwalniając 3 osoby od odpowiedzialności. Podkreślić jednak należy, iż nad Trybunałem Norymberskim zawisł cień historii, gdyż rząd radziecki w imieniu którego oskarżał prokurator Rudenko, ponosił winę za czyny o które byli oskarżeni zbrodniarze hitlerowscy.

W głównej mierze dotyczyło to radzieckich zbrodni na jeńcach wojennych (Katyń) czy masowe deportacje ludności na terenach zajętych przez Armię Czerwoną.

Trybunał Tokijski osądził w 1948 roku 28 przestępców wojennych japońskich, skazując 7 na karę śmierci, 18 na karę więzienia i uwolnił 3 osoby od odpowiedzialności. Inni przestępcy wojenni byli sądzeni przez sądy państw, na obszarze których popełnili przestępstwa.

---

[97] Międzynarodowe Prawo Wojenne. Zbiór dokumentów. Wyd.II. Wstęp opracowanie. M.Flemming. Warszawa 1995, s.381-382

Po wykonaniu swoich zadań Trybunały te przestały istnieć, ale zasady na których oparte były ich statuty i wyroki, mają charakter trwały. Prawo zastosowane wobec głównych zbrodniarzy wojennych nazywane jest prawem norymberskim. W myśl zasad norymberskich jednostkę można pociągnąć do odpowiedzialności za pogwałcenie prawa międzynarodowego (za zbrodnie międzynarodowe) i podlega ona ukaraniu na podstawie tego prawa.[98]

Organy ONZ wielokrotnie w okresie powojennym zajmowały się sprawą odpowiedzialności za przestępstwa i zbrodnie wojenne. W dniu 11 grudnia 1946 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło rezolucję pt. Potwierdzenie zasad prawa międzynarodowego uznanych przez statut Trybunału Norymberskiego" w której zalecało Komitetowi do Spraw Kodyfikacji Prawa Międzynarodowego aby: „potraktował jako sprawę zasadniczej wagi plany sformułowane zasad uznanych w Statucie Trybunału Norymberskiego i w wyroku tego Trybunału, w ramach ogólnej kodyfikacji przestępstw przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu ludzkości albo międzynarodowego kodeksu karnego".[99] Po utworzeniu przez Zgromadzenie Ogólne NZ, na mocy rezolucji nr 174 (II) z 21 listopada 1947 roku Komisji Prawa Międzynarodowego, Zgromadzenie, rezolucje 177 (II) z tego samego dnia, powierzyło jej zadanie skodyfikowania tzw. zasad norymberskich, zalecając sformułowanie zasad prawa międzynarodowego przyjętych w Statucie Trybunału Norymberskiego i uznanych w wyroku tego trybunału oraz przygotowanie projektu kodeksu przestępstwo przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu ludzkości w taki sposób, by projekt jasno wyznaczał miejsce, jakiego należy udzielić zasadom norymberskim. W latach 1949-1954 Komisja rozpatrywała cztery kolejne projekty kodeksu. Po przedłożeniu Zgromadzeniu Ogólnemu na jego IX sesji w 1954 roku czwartego projektu Zgromadzenie postanowiło odwołać dyskusję nad kodeksem do czasu

---

[98] W.Góralczyk. Prawo międzynarodowe publiczne. Warszawa 1995, s.175

[99] K.Kocot, K.Wolfke. Wybór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego. Wrocław-Warszawa 1976 s.433

sfinalizowania przez specjalną komisję prac nad definicją agresji ze względu na to, że kodeks obejmuje też zbrodnie agresji.[100]

Aktualność prawa norymberskiego w odniesieniu do prawa zbrodni przeciwko pokojowi potwierdza artykuł 5 ust.2 definicji agresji zatwierdzonej przez Zgromadzenie Ogólne 14 grudnia 1974r. stwierdzający: „Wojna agresywna jest zbrodnią przeciwko pokojowi". Według artykułu 2 definicji dowodem aktu agresji będzie pierwsze użycie siły zbrojnej. W artykule 3 szczegółowo wyliczone zostały odmiany aktów prawnych agresji, natomiast w art.7 stwierdzono, że definicja nie wyraża prawa do samostanowienia, wolności i niepodległości ludów siłą pozbawionych tego prawa ani prawa tych ludów do walki o to oraz do szukania i przyjmowania w tym celu pomocy.[101]

Definicja agresji nie jest definicją syntetyczną, zawiera ona jedynie wyliczenia aktów stanowiących agresję, jednak jej przyjęcie umożliwiło podjęcie dalszych prac nad kodeksem przestępstw przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu ludzkości.

Zbrodnie hitlerowskie zmierzające do eksterminacji całych narodów określone zostały mianem ludobójstwa. Uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne NZ 9 grudnia 1948 roku Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, która weszła w życie 12 stycznia 1951 roku jest również jednym z elementów prawa norymberskiego. Konwencja wyraźnie stwierdza, że ludobójstwo i to zarówno popełnione w czasie pokoju, jak i wojny stanowi zbrodnię w obliczu prawa międzynarodowego. Definiuje ludobójstwo jako świadome niszczenie całych lub części grup narodowych, etnicznych, rasowych lub religijnych – zarówno w czasie pokoju jak i podczas wojny – poprzez bezpośrednie zabijanie członków grupy czy też spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju ich zdrowia psychicznego lub

---

[100] E.Dynia. Przestępstwa prawa międzynarodowego. Odpowiedzialność prawnomiędzynarodowa jednostek. Studia i Materiały PFSM nr 21. Warszawa 1999 s.5-7

[101] K.Kocot, K.Wolfke op.cit s.651 wyd.IV

rozmyślnego stworzenia dla nich takich warunków życia, które mają doprowadzić do całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego, poprzez stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy oraz przymusowe przekazywanie dzieci członków grupy do innej grupy.

Zgodnie z artykułem VII Konwencji ludobójstwa nie jest uważane za przestępstwo polityczne, w związku z tym osoba winna jego dokonania podlega ekstradycji. Karze podlega zarówno ludobójstwo jak i zmowa w celu jego popełnienia, bezpośrednie i publiczne podżeganie usiłowanie i współudział. W preambule do Konwencji strony stwierdzają, że **zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciw ludzkości są najczęstszymi zbrodniami w prawie międzynarodowym** i w związku w tym postanawiają nie dopuścić do przedawnienia tych zbrodni.[102]

Katalog zbrodni wojennych i przestępstw uległ rozszerzeniu w czterech Konwencjach Genewskich z 12 sierpnia 1949 roku oraz w protokołach dodatkowych do czterech konwencji genewskich dotyczących ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (I protokół) oraz w protokole II dotyczącym ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych z 10 czerwca 1977 roku.

Konwencja Genewska o polepszeniu losu rannych i chorych w armiach czynnych w rozdziale IX „o karaniu nadużyć i naruszeń w art.49 zobowiązuje „umawiające się strony do wydania niezbędnych przepisów ustawowych w celu ustalenia **odpowiednich sankcji karnych** w stosunku do osób które popełniły lub wydały rozkaz popełnienia jakiegokolwiek z ciężkich naruszeń niniejszej konwencji".[103]

---

[102] K.Kocet, K.Wolfke op.cit.s.205-209
[103] Dz.U. z 1956 roku nr 38 poz.171

Artykuł 50 zawiera katalog czynów popełnienia których wyczerpuje znamiona ciężkich naruszeń konwencji.[104]

Również Konwencja Genewska o traktowaniu jeńców wojennych z 12 sierpnia 1949 roku w art.129 zobowiązuje strony nie tylko do wydania przepisów w celu ustalenia odpowiednich sankcji karnych w stosunku do osób które popełniły lub wydały rozkaz popełnienia jakiegokolwiek z ciężkich naruszeń konwencji, ale zobowiązuje także do poszukiwania osób podejrzanych o takie czyny i ściganie ich przed swoimi własnymi sądami lub wydać te osoby innej zainteresowanej w ściganiu Umawiającej się stronie.[105]

Artykuł 130 konwencji określa czyny popełnianie których stanowi ciężkie naruszenie konwencji. Podobnie Konwencja Genewska o ochronie osób cywilnych podczas wojny z 12 sierpnia 1949 roku przewiduje wydanie odpowiednich przepisów dotyczących ścigania sprawców czynów będących ciężkim naruszeniem Konwencji. Artykuł 147 konwencji zawiera katalog czynów których popełnienie stanowi ciężkie naruszenie konwencji.[106]

Zarówno Protokół dodatkowy do Konwencji Genewskich dotyczący ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (I Protokół) tak i Protokół dodatkowy do konwencji Genewskich dotyczący ofiar niemiędzynardowych konfliktów zbrojnych (II protokół) zawierają w swej treści działy przewidujące karanie naruszeń konwencji lub protokołów oraz katalogi czynów będących naruszeniami lub ciężkimi naruszeniami konwencji i protokołów.[107]

W dniu 26 listopada 1968 roku została uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne NZ Konwencja o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości, która weszła w życie w 1971r.

---

[104] Grupy te to:- umyślne zabójstwo, torturowanie lub nieludzkie traktowanie, włączając w to doświadczenia biologiczne, umyślne sprawianie wszelkich cierpień albo ciężkie uszkodzenia ciała lub zdrowia, niszczenie i przywłaszczanie sobie mienia, nie usprawiedliwione koniecznościami wojskowymi i dokonane na wielką skalę w sposób bezprawny i samowolny.

[105] Dz.U. z 1956r. nr 38 poz.171

[106] tamże

[107] art.85 –I protokołu dodatkowego

Konwencja dotyczy zbrodni wojennych, określonych w statucie Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w szczególności ciężkich naruszeń wymienionych w konwencjach genewskich z 12 sierpnia 1949 roku o ochronie ofiar wojny, zbrodni przeciw ludzkości, nieludzkich czynów wynikających z prowadzenia polityki apartheidu, wysiedlania wskutek zbrojnego ataku lub okupacji oraz zbrodni zdefiniowanych w konwencji o ludobójstwo z 1948 roku, nawet jeżeli takie czyny nie stanowią naruszenia prawa wewnętrznego kraju, w którym zostały one popełnione.[108]

Kolejny wkład do rozwoju prawa dotyczącego przestępstw i zbrodni wojennych wniosła Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa z 9 grudnia 1948 roku oraz Konwencja o zwalczaniu i karaniu zbrodni apartheidu uchwalona 30 listopada 1973 roku.[109]

Konwencja ta wymienia konkretne przejawy apartheidu takie jak m.in. świadome narzucanie grupom rasowym warunków życiowych mających na celu ich częściowego lub całkowitego wyniszczenia fizycznego itp.

Wśród obowiązujących zasad norymberskich istnieje też zasada zakazująca i przewidująca karalność zbrodni dyskryminacji, szczególnie dyskryminacji rasowej. Zbrodnia dyskryminacji jest określonym typem zbrodni przeciw ludzkości. Dyskryminacja z powodu rasy, koloru skóry lub pochodzenia etnicznego została potępiona, jako stanowiąca obronę godności ludzkiej i sprzeczna z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych w Deklaracji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne NZ 20 listopada 1963 roku. W wiążącej już formie rasizm i dyskryminacja rasowa zostały potępione, a ich propagowanie jest zagrożone sankcją karną w przyjętej 7 marca 1966 roku Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej.[110]

---

[108] Należy domniemywać, iż przepis ten szczególnie był skierowany przeciwko RPA
[109] Dz.U. z 1976 nr 32 poz.186
[110] Tekst Konwencji – patrz K.Kocot, K.Wolfke op.cit s.466-489

Konwencja definiuje dyskryminację rasową jako wszelkie zróżnicowanie, wykluczenie, ograniczenie lub uprzywilejowanie z powodu rasy, koloru skóry, pochodzenia narodowego lub etnicznego, które ma na celu lub pociąga za sobą unieważnienie lub uszczuplenie uznania, wykonywania lub korzystania na zasadzie równości z praw człowieka i podstawowych wolności w politycznej, gospodarczej, społecznej, kulturalnej lub jakiejkolwiek innej dziedzinie życia publicznego. Państwa strony Konwencji zobowiązały się uznać za przestępstwo „wszelkie rozpowszechnianie idei opartych na wyższości lub nierówności rasowej, wszelkie podżeganie do dyskryminacji rasowej, jak również wszelkie akty przemocy lub podżeganie do tego rodzaju aktów wobec jakiejkolwiek rasy bądź grupy osób o innym kolorze skóry lub innego pochodzenia etnicznego, a także udzielanie pomocy w prowadzeniu działalności rasistowskiej, włączając w to finansowanie tej działalności". Uczestnictwo w organizacjach mających na celu popieranie dyskryminacji rasowej również powinno być uznane za przestępstwo. Wykonywanie konwencji zostało poddane kontroli międzynarodowej poprzez ustanowienie komitetu do spraw likwidacji Dyskryminacji Rasowej. Ponadto Konwencja ustanowiła obowiązkową kompetencję Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w sprawach dotyczących interpretacji i stosowania tej konwencji w sytuacji, gdy zawiodły rokowania bezpośrednie lub działania Komitetu.[111]

Tortury oraz inne formy nieludzkiego traktowania albo karania są również traktowane jako zbrodnie przeciw ludzkości. Artykuł 3 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada stanowi iż „Nikt nie może być torturom ani nieludzkiemu lub przerażającemu traktowaniu lub karaniu".[112]

---

[111] E.Dynia. Przestępstwa prawa...s.10-12
[112] Marek A.Nowicki. Wokół Konwencji Europejskiej. Warszawa 1992

Stosunkowo najmniej problemów jest z samym pojęciem tortur ponieważ Europejska Konwencja podąża całkowicie za definicją przyjętą w Konwencji NZ w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego nieludzkiego lub poniżającego traktowania karania z 10.12.1984. Z definicji wynika że torturą jest każde działanie, za pomocą którego jest zadawany dotkliwy ból lub inne cierpienie zarówno fizyczne jak i psychiczne, bezpośrednio przez lub z inspiracji funkcjonariusza publicznego, w celach takich jest uzyskanie od osoby torturowanej lub innej osoby informacji lub zeznań, ukarania jej lub zastraszenia. Przyjmuje się, że tortury są szczególną, kwalifikowaną postacią okrutnego, nieludzkiego albo poniżającego traktowania lub karania. Jedną z ważniejszych wypowiedzi dotyczących interpretacji treści art.3 Konwencji jest opinia Komisji w sprawie skargi trzech państw skandynawskich: Danii, Norwegii, Szwecji oraz Holandii przeciwko Grecji (1969) rządzonej w owym czasie przez tzw. czarnych pułkowników. Komisja określiła w tej sprawie akty tortur, podobnie jak to uczynili później autorzy Konwencji ONZ.[113] W dniu

26 listopada 1987r. została uchwalona Europejska Konwencja o zapobieganiu torturom oraz nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu.[114] Jedynym środkiem represyjnym, jaki przewiduje Konwencja, jest możliwość odwołania się do opinii społeczności europejskiej.

2. Międzynarodowe sądy *ad hoc* . Międzynarodowy Trybunał Karny

Jak zauważa E. Dynia – prawo norymberskie pozostało w mocy, mimo że nie powstały warunki do jego bezpośredniego stosowania przez organy międzynarodowe.[115] Od czasu Trybunałów Norymberskiego i Takijskiego,

---

[113] tamże s. 17,18.
[114] Dz. U. 1995 nr.46 poz. 238
[115] E. Dynia. Przestępstwa prawa op. cit. s. 12

mimo ogromu zbrodni popełnionych w wielu państwach, przez prawie 50 lat nie skorzystano z możliwości powołania, na podstawie MTW, podobnych trybunałom lub jednego stałego międzynarodowego trybunału karnego.[116] „Dotychczasowa praktyka wskazuje, że jurysdykcję karną organom międzynarodowym. Chętniej natomiast zobowiązują się do ukarania winnych popełnionych przestępstwo międzynarodowe we własnym zakresie. Znaczenie się takiej jurysdykcji oznacza bowiem znaczne ograniczenie suwerenności danego państwa.

Największą trudnością uniemożliwiającą do tej pory ustanowienie stałego uniwersalnego trybunału karnego jest oparcie jego działania na zasadzie wzajemności. Państwa muszą mieć nie tylko prawo do stawienia w stan oskarżenia przed międzynarodowymi trybunałami osób popełniających winy skierowane przeciwko ich interesom lub interesom całej społeczności międzynarodowej, ale jednocześnie muszą wyrazić zgodę na oddawanie pod jego jurysdykcję własnych obywateli – nierzadko wysokich urzędników popełniających przestępstwa międzynarodowe. Problematyczne jest więc do jakiego stopnia: pod jakimi warunkami państwa zgodziłyby się na zrezygnowane z części swojej suwerenności przy ścigany i karany przestępstw popełnionych na własnym terytorium przez swych obywateli. Zgodnie z obowiązującymi standardami nie wydaje się własnych obywateli – w wielu konstytucjach zakasuje się wprost wydawanie – ekstradycji własnych obywateli obcej – choćby jurysdykcji.[117]

Są jednak pewne symptomy wskazujące na zmianę tradycyjnie pojmowanego pojęcia suwerenności w zakresie poddania własnych obywateli jurysdykcji trybunału międzynarodowego. Republika Federalna Niemiec na

---

[116] Przykładem łamania podstawowych norm prawa międzynarodowego i ograniczeń w doborze metod i środków walki są:
- Działanie Francji w Wietnamie i Algerii
- Niedozwolone i zakazane metody i środki walki stosowane przez USA w czasie wojny wietnamskiej
- Zakazane metody i środki walki użyte przez Armię Radziecką w czasie inwazji w Afganistanie
- Przykłady łamania międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych w Kuwejcie, Kambodży, Iraku, Rwandzie, Burundi i innych konfliktach zbrojnych.

podstawie odpowiedniej poprawki Ustawy Zasadniczej będzie mogła wydawać własnych obywateli oskarżanych przez międzynarodowe trybunały karne lub sądy w innych krajach Unii Europejskiej.[118]

Uwzględniając narodowe tradycje i uwarunkowania historyczne wydaje się, iż procedury podobne do rozwiązań niemieckich w wielu państwach będą wymagały wielu lat i złożonych zabiegów.[119]

Za bezprecedensowe wydarzenie i ważny etap w rozwoju prawa międzynarodowego należy uznać powołanie dwóch sądów międzynarodowych *ad hoc.*

I Międzynarodowego Trybunału Karnego do spraw zbrodni w byłej Jugosławii z siedzibą w Hadze (Holandia) i II Międzynarodowego Trybunału Karnego do spraw Ruandy z siedzibą w Aruszy w Tanzanii.

Określenie działań zbrojnych na terenie byłej Jugosławii jako międzynarodowego konfliktu zbrojnego umożliwiło utworzenie pierwszego Trybunału, gdyż tylko w takiej sytuacji możliwe jest ocenianie prowadzonych działań na gruncie międzynarodowego prawa wojennego i humanitarnego. Utworzenie Międzynarodowego Trybunału Karnego do spraw zbrodni w byłej Jugosławii z siedzibą w Hadze było poprzedzone rezolucją Rady Bezpieczeństwa NZ nr 808 z 22 lutego 1993r. w sprawie utworzenia Trybunału międzynarodowego do osądzenia osób winnych popełnienia zbrodni na terytorium byłej Jugosławii. Sekretarz Generalny ONZ wykonując nałożone na niego tę rezolucję zadanie 3 maja 1993 roku przedstawił raport zawierający konkretne propozycje dotyczące powołania odpowiedniego trybunału. Rada Bezpieczeństwa ONZ działając na podstawie przepisów rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych i na podstawie

---

[117] Np. Konstytucja...

[118] Podstawa prawna – ustawa nowelizująca Ustawę Zasadniczą RFN przegłosowana 27.10.2000r. przez Bundestag wg. Gazeta Wyborcza 28-29.10.2000

[119] Tradycyjnie konserwatywne stanowisko zdaje się zajmować w tej materii rządy i parlamenty wielkich mocarstw np. Stanów Zjednoczonych, Francji, Wielkiej Brytanii , Chin, Federacji Rosyjskiej, które zwykły w dotychczasowych obietnicach na niwie ONZ być sędziami we własnych sprawach i nie poddawać się nie

rezolucji Nr 827 z 25 maja 1993 roku podjęła decyzję o ustanowieniu Międzynarodowego Trybunału, w celu osądzenia osób odpowiedzialnych za ciężkie naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego, praw człowieka popełnione na terytorium byłej Jugosławii między 1 stycznia 1991 roku a datą określoną przez Radę po przywróceniu pokoju. Rada Bezpieczeństwa w rezolucji tej zaaprobowała sprawozdanie Sekretarza Generalnego ONZ i przyjęła również załączony statut Międzynarodowy Trybunał. Trybunał utworzony został na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ. Rezolucja Rady Bezpieczeństwa, podjęta na podstawie rozdziału VII Karty NZ, wiążą członków ONZ niezależnie od ich zgody. Powołanie trybunału nie w oparciu o umowę międzynarodową, czyli w sposób respektujący suwerenność państw, ale na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa było podyktowane koniecznością podjęcia zdecydowanych kroków zaradczych w sytuacji powszechnego łamania na terytorium Jugosławii praw człowieka, prawa humanitarnego oraz praw i zwyczajów wojennych.[120]

Zadaniami Trybunału jest prowadzenie dowodów przeciwko osobom winnym popełnienia zbrodni wojennych, organizowanie procesów oraz wydawanie wyroków. Statut Trybunału nie przewiduje możliwości prowadzenia procesu zaocznie (art.20) ani wyroku skazującego na karę śmierci (art.24). Postanowiono, że Trybunał powinien stosować te normy prawa humanitarnego, które mają zastosowanie w przypadku konfliktu zbrojnego, oraz przyjąć **zasadę indywidualnej odpowiedzialności karnej**.

Trybunał ma prawo sądzić osoby niezależne od ich stanowisk za poważne, ciężkie naruszenia Konwencji genewskich z 1949 roku, pogwałcenia praw i zwyczajów wojennych, ludobójstwa oraz zbrodnie

---

tylko jurysdykcji ale i ocenie społeczności międzynarodowej (reprezentowanej przez państwa członkowskie ONZ)

[120] E.Dynia. Przestępstwa ... op.cit s.13-14

przeciwko ludzkości.[121] Powołanie Trybunału nie oznacza wykluczenia możliwości orzekania w powyższych sprawach przez sądy krajowe.

Rezolucja Rady Bezpieczeństwa i Statut Trybunału nakładają na państwa obowiązek współpracy z Trybunałem w zakresie świadczenia pomocy prawnej na żądanie Trybunału, obejmującej między innymi dostarczanie dokumentów i zeznań świadków oraz obowiązek wydawania osób – również własnych obywateli – oskarżonych w postępowaniu przed Trybunałem. Rada Bezpieczeństwa przyznała więc Trybunałowi prawo do rozciągnięcia obowiązkowej jurysdykcji karnej nad osobami fizycznymi, bez zgody państw, których są obywatelami. Trybunał ma również prawo domagania się od sądów krajowych, aby przekazywały mu sprawy i prawo do zamieszczania Krajowych systemów penalizacji przestępstw, gdyż w orzecznictwie stosuje wyłącznie prawo międzynarodowe i to zarówno w odniesieniu do definicji przestępstw, jak i do określenia wymiaru kar, którym powinny podlegać osoby uznane winnymi zarzucanych im czynów i skazane za ich popełnianie. Wymienione kompetencje Trybunału ograniczają więc suwerenność prawa państw.[122]

W związku z tym, że rezolucja tworząca Trybunał oraz statut Trybunału nakładają na państwa trzecie zobowiązania nie wymagające ich zgody, rządy Jugosławii oraz bośniackich Serbów odmówił jakiejkolwiek współpracy z Trybunałem.[123]

Międzynarodowy Trybunał Karny do spraw Ruandy z siedzibą w Aruszy został powołany przez Radę Bezpieczeństwa na podstawie rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych 8 listopada 1994r. Powody powołania były podobne jest w odniesieniu do Trybunału Jugosławieckiego – dla

---

[121] Obszernie na temat Trybunału: R.Wieruszewski. Międzynarodowy Trybunał Karny dla osądzenia sprawców naruszeń prawa humanitarnego w b.Jugosławii (w:) Państwo i Prawo 1993 nr 8

[122] patrz przypis 29-30

[123] Za E.Dynią: do maja 1998 Trybunał oskarżył publicznie 79 osób. Udało się osądzić tylko niektórych zbrodniarzy wojennych, ale stworzyło to precedens mający duże znaczenie dla międzynarodowego wymiaru sprawiedliwości.

osądzenia osób winnych ludo bóstwa i innych ciężkich naruszeń prawa humanitarnego na terytorium Ruandy oraz obywateli Ruandy, którzy dopuścili się takich naruszeń na terytoriach państw sąsiednich.

Podobnie jak w wypadku byłej Jugosławii rewolucja tworząca Trybunał nakłada na państwa trzecie zobowiązania nie wymagające ich zgody. W związku z tym kilka państw afrykańskich zapowiedziało, że nie będzie współpracować z Trybunałem.[124]

W roku 1990 Komisji Prawa Międzynarodowego przy okazji prac nad zagadnieniem odpowiedzialności państw za naruszenie prawa międzynarodowego i w trakcie przygotowania projektu Kodeksu zbrodni przeciwko pokojowi i bezpieczeństwa ludzkości rozważała zagadnienie odpowiedzialności osób fizycznych i w związku z tym również celowość powołania Międzynarodowego Trybunału do spraw byłej Jugosławii a w szczególności przepisy proceduralne zawarte w jego regulaminie stanowiły podstawę do przyjęcia odpowiednich rozwiązań w przyszłym Międzynarodowym Trybunale Karnym. Prace nad projektem statutu MTK zostały ukończone w 1994 roku. W dniu 11 grudnia 1995 roku rewolucją nr 50/46 Zgromadzenie Ogólne ONZ powołało Komitet Przygotowawczy, który chciał opracować projekt Statutu Międzynarodowego Sądu Karnego (*International criminal court* – ICC). Dnia 17 grudnia 1996 roku zapadła decyzja o zwołaniu konferencji dyplomatycznej pełnomocników rządów w celu przyjęcia i podpisania ostatecznej wersji statutu. Natomiast prace nad Kodeksem zbrodni przeciwko pokojowi i bezpieczeństwa ludzkości zostały ukończone dopiero w 1996 roku.

Projekt kodeksu liczy 20 artykułów i potwierdza między innymi zasadę, iż dla uznania danego czynu osoby fizycznej za zbrodnię prawa

---

[124] Jak wyżej: Na rozprawie spraw przed Trybunałem w Aruszy oczekuje ok.30 osób. Osądzono dopiero jedną osobę, byłego burmistrza miasta Taba.

międzynarodowego nie ma znaczenia, czy czyn ten stanowi przestępstwo również w świetle prawa wewnętrznego jej państwa.[125]

Na podstawie rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 52/160 z 15 grudnia 1997 roku została zwołana w Rzymie, w dniach 15 czerwca – 17 lipca 1998 roku międzynarodowa konferencja podczas której powołano do życia **Międzynarodowy Trybunał Karny** z siedzibą w Hadze i przyjęto jego statut.

Potwierdzając, iż najpoważniejsze zbrodnie wagi międzynarodowej nie mogą pozostać bezkarne oraz, że ich skuteczne ściganie musi zostać zapewnione poprzez podjęcie odpowiednich działań zarówno przez poszczególne państwa jak i poprzez wzmocnienie współpracy międzynarodowej oraz by położyć kres bezkarności sprawców tych zbrodni, i w ten sposób przyczynić się do zapobieżenia ich popełniania utworzono Międzynarodowy Trybunał Karny.[126]

Trybunał jest władny wykonywać jurysdykcję wobec osób, które dopuściły się najpoważniejszych zbrodni wagi międzynarodowej wymienionych w Statucie. Trybunał stanowi uzupełnienie krajowych systemów wymiaru sprawiedliwości. Zadaniem MTK będzie sądzenie sprawców najpoważniejszych zbrodni wagi międzynarodowej. Jurysdykcja obejmuje następujące zbrodnie:

a) zbrodnię **ludobójstwa**
b) zbrodnie **przeciwko ludzkości**
c) zbrodnie **wojenne**
d) zbrodnię **agresji**[127]

---

[125] Projekt Kodeksu zbrodni przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu ludzkości zawiera katalog czynów popełnienie których wyczerpuje znamiona zbrodni.
[126] Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego – Preambuła i art.1
[127] art. 5 statutu

Dla celów statutu **„ludobójstwo”** oznacza którykolwiek z następujących czynów dokonany z zamiarem zniszczenia w całości lub części grupy etnicznej, narodowej, radosnej lub religijnej takich jest:

a) zabójstwo członków grupy;
b) spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego członków grupy;
c) rozmyślne stworzenie dla członków grupy warunków życia, obliczanych na spowodowanie ich całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego;
d) stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy;
e) przymusowe przekazywanie dzieci członków tej grupy d innej grupy;[128]

„Zbrodnie przeciwko ludzkości” oznaczają którykolwiek z następujących czynów, popełnionych w ramach masowego lub systematycznego, świadomego aktu skierowanego przeciwko ludzkości cywilnej:

a) zabójstwo;
b) eksterminacja;
c) niewolnictwo;
d) deportacje lub przymusowe przemieszczanie ludności;
e) więzienie lub inne dotkliwe pozbawienie wolności fizycznej i naruszeń podstawowych reguł prawa międzynarodowego;
f) Tortury;
g) Zgwałceni, niewolnictwo seksualne, przymusowa prostytucja, ciąża etniczna, przymusowa sterylizacja oraz jakiekolwiek inne porównywalnej wagi formy, przemocy seksualnej;[129]

---

[128] art. 6 statutu

h) Prześladowanie jakiejkolwiek możliwej do zidentyfikowania grupy lub zbiorowości z powodów politycznych, rasowych, narodowych, etnicznych, kulturowych, religijnych;

i) Wymuszone zaginięcia osób;

j) Zbrodnia apartheidu;

k) Inne nie ludzkie czyny o podobnym charakterze celowo powodujące ogromne cierpienie lub poważne uszkodzenie ciała albo zdrowia psychicznego lub fizycznego.[130]

Trybunał posiada jurysdykcję w odniesieniu do zbrodni wojennych, w szczególności popełnionych w ramach realizacji planu lub polityki albo kiedy zbrodnie te są popełnione na szeroką skalę. Dla celów Statutu „zbrodnie wojenne" oznaczają:

a) poważne naruszenie Konwencji Genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 roku, mianowicie jakiekolwiek z działań skierowanych przeciwko ludziom lub dobrom chronionym na podstawie postanowień odpowiedniej Konwencji Genewskiej.[131]

b) inne ciężkie naruszenia ustanowionych przez międzynarodowe prawo praw i zwyczajów mających zastosowanie do konfliktów zbrojnych o międzynarodowym charakterze.[132]

---

[129] Z niewolnictwem seksualnym i przymusową prostytucje jako zbrodnie przeciwko ludzkości po raz pierwszy na dużą skalę spotkano się w czasie II wojny światowej – Japończycy stosowali je wobec podbitej ludności Korei. „ Ciąża etniczna" – na dużą skalę przestępstwo to pojawiło się w czasie konfliktu na obszarze b. Jugosławii.

[130] Ust.2 art.7 szczegółowo charakteryzuje czyny oznaczone literą od a do k.

[131] Wymieniono 8 czynów odpowiadających poważnym naruszeniem Konwencji Genewskich m.in.:
- zabójstwo, - tortury, - dokonywanie poważnych zniszczeń i przywłaszczenie mienia,- branie zakładników.

[132] Wymieniono 26 czynów odpowiadających ciężkim naruszeniem praw i zwyczajów mających zastosowanie do konfliktów zbrojnych o międzynarodowym charakterze. Między innymi:
- zamierzone kierowanie ataków przeciwko ludności cywilnej,
- atakowanie lub bombardowanie bezbronnych miast, wsi,
- podstępne zabijanie lub zranienie poddającego się,
- bezpodstawne używanie flag konwencyjnych,
- używanie trucizn lub zatrutej broni,
- wydawanie na łup miast zdobytych szturmem,
- zamierzone głodzenie osób cywilnych,
- ogłaszanie, że nikomu nie będzie darowane życie itp.

c) W przypadkach wybuchu konfliktów zbrojnego nie mającego charakteru międzynarodowego, poważne naruszenia art.3, wspólnego dla czterech Konwencji Genewskich, mianowicie czyny popełnione wobec osób nie biorących bezpośredniego udziału w działaniach wojennych, włącznie z członkami sił zbrojnych, którzy złożyli broń oraz osób wyłączonych z walki na skutek choroby, ran, pozbawienia wolności lub z jakiegokolwiek innego powodu.[133]

d) Ustęp 2 (C) ma zastosowanie do konfliktów zbrojnych, które nie mają charakteru międzynarodowego; nie ma więc zastosowania do wewnętrznych zamieszek i napięć takich jak: bunty oraz odizolowane i sporadyczne akty przemocy lub inne działania o podobnym charakterze.

e) Inne poważne naruszenia praw i zwyczajów prawa międzynarodowego mających zastosowanie do konfliktów zbrojnych, które nie mają charakteru międzynarodowego.[134]

f) Ustęp 2 (e) nie ma zastosowania do konfliktów zbrojnych, które nie mają charakteru międzynarodowego; nie ma więc zastosowania do wewnętrznych zamieszek i napięć, takich jak bunty, oraz odizolowane i sporadyczne akty przemocy lub inne działania o podobnym charakterze. Ma natomiast zastosowanie do konfliktów zbrojnych, mających miejsce na terytorium Państwa, gdzie toczy się przedłużający się konflikt zbrojny między władzami państwowymi a zorganizowanymi zbrojnymi ugrupowaniami lub pomiędzy takimi ugrupowaniami.

---

[133] Wskazano 4 poważne naruszenia art.3 wspólnego dla Konwencji Genewskich. Między innymi:
- zamachy na życie i nietykalność cielesną,
- branie zakładników,
- skasowanie i wykonywanie egzekucji bez wyroku.

[134] Wskazano 12 poważnych naruszeń praw i zwyczajów prawa międzynarodowego mających zastosowanie do konfliktów zbrojnych, które nie mają charakteru międzynarodowego. Między innymi: - zamierzone kierowanie ataków przeciwko budynkom, oddziałom medycznym oraz personelowi używającemu znaków konwencyjnych,

Katalog:

a) zbrodni ludobójstwa,

b) zbrodni przeciwko ludzkości,

c) zbrodni wojennych,

d) zbrodni agresji,

zawarty w art. 6-8 wydaje się być najpełniejszym w istniejących aktach międzynarodowego prawa karnego, zbiorem czynów podlegających ściganiu i karaniu przez międzynarodowy i krajowy wymiar sprawiedliwości.

Zbrodnie objęte jurysdykcją Trybunału nie podlegają przedawnieniu. Statut Trybunału przewiduje następujące kary:

- pozbawienie wolności na czas oznaczony nie przekraczający 30 lat;
- dożywotnie pozbawienie wolności;
- grzywnę;
- konfiskata majątku i korzyści.

Trybunał posiada jurysdykcję tylko odnośnie do zbrodni popełnionych po wejściu w życie Statutu. Jeżeli jakieś państwo stanie się stroną Statutu po jego wejściu w życie, to Trybunał może wykonywać swoją jurysdykcję jedynie odnośnie zbrodni popełnionych po wejściu w życie statutu w stosunku do tego państwa, chyba że dane państwo złożyło wcześniej deklarację o uznanie Trybunału w oparciu o art.12 § 3.

Zgodnie z artykułem 34 organami Trybunału są:

1. Prezydium
2. Wydział Procesowy, Wydział Apelacyjny i Wydział Przedprocesowy
3. Urząd Prokuratora
4. Sekretariat Trybunału.

- rozmyślne kierowanie ataków przeciwko obiektom religijnym, oświatowym, kulturalnym, - wcielanie dzieci poniżej 15 roku życia do sił zbrojnych, - zarządzanie przesiedleń ludności cywilnej itp.

Sędziowie których będzie 18 zostaną wybrani w głosowaniu tajnym na tzw. Zgromadzeniu Państw Stron-Konwencji spośród kandydatów zgłoszonych przez państwo na trzy lata, z możliwością ponownego wyboru. Musza oni posiadać kwalifikacje wymagane w ich państwach ojczystych do zajmowania najwyższych stanowisk sędziowskich, doświadczenie w postępowaniu karnym oraz uznane kompetencje w takich dziedzinach prawa międzynarodowego jak prawo humanitarne czy prawa człowieka. W razie potrzeby Prezydium Trybunału może zaproponować Zgromadzeniu zwiększenie liczby sędziów. Urząd Prokuratora jest niezależnym organem Trybunału odpowiedzialnym za badanie zawiadomień i informacji o zbrodniach podlegających jego jurysdykcji.

Trybunał ma orzekać na podstawie Statutu Specjalny Komitet aprobuje reguły procesowe i dowodowe, które wejdą w życie po przyjęciu przez Zgromadzenie Państw – Stron większością 2/3 głosów. Trybunał ma również stosować odpowiednie traktaty oraz zasady i reguły prawa międzynarodowego, łącznie z zasadami międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych.

3. Odpowiedzialność karna za przestępstwa i zbrodnie wojenne w prawie krajowym

Artykuł 91 Konstytucji RP w rozdziale zatytułowanym „Źródła prawa" stwierdza: „Ratyfikowana umowa międzynarodowa po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw RP stanowi więzi krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy (ust.1). Umowa ratyfikowana za uprzednią zgodą parlamentu ma

pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli tej ustawy nie da się pogodzić z umową". (ust.2).[135]

Wobec treści cytowanego przepisu Konstytucji nie ma wątpliwości, że wszystkie ratyfikowane przez państwo polskie umowy międzynarodowe w tym oczywiście, konwencje nie tylko stają się częścią wewnętrznego porządku prawnego, ale w razie jakiejkolwiek z nim kolizji mają pierwszeństwo przed tym procesem. To postanowienie Konstytucji ma fundamentalne znaczenie dla prawidłowej wykładni całego polskiego porządku prawnego a dla interpretacji przepisów rozdziału XVI. Przestępstwa przeciwko pokojowi ludzkości oraz przestępstwa wojenne w szczególności.

W polskim prawie karnym nigdy nie było całościowego ujęcia w jednym akcie prawnym przestępstw opartych na prawie międzynarodowym. W kodeksie Karnym z 1932 roku niektóre stany faktyczne odpowiadające tym typom przestępstw ujęte były w różnych rozdziałach części szczegółowej tego kodeksu, ale według kryterium przedmiotu ochrony. Z chwilą wejścia w życie Kodeksu Karnego z 1969 roku niektóre tzw. „przestępstwa międzynarodowe (przestępstwa konwencyjne zgrupowano w art. VIII- XI przepisów wprowadzających K.K. Przepisy te stanowiły prawie w całości powtórzenie przepisów K.K. z 1932 roku. Ten niekompletny stan ustawodawstwa wywoływał próby wprowadzenia nowych regulacji w kolejnych projektach K.K. W projekcie z 1956 zamieszczono rozdział XV zatytułowany „Przestępstwa przeciwko pokojowi, ludzkości i pokojowej współpracy między narodami:, w projekcie z 1963 roku rozdział „Przestępstwa przeciwko pokojowi i ludzkości", w projekcie K.K. z 1969 roku przestępstwa międzynarodowe zawierał rozdział XX zatytułowany „Przestępstwa przeciwko pokojowi, ludzkości i stosunkom międzynarodowym". Projektowany rozdział został początkowo usunięty w toku prac sejmowych, co motywowane było celowością uregulowania

[135] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa 1997, s.17

materii w nim zawartej, w drodze specjalnej odrębnej ustawy. Ponieważ ustawa taka nigdy nie została wydana, ostatecznie zwrócono do koncepcji zamieszczenia w kodeksie przestępstw o których mowa.

Przepisy rozdziału XVI obowiązującego kodeksu karnego z 1997 roku określają to, co często rozumie się pod pojęciem prawa karnego międzynarodowego, a więc tej dziedziny prawa karnego, które zawiera normy prawa międzynarodowego publicznego, kształtujące bezpośrednio lub pośrednio zakres penalizacji, zasady odpowiedzialności karnej i postępowania karnego, a także normy prawa międzynarodowego i wewnętrznego odnoszące się przestępstw z elementem obcym lub do instytucji współpracy międzynarodowej w sprawach karnych.[136]

Typy przestępstw zamieszczonych w XVI rozdziale – zgodnie z jego tytułem można podzielić na:

- przestępstwa przeciwko pokojowi (art.117)
- przestępstwa przeciwko ludzkości (art.118 i 119)
- przestępstwa wojenne (art.120-126)

Rozdział XVI dotyczy kilku podmiotów ochrony :

- pokoju międzynarodowego (art.117)
- podstawowych praw człowieka (art.118-119)
- zasad wytworzenia i postępowania ze środkami masowej zagłady i innymi środkami walki (art. 121)
- głównych norm prowadzenia działań wojennych i postępowania w czasie konfliktu zbrojnego (art.120 i 122-126). Wykaz przestępstw i sankcji za nie obrazuje poniższa tabela.

[136] L. Gordocki. Zarys prawa karnego międzynarodowego. Warszawa 1985. S. 19

Tabela Nr 1Odpowiedzialność karna za przestępstwa i zbrodnie wojenne w K.K.

	Przestępstwo	*Kara*
1.	Wszczynanie i prowadzenie wojny	Nie mniej niż 12 lat Pozbawienie wolności, 25 lat lub dożywocie
2.	Przygotowania do popełnienia przestępstwa w § 1	Nie mniej niż 3 lata
3.	Publiczne nawoływanie do wszczęcia wojny	Od 3 miesięcy do 5 lat
4.	Zabójstwo albo ciężki uszczerbek na zdrowiu osoby należącej do grupy narodowej, etnicznej	Nie mniej 5 lat, 25 lat
5.	stworzenie warunków życia grożące biologicznemu wyniszczeniu grupy narodowej, etnicznej	Nie mniej niż 5 lat, 25 lat
6.	Kto czyni przygotowania do przestępstwa pkt. 5	Nie mniej niż 3 lata
7.	Przemoc lub groźba bezprawna wobec grupy lub osób z powodu przynależności narodowej, etnicznej, rasowej	Od 3 miesięcy do 5 lat
8.	Publiczne nawoływanie do popełnienia przestępstwa z pkt. 7	Od 3 miesięcy do 5 lat
9.	Stosowanie środka masowej zagłady	Nie mniej niż 10 lat, 25 lat albo dożywocie
10.	Wytworzenie, prowadzenie, nabywanie, zdobywanie środków masowej zagłady	Od 1 roku do 10 lat
11.	Dopuszczenie do popełnienia przestępstwa w pkt. 10	Od 1 roku do 10 lat
12.	Atakowanie miejscowości lub obiektu nie bronionego, strefy sanitarnej	Nie mniej od 5 lat albo 25 lat pozbawienia wolności
13.	Stosowanie środka walki zakazanego przez prawo	Nie mniej od 5 lat albo 25 lat pozb.woln.
14.	Zabójstwo poddających się, rannych, chorych, ludności cywilnej	Nie mniej niż 12 lat, 25 lat labo dożywocie
15.	Ciężki uszczerbek na zdrowiu, tortury, eksperymenty medyczne, wymienienie zakładników	Nie mniej niż 5 lat labo 25 lat pozb.woln.
16.	Zmuszanie do służby w nieprzyjacielskim wojsku, przesiedlenie, kary cielesne	Nie niej niż 3 lata
17.	Niszczenie dóbr o szczególnym znaczeniu dla kultury	Nie mniej niż 3 lata
18.	Niszczenie dóbr o szczególnym znaczeniu dla kultury	Nie mniej niż 3 lata
19.	Bezprawne używanie znaku Czerwonego Krzyża i innych znaków konwencyjnych	Do lat 3

Źródło: Kodeks karny. Część szczególna. Pod red. A.Zolla. Komentarza do art. 117-277 Kodeksu Karnego, Kraków 1999 (opracował: W.Śmiałek)

Cechą charakterystyczną przestępstw zawartych w rozdziale XVI jest to, że stosunkowo rzadko są one popełniane w formie indywidualnej działalności poszczególnych osób. Najczęściej dokonywane są co prawda przez jednostki, ale w ramach całego zbrodniczego systemu. Działaniom jednostek organizacja państwowa nadawała najczęściej pozory legalności. Dlatego też art.7 statutu MTW stwierdza „Stanowisko urzędowe oskarżonych – czy to jako zwierzchników państwa, czy jako odpowiedzialnych funkcjonariuszy rządowych – nie może być podstawą do uwolnienia ich od odpowiedzialności ani do złagodzenia kary.[137]

[137] Kodeks Karny. Część szczególna. Pod red. A.Zolla. Komentarz do art. 117-277 Kodeksu Karnego. 1999 s.12 M.Flemming. J.Wojciechowski. Zbrodnie wojennego. Przestępstwa przeciwko pokoju, państwu i obronności. Rozdział XVI, XVII, XVIII Kodeksu Karnego. Komentarz, Warszawa 1999

Rozdział V

UPOWSZECHNIANIE I NAUCZANIE MIĘDZYNARODOWEGO PRAWA KONFLIKTÓW ZBROJNYCH W WOJSKU

W polskim wojsku dawno przełamano stereotyp żołnierza do „reprezentacji i bohaterstwa". O tym, że zwłaszcza oficer musi być nie tylko najdzielniejszym, ale i najmądrzejszym i stale uczyć się – indywidualnie i w formach zorganizowanych - pisano wiele, także przed wybuchem II wojny światowej.[138] Tylko w skali jednego roku kilka tysięcy żołnierzy zawodowych uczestniczy w różnego rodzaju formach doskonalenia zawodowego. W poważnej części tych przedsięwzięć odnaleźć można, choć z reguły nieznaczne, ale jednak odniesienia do nauczania międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych. Prawo to bezwzględnie zyskuje na znaczeniu, zwłaszcza w obliczu wzrastającej aktywności społeczności międzynarodowej, coraz powszechniej i zdecydowanie wyrażającej swoją dezaprobatę dla aktów łamania podstawowych praw i wolności człowieka. „Bez względu na to, czy ktoś jest członkiem mniejszości, czy większości, prawa człowieka i fundamentalne swobody tej osoby są rzeczą świętą".[139]

Wojna jest zjawiskiem społecznym towarzyszącym człowiekowi, jak zwykło się mówić popularnie, od zawsze. I to dość przecież banalne stwierdzenie nie miałoby sensu gdyby, nie fakt, że pomimo ludzkiej wiedzy o tym i o jej konsekwencjach udało się je przezwyciężyć. Tak niestety nie jest, a dodatkowo po okresie kilkudziesięciu lat pokoju również Europa doświadcza jej złowieszczych skutków u schyłku XX stulecia. Miliony ofiar i

---

[138] Por. np. S.Mossor, Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny, Warszawa 1986 (wyd. III), s.28 i nast.

[139] K.Annan, Święte prawa człowieka [w:] *Rzeczpospolita* 28-29.10.2000 r.

poszkodowanych są realnym doświadczeniem Bałkanów i dla Europy wojna nie jest li tylko obrazem z ekranu telewizora, czy wiedzą pochodzącą choćby z licznych publikacji o konfliktach i wojnach.[140]

Oczywista prawda mówiąca, że największymi ofiarami wojen i konfliktów jest zawsze ludność cywilna towarzyszyła codziennej działalności służbowej Wojsku Polskim. Były szef Sztabu Generalnego w rozważaniach o przyszłej wojnie przywoływał przykłady skutków wojen przypominając, że udział strat ludności cywilnej wzrastał od 5 procent w pierwszej wojnie światowej do 90 procent w wojnie wietnamskiej. Autor podkreślał skokowy wzrost wskaźnika strat w kolejnych wojnach.[141]

Czy powyższe stwierdzenia mogą prowadzić do konkluzji o potrzebie dokonania samorozbrojenia? Oczywiście nie. Rozbroić się to znaczy osłabić państwo, sojusz i być może spowodować właśnie przez to osłabienie i sprowokować agresję ze strony podmiotu silniejszego. Ale utrzymywanie siły zbrojnej nie oznacza jej eskalowania. Jak w każdej dziedzinie aktywności ludzkiej także i tu niezbędny jest element równowagi w reagowaniu, stosownie do potencjalnych zagrożeń lub wyzwań dla bezpieczeństwa narodowego.

Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych[142] jest swego rodzaju narzędziem i środkiem służącym samoograniczeniu siły. Obejmuje ono

---

[140] Zob. np. dane zawarte w: B.Szajkowski, Encyclopedia of Conflicts, Disputes and Flashpoints in Eastern Europe, Russia and Successor States, Longman 1993.

[141] J.Użycki, Wojna konwencjonalna w Europie?, Warszawa 1989, s. 179-182.

[142] Określenie *międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych* jest w ostatnich latach coraz częściej zastępowane terminem *międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych* lub krócej *międzynarodowym prawem humanitarnym*. Mimo, że od czasu zakończenia Konferencji Dyplomatycznej w tej sprawie, która odbyła się w 1977 roku i która przyczyniła się do właśnie takiego nazywania tego działu międzynarodowego prawa publicznego, to nadal nie ma pełnej zgody co do używania nowego sformułowania. Niemniej istotny jest zakres przedmiotowy i treść tego prawa. Według *Komentarza do Protokołów Dodatkowych z 8 czerwca 1977 r. do konwencji genewskich* opublikowanego w 1987 r. przez MCK definicja międzynarodowego prawa humanitarnego jest następująca: „międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych oznacza normy międzynarodowe ustanowione przez umowy międzynarodowe lub zwyczaj międzynarodowy, których szczególnym zadaniem jest

bowiem normy prawne (i zwyczaje bardzo często mające głębokie historyczne odniesienia) dotyczące konfliktów zbrojnych (zarówno o charakterze wewnętrznym, jaki międzynarodowe), dokonuje istotnych regulacji związanych z wojną, w tym m.in. wprowadza ograniczenia i wskazania co do stosowanych środków i metod prowadzenia działań zbrojnych. Dla Polski i Polaków cały zakres przedmiotowy tego prawa ma zasadnicze znaczenie albowiem nasz bagaż historii każe nam stale chronić zarówno niepodległość, jak i posiadane dziedzictwo narodowe, również jego substancję materialną na której wojny odcisnęły swoje niszczycielskie piętno.[143]

Nauczanie i upowszechnianie prawa wojennego, zarówno na gruncie krajowym, jak i wojsku być może nigdy nie miało jakichś szczególnych priorytetów, ale poza krótkimi okresami wyraźnego spadku lub nawet braku zainteresowania nim stale miało miejsce i znajdowało swoje odzwierciedlenie, tak w działalności badawczej jak i praktycznej. Nie podejmując się próby opisu tego stanu rzeczy w skali dotyczącej całego kraju /poza wojskiem/ należy jednakże wskazać, że w zasadzie cały zasób materialny międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych, tj. przede wszystkim umowy międzynarodowe (ich nazewnictwo jest różne i nie ma dla naszych rozważań najważniejszego znaczenia, np. dotyczy to traktatów, porozumień, konwencji i protokołów) był i jest dostępny w Polsce. Trzeba podkreślić, że praktycznie w każdym podręczniku lub publikacji zwartej z zakresu prawa międzynarodowego publicznego znajduje się dział poświęcony

---

rozwiązywanie problemów humanitarnych wynikających bezpośrednio z międzynarodowych lub niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych i które z przyczyn humanitarnych ograniczają prawo stron konfliktu zbrojnego do swobodnego wyboru metod i środków prowadzenia działań zbrojnych lub chronienia osoby i dobra, które są lub mogą być dotknięte skutkami konfliktu zbrojnego." http://www.pck.org.pl/MPH/wstep.htm

[143] O jednym z aspektów tego zagadnienia zob. szerszej np. H.Binkowski, Niektóre aspekty szczególnego znaczenia Konwencji haskiej z 1954 r. w warunkach polskich [w:] Międzynarodowe konflikty zbrojne a ustalenia haskiej konwencji o ochronie dóbr kultury. Studia i materiały, AON, Warszawa 1997 r.

prawu wojennemu (prawu konfliktów zbrojnych). Trudno też stawiać kategoryczny sąd, któremu z polskich nestorów prawa międzynarodowego należy się w tej dziedzinie laur pierwszeństwa, ale bez wątpienia konieczne wydaje się przypomnienie publikacji i książek profesora Alfonsa Klafkowskiego.[144] Spośród innych popularyzatorów międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych przypomnieć należałoby Remigiusza Bierzanka, Mariana Fleminga, Teofila Leśkę, Juliana Sutora i w ostatnich latach ze szczególnym ukierunkowaniem na środowisko wojskowe, Leonarda Łukaszuka.[145] Dodać do tego trzeba jeszcze liczną rzeszę popularyzatorów prawa humanitarnego (według L.Łukaszuka działu prawa konfliktów zbrojnych) i jeszcze liczniejszą zajmujących się prawami człowieka.

W dziele upowszechniania międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych ważna rola przypada oficynom wydawniczym. W tej swoistej kategorii na uwagę zasługują zwłaszcza dokonania Państwowego Wydawnictwa Naukowego, Wydawnictwa Ministerstwa Obrony Narodowej (aktualnie Bellona) i Wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich bezpośrednio przyczynił się do propagowania wiedzy o międzynarodowej organizacji Czerwonego Krzyża[146]. Oczywiście nie wolno również nie pamiętać olbrzymich dokonań w tym dziele polskiego Czerwonego Krzyża, w tym publikacji Biblioteki Ośrodka Upowszechniania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego.

---

[144] Np. A.Klafkowski, Prawo międzynarodowe publiczne, Warszawa 1964.

[145] Przykładowo: R.Bierzanek, Wojna a prawo międzynarodowe, Warszawa 1982; M.Fleming – kilka wydań zbiorów dokumentów z komentarzami, począwszy od lat siedemdziesiątych do pierwszych lat dziewięćdziesiątych; T.Leśko, Międzynarodowe ograniczenia w prowadzeniu konfliktów zbrojnych, Warszawa 1990; J.Sutor, Pokojowe załatwianie sporów międzynarodowych, Warszawa 1979; L.Łukaszuk, Międzynarodowe prawo humanitarne w systemie ochrony praw człowieka i humanizacji stosunków międzynarodowych, Warszawa 1995 (AON).

[146] Dwa wydania książki J.Karbowskiego pt. *Tęcza nad Solferino* opisującej w sposób popularny historię narodzin idei organizacji czerwonokrzyskiej.

Implementacja zobowiązań międzynarodowych w zakresie prawa humanitarnego ma charakter powszechny w świecie państw demokratycznych, szczególnie dotyczy to euroatlantyckiego kręgu państw.

Jednym z pierwszych państw, które wdrożyły do prawa wewnętrznego akty prawa wojennego zawarte w konwencjach genewskich była Dania [The Penal Law (War) Act z 10 lipca 1952, The Handing Over (War Crimes Act) z 19 maja 1954r.][147] We Francji *Reglement de discipline generale dans les Armeos* (Decret de 1er octobre 1966) zawiera trzy rozdziały poświęcone międzynarodowemu prawu wojennemu. W Wielkiej Brytanii wprowadzono *The Law of War on Land* /1958 rok/. Artykuł 25 Konstytucji Niemiec przewiduje, że przyjęte przez państwo regulacje prawa międzynarodowego stanowią integralną część prawa federalnego. W związku z tym normy zawarte w konwencjach międzynarodowego prawa wojennego zostały rozwinięte w wielu rozkazach i instrukcjach. [148] We Włoszech początkowo obowiązywał kodeks karny wojskowy z 1941r. (Codice penale militare di guerra), którego artykuł IV zobowiązywał do przestrzegania konwencji międzynarodowych. Po ratyfikacji konwencji z 1949r. system regulaminów i instrukcji został rozbudowany.[149] W Austrii wprowadzono regulamin *Kriegsvolkerrecht fu die Truppe - Truppen- dienstfaschenbucher* /1965r./. W Szwajcarii ma zastosowanie *Manuel de lois et coutumes de la guerre pour l'Armee* (1963). Poza Europą, w Stanach Zjednoczonych obowiązują podstawowe regulacje prawne zawarte w: *The Law of Land Warfare* /1940 r. i uzupełnienia w 1956 r./ oraz *The Law of Naval Warfare* /1955 r./.

---

[147] F.Kalshoven, Collective and individual responsability for the application of humanitarian Rules in armed conflicts especially as provided in dutch legislation. [w:] Norme humanitarie e istruzioni militari. Milano 1973, p.117-129.

[148] D.Fleck, The dissemination of humanitarian law from the point of view of the German Federal Armed Forces. [w:] Norme umanitarii...op. cit., p.90-99.

[149] C.Bonagura, Profil dell'adeguamento della legislatione penale militare di guerra italiana alla convenzioni di Ginevra del 1949, [w:] Norme Ummanitare...op. cit., p.78-84.

Właściwie trudno wskazać w Europie państwo, które nie wprowadziłoby wewnętrznych aktów upowszechniających i egzekucyjnych normy prawa wojennego.

W Polsce, w Wojsku Polskim upowszechnianie prawa wojennego przebiegało różnie. W latach pięćdziesiątych Wojskowa Akademia Polityczna kształciła prawników na odrębnym Fakultecie Wojskowo-Prawnym. Z kolei w latach sześćdziesiątych prace badawcze w zakresie prawa konfliktów zbrojnych prowadził Wojskowy Instytut Prawniczy. Znaczny dorobek w tej dziedzinie miała także Katedra Teorii Państwa i Prawa, funkcjonująca w ramach Wydziału Nauk Politycznych WAP. Jej szef, płk prof. dr hab. Teofil Leśko był autorem -kilkakrotnie wznawianego - podręcznika z którego korzystało kilkanaście roczników podchorążych ze szkół oficerskich i oficerów - słuchaczy akademii wojskowych.[150] Poza tym pracownicy Katedry opracowali i rozpowszechnili treści podstawowych dokumentów międzynarodowych prawa wojennego.

W latach osiemdziesiątych nauczanie i upowszechnianie prawa wojennego w Siłach Zbrojnych regulowało Zarządzenie Ministra Obrony Narodowej nr 64/MON w sprawie kształtowania świadomości prawnej żołnierzy i pracowników cywilnych z dnia 23 listopada 1982 r.[151] Prawo wojenne stanowiło tylko element ogólnej kultury prawnej, gdyż w myśl zarządzenia, nauczanie prawa powinno zapewnić żołnierzom i pracownikom wojska :

- ogólną wiedzę o funkcjach społecznych jakie prawo spełnia w państwie;
- szczegółową wiedzę z wybranych dziedzin prawa (w tym także prawa wojennego);

[150] T.Leśko, Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych, MON, Warszawa 1984.
[151] Dziennik Rozkazów MON z 1982.

- znajomość zasad interpretacji prawa przydatnych w jego stosowaniu w praktyce;
- prawidłowe stosowanie prawa,
- praktyczną umiejętność korzystania z Dzienników Ustaw, z dzienników wojskowych i skorowidzów przepisów prawnych.

Na mocy paragrafu 6, nauczaniu prawa podlegali: żołnierze zawodowi /w ramach szkolenia wewnętrznego/, słuchacze i podchorążowie akademii wojskowych, wyższych szkół oficerskich, szkół podchorążych rezerwy, ośrodków szkolenia, kadeci szkół chorążych, elewi szkół podoficerskich /w ramach szkolenia dydaktycznego/. Ponadto szkoleniem byli objęci także żołnierze służby zasadniczej i pracownicy cywilni wojska.

Po 1989 roku priorytetem Polski stało się zbudowanie państwa w pełni demokratycznego. Zainicjowano proces integracji z europejskimi i euroatlantyckimi strukturami bezpieczeństwa. W najwyższym stopniu dotyczy to sił zbrojnych. W związku z tym realizowany jest szeroki program dostosowawczy. Obejmuje on nie tylko sfery polityczne, technicznie, ekonomicznie i organizacyjne. Dla państw demokratycznych podstawowe znaczenie mają właśnie demokratyczne standardy polityczne i prawne. Wśród politycznych na czoło wybija się problem demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi. W sferze prawnej mocno akcentowane jest poszanowanie praw człowieka. W świetle nowych zadań w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego zwłaszcza państwa europejskie przywiązują wielką wagę do przestrzegania konwencji i traktatów oraz związanego z tym upowszechniania prawa humanitarnego.

Siły zbrojne, które są obiektem zainteresowania prawa konfliktów zbrojnych z obowiązku (nakaz formalny) i z przyczyn wewnętrznych (chęć prowadzenia walki zgodnie ze zwyczajami i kodeksami honorowymi) w ostatnich kilku latach stosują przepisy tego prawa w procesie kształcenia kadry i żołnierzy oraz w szkoleniu ogólnowojskowym.

Nakaz formalnoprawny wiąże się bezpośrednio z faktem, że armia jest strukturą państwa, które przyjmując na siebie określone zobowiązania z zakresu prawa międzynarodowego musi je realizować. Odczytując literę prawa konstytucji należy stale mieć na względzie, że w państwie prawa – a takim przecież jest III Rzeczypospolita – źródłem powszechnie obowiązującego prawa są ratyfikowane przez Polskę umowy międzynarodowe.[152] /Przy czym konstytucja ratyfikowane umowy międzynarodowe postawiła wyżej niż ustawy/. Przykładowo obowiązek upowszechniania tego prawa wynika wprost z konwencji genewskich przyjętych przez Polskę. Artykuł 1, ust. 1 Protokołu dodatkowego do czterech konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r. dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych stanowi, iż „Wysokie umawiające się strony zobowiązują się do przestrzegania i zapewnienia przestrzegania niniejszego protokółu we wszelkich okolicznościach". Z tego zobowiązania pośrednio wynika konieczność doprowadzenia norm prawa wojennego do osób odpowiedzialnych za jego stosowanie jak również do tych, którzy mają prawo do ochrony prawnej. Artykuły 82 i 83 I Protokołu dodatkowego stanowią wyraźną dyspozycję dla stron konwencji genewskich zobowiązując je do upowszechniania ich treści zarówno w warunkach wojny jak i pokoju.[153]

Podkreślenia wymaga ponadto fakt, że Polska - samoistnie bez przyjmowania na siebie zobowiązań z zewnątrz - w ustawie zasadniczej gwarantuje i chroni wolności i prawa człowieka /rozdz. II/. Nawet ograniczenia tych wolności i praw z tytułu konieczności wynikających z potrzeb ochrony bezpieczeństwa państwa /art. 31, ust. 3/ nie stoją w sprzeczności z bezwarunkowym przepisem stanowiącym, iż „Zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości nie podlegają przedawnieniu".

---

[152] Art. 88, ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

/Art. 43/ Polski ustawodawca wyspecyfikował w pełnej zgodzie z prawem międzynarodowym konfliktów zbrojnych katalog przestępstw i sankcji karnych za ich dokonanie również w części szczególnej *Kodeksu Karnego* w rozdziale XVI /poświęconym przestępstwom przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstwom wojennym/ w artykułach od 117 do 126. Przestępstwa te są zagrożone najostrzejszymi sankcjami karnymi, włącznie z wielokrotnym przywoływaniem kary 25 lat pozbawienia wolności.

Istotnym uzupełnieniem naszych rozważań jest także adaptacja zobowiązań wynikających z tytułu przynależności Polski do państw OBWE. Obowiązujący od 1995 roku *Kodeks postępowania w polityczno-militarnych aspektach bezpieczeństwa* ustala szereg norm i zasad postępowania, które państwa - członkowie tej organizacji przyjęły do realizacji nie na drodze prawnej, ale jako zobowiązanie samoistne, politycznie obowiązujące, bez uruchamiania procesów ratyfikacji. Dokument ten /Polska była jednym z inicjatorów i autorów jego treści/ zobowiązał nas do „uczynienia powszechnie dostępnymi na swoim terytorium norm międzynarodowego prawa humanitarnego dotyczącego prawa konfliktów zbrojnych /.../ i odzwierciedlenia tego w programach szkolenia wojskowego oraz regulaminach wojskowych..., a także ...podjęcia działania, aby personel jego sił zbrojnych został zaznajomiony z postanowieniami, zasadami, konwencjami i zobowiązaniami zawartymi w międzynarodowym prawie humanitarnym dotyczącym konfliktów zbrojnych oraz zapewnienia aby był on świadom swojej indywidualnej odpowiedzialności za podejmowane działania – zgodnie z prawodawstwem wewnętrznym i prawem

[153] Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Prawo przeciwwojenne. Zbiór dokumentów, red. M.Flemming, Warszawa 1991, s.172.

międzynarodowym". [154] A zatem nie istnieją kwestie dyskusyjne, czy wolno w wojsku nie realizować zobowiązań międzynarodowych, które Polska przyjęła do realizacji w dobrej wierze i zgodnie z naszym narodowym interesem. Uzasadnione pytania mogą dotyczyć tego, jak realizować zadania wynikające z przepisów międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych.

W codziennej działalności szkoleniowej w wojsku i kształceniu kadry zawodowej, na różnych jego poziomach, odwołujemy się zatem do podstawowych regulacji międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych, które stanowią, że:

- strony w konflikcie oraz członkowie sił zbrojnych (kombatanci) mają ograniczone prawo w doborze i stosowaniu metod oraz środków walki zbrojnej;
- zabronione jest stosowanie takich rodzajów broni oraz metod walki zbrojnej, które powodują zbędne cierpienia lub nadmierne straty w środowisku naturalnym;
- strony konfliktu powinny zawsze odróżniać kombatantów od ludności cywilnej, a ludność cywilna (również pojedyncze osoby cywilne) nie powinny być przedmiotem ataków wojskowych;
- ataki mogą być skierowane wyłącznie na cele wojskowe;
- zabronione jest zabijanie lub ranienie przeciwnika poddającego się lub niezdolnego do walki;
- osoby wyłączone z walki oraz osoby, które nie uczestniczą bezpośrednio w działaniach zbrojnych, mają prawo do poszanowania ich życia i integralności fizycznej i psychicznej **(osoby te w każdych okolicznościach powinny być chronione i traktowane humanitarnie);**

---

[154] Cz.Marcinkowski, Kodeks postępowania w polityczno-militarnych aspektach bezpieczeństwa. Treść. Znaczenie. Zobowiązania, Warszawa 1996, s. 36 /punkty 29 i 30, ale również dalsze do 33./.

- pojmani uczestnicy walki zbrojnej (kombatanci) oraz osoby cywilne, które są we władzy strony przeciwnej, mają prawo do poszanowania ich życia, godności, praw osobistych i przekonań (należy ich chronić przed wszelkimi atakami gwałtu i represjami oraz zapewnić prawo do wymiany korespondencji, a także korzystania z pomocy z zewnątrz);
- ranni i chorzy powinni być zbierani z pola walki i leczeni (należną im ochronę i poszanowanie powinna zapewnić ta strona konfliktu, w której władzy się znajdują);
- ochroną objęte są także: personel medyczny i duchowny, zakłady lecznicze, środki transportu medycznego oraz sprzęt i materiały przeznaczone do użytku medycznego (ochronie podlega również znak czerwonego krzyża i czerwony półksiężyc na białym tle);
- każdej osobie przysługują podstawowe gwarancje procesowe i sądowe (nikt nie może być pociągnięty do odpowiedzialności za czyn, którego nie popełnił, ponadto niedozwolone są tortury fizyczne lub psychiczne, kary cielesne oraz traktowanie w sposób okrutny lub poniżający).

Podczas szkolenia żołnierzy zasadniczej służby wojskowej (w czasie szkolenia zapoznawczego) żołnierze odbywają dwugodzinne zajęcia z prawa wojennego. Kolejne trzy tematy realizowane są podczas wychowania obywatelskiego w wymiarze sześciu godzin. Żołnierze są zapoznawani z podstawami prawa wojennego, zasadami prawa wojennego zachowania się w walce i przepisami dotyczącymi odpowiedzialności karnej.[155] Na podobnych zasadach odbywa się przygotowanie podoficerów służby kontraktowej.

W kształceniu obywatelskim oficerów tematami seminariów są: wprowadzenie do prawa wojennego i stosowanie prawa wojennego podczas

[155] Propozycje tematyczne do kształcenia obywatelskiego w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1997, s.72-75 i 125.

działań (ćwiczeń). Dla chorążych i podoficerów zawodowych proponuje się realizowanie seminariów na temat zasad prawa wojennego i zachowania się w walce zgodnego z jego postanowieniami.[156]

Szkolnictwo wojskowe realizuje zadania upowszechniania i nauczania prawa konfliktów zbrojnych w różnym zakresie, stosownie do potrzeb konkretnych grup środowiskowych.

W szkołach podoficerskich podległych Dowództwu Wojsk Lądowych przeprowadza się trzy tematy /dwugodzinne/ poświęcone podstawowym wiadomościom o prawach i zwyczajach wojennych, ochronie ofiar konfliktów zbrojnych oraz przestępstwom wojennym. Celem tak prowadzonych zajęć jest doprowadzenie do stanu, w którym elew zna podstawowe zasady prowadzenia walki i ochrony ofiar konfliktów zbrojnych oraz zasady odpowiedzialności karnej, a także umie właściwie uwzględniać przepisy prawa wojennego w dowodzeniu drużyną i potrafi prowadzić szkolenie w tym zakresie. W szkole podoficerskiej w Olsztynie zakres zajęć jest nawet szerszy niż przewidują to odgórne zalecenia. W szkołach chorążych w ramach przedmiotu *ogólne wiadomości o prawie* tematyka dotycząca międzynarodowego prawa humanitarnego obejmuje dziesięć godzin. Realizowane są tematy ze źródeł międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych, uczestników konfliktów zbrojnych, prawa haskiego i genewskiego, ścigania zbrodni wojennych (Poznań). Nieco szerzej i z obowiązkowym włączeniem tematyki międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych w proces samokształcenia realizuje szkoła chorążych w Olsztynie.

Treści programów kształcenia w akademiach wojskowych i wyższych szkołach oficerskich w zasadniczym stopniu zostały zmienione na początku lat dziewięćdziesiątych. W chwili obecnej poszczególne uczelnie i ośrodki szkolenia konstruują swoje programy nauczania zachowując dużą autonomię działania, zwłaszcza w odniesieniu do interesującego nas zagadnienia. W

[156] Tamże, s. 29,30 i 52.

Wojskowej Akademii Medycznej (w tym przypadku z wyraźnej inspiracji Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego MON – pismo nr 8499/VII z dnia 22.10.1997 r. i pismo nr 2957 z dnia 29.04.1998 r.) realizowany jest na VI roku kształcenia przedmiot *międzynarodowe prawo humanitarne* w wymiarze dziesięć godzin wykładu i ćwiczeń. W Wojskowej Akademii Technicznej zagadnienia z zakresu prawa konfliktów zbrojnych są rozproszone w kilku przedmiotach kształcenia akademickiego.

W przedmiocie *współczesne bezpieczeństwo międzynarodowe* realizowane jest dwugodzinne ćwiczenie nt. miejsca i roli prawa konfliktów zbrojnych w rozwiązywaniu problemów bezpieczeństwa. W przedmiocie *etyka zawodowa* występuje temat „Moralne problemy międzynarodowego prawa wojennego". W przedmiocie *przepisy wojskowe* realizuje się wykład nt. międzynarodowego prawa humanitarnego. W ramach przedmiotu *szkolenie ogólnowojskowe* interesująca nas tematyka prawa humanitarnego obejmuje pięć tematów i realizowana jest w wymiarze dziewięciu godzin. Elementy wybranych pojedynczych zagadnień z obszaru tego prawa występują jeszcze w przedmiotach humanistycznych, ekonomicznych i związanych z taktyką i logistyką wojskową. Na studiach podyplomowych w tej uczelni pojawia się także temat „Wybrane zagadnienia międzynarodowego prawa wojennego" (2 do 4 godzin). W Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni przedmiot *międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych* nie występuje samodzielnie, są jednakże wykładane najważniejsze zagadnienia z tego obszaru. W uczelni tej najwięcej miejsca zajmuje inny dział prawa, prawo morskie. W Wyższej Szkole Oficerskiej im. T.Kościuszki we Wrocławiu, na trzech kierunkach kształcenia prowadzony jest fakultatywnie przedmiot *międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych*. W WSO im. S.Czarnieckiego w Poznaniu realizowane są obligatoryjnie zajecia-tematy z międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych. Celem zajęć prowadzonych na Wydziale Wojsk Pancernych jest m.in. nauczenie

podchorążych zasad międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych oraz zapoznanie ich z podstawowymi źródłami tego prawa. Ogółem tym kwestiom w programie kształcenia poświęcono dziesięć godzin. Podobnie sprawa wygląda na Wydziale Logistyki tej szkoły.

Zarówno kadra, jak i żołnierze mają sposobność konfrontowania nabytej w toku szkolenia wojskowego i kształcenia specjalistycznego wiedzy z zakresu prawa konfliktów zbrojnych podczas ćwiczeń z udziałem wojsk sojuszniczych, tak w kraju, jak i za granicą. Program szkolenia dla potrzeb sił pokojowych organizacji międzynarodowych realizowany przez ośrodek w Kielcach przewiduje również realizacje jednego tematu z zakresu prawa humanitarnego. Nie bez znaczenia jest również coraz większy udział polskich oficerów w konferencjach, seminariach i warsztatach krajowych i międzynarodowych, które w całości dotyczą problematyki międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych.

Od 1991 oficerowie Wojska Polskiego uczestniczą w kursach organizowanych przez Helsinską Fundację Prawa Człowieka. Celem kursów „Praw Człowieka" jest przygotowanie osób, które będą mogły nauczać i upowszechniać wiedzę o prawach i wolnościach człowieka oraz o instytucjonalnych środkach ich ochrony. Kursy są realizowane w wymiarze około 200 godzin. Na zajęcia kursu podstawowego (150 godz.) składają się następujące problemy :

- historia i filozofia praw człowieka,
- podstawowe prawa i wolności,
- mechanizmy ochrony praw człowieka w prawodawstwie krajowym i międzynarodowym,
- nowe zagrożenia dla praw człowieka w procesie przechodzenia od totalitaryzmu do demokracji,
- aktualny stan przestrzegania praw człowieka w Polsce,
- prawa człowieka w praktyce wybranych grup zawodowych,

zagadnienia związane z naruszaniem, poszanowaniem i ochroną praw i wolności człowieka.

W chwili obecnej Akademia Obrony Narodowej jest jedyną uczelnią wojskową, w której funkcjonuje katedra realizująca zadania z zakresu prawa międzynarodowego /Katedra Prawa i Bezpieczeństwa Międzynarodowego/. Pracownicy katedry prowadzą zajęcia programowe w zakresie prawa wojennego we wszystkich formach kształcenia AON. Przede wszystkim na studiach stacjonarnych Wydziału Wojsk Lądowych i Wydziału Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Ale także na Podyplomowych Studiach Strategiczno-Obronnych oraz we wszelkich formach dokształcających. Oprócz grona etatowych wykładowców wojskowych i cywilnych, do prowadzenia zajęć są zapraszani wykładowcy z innych ośrodków akademickich. Oprócz dydaktyki, katedra prowadzi działalność badawczą obejmującą także sferę prawa wojennego. Świadczą o tym publikacje pracowników katedry.[157]

W AON problematyka prawna w całokształcie procesu dydaktycznego nie ma jakiegoś szczególnego usytuowania.[158] Stosunkowo najszerzej występuje ona w odniesieniu do kształcenia w trakcie studiów dyplomowych. We wszystkich grupach oficerów-słuchaczy studiów podstawowych w ramach odrębnego przedmiotu *międzynarodowe prawo publiczne* (36 godzin) realizowane są tematy z zakresu międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych. Tematyka z tego zakresu zdecydowanie dominuje. W pozostałych formach kształcenia lub doskonalenia kadry zawodowej Wojska Polskiego w Akademii Obrony Narodowej (studia podyplomowe i kursy) zajęcia z prawa

---

[157] Badania i nauczanie zagadnień prawa i bezpieczeństwa międzynarodowego, (praca zespołowa pod red.nauk. L.Łukaszuka, S.Koryckiego, W.Kosteckiego), Warszawa 1996; Międzynarodowe prawo humanitarne w systemie ochrony praw człowieka i humanizacji stosunków międzynarodowych, Warszawa 1995.

21Dla porównania w programie nauczania na Studium Bezpieczeństwa Narodowego realizowanego w Uniwersytecie Warszawskim prawo konfliktów zbrojnych i pokojowe załatwianie sporów międzynarodowych ma wymiar 20 godzin w 250-godzinnym programie. Zob. Uniwersytet Warszawski Instytut Stosunków Międzynarodowych. Informator, Warszawa 1995, s. 21.

konfliktów zbrojnych obejmują od 2 do 12 godzin. Istotnym novum jest inauguracja od roku akademickiego 2000/2001 Zaocznych Podyplomowych Studiów Prawa Konfliktów Zbrojnych. Po raz pierwszy w tak profesjonalnej i szeroko zakreślonej formie kształci się w wojsku (nie tylko osoby wojskowe) i w ogóle w kraju słuchaczy z prawa humanitarnego. Uruchamiane z początkiem 2001 roku magisterskie studia uzupełniające będą zawierały również pokaźną liczbę godzin wykładów i seminariów z międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych. Szczególnie wydatnie ten obszar prawa zaistnieje na kierunku bezpieczeństwo narodowe, gdzie na prawo i prawo międzynarodowe publiczne zaplanowano w programie studiów 120 godzin.

A zatem w procesie dydaktycznym akademii słuchacze zostają wyposażeni w podstawowy zakres wiedzy obejmujący przede wszystkim prawo wojenne i prawo humanitarne. Katedra Prawa i Bezpieczeństwa Międzynarodowego realizuje problematykę prawa międzynarodowego publicznego w ścisłej korelacji z wybranymi zagadnieniami bezpieczeństwa międzynarodowego. Stąd przyjęte założenie przenikania się prawa międzynarodowego z prawem krajowym w zakresie bezpieczeństwa i obronności naszego państwa i z wykładem przedmiotu *stosunki międzynarodowe*. Jednym z założeń i celów dydaktycznych jest nauczenie słuchaczy postrzegania związków i uwarunkowań, a nie tylko encyklopedycznego odczytywania wykładanej problematyki. Do osiągnięcia tego stanu przyczynia się m.in. ćwiczenie „Interwencja" realizowane od 2000 roku.

Nowe zadanie wynikające z konferencji metodycznej inaugurującej rok akademicki 2000/2001 dotyczy rozszerzenia metod aktywizowania słuchaczy w szerszym niż dotąd wymiarze.

Realizując zamierzenia katedralne z obszaru prawa na studiach dyplomowych, podyplomowych i kursach, ze względu na określone

możliwości programowo-czasowe oraz specyfikę kształconych grup, preferujemy metodę wykładu konwersatoryjnego i zajęcia seminaryjne. Mając to wszystko na uwadze proces dydaktyczny jest aktywnie wspierany w formie publikacji oraz stałego uzupełniania zasobów Biblioteki Głównej AON w niezbędną literaturę przedmiotu.

Kształcenie programowe jest ważną, ale nie jedyną formą upowszechniania prawa wojennego. Poza akademiami i szkołami oficerskimi problematyką tą zajmują się Departament Społeczno-Wychowawczy MON oraz struktury Sztabu Generalnego. Staraniem DSS MON (poprzednik DSS) został przetłumaczony i wydany przez wydawnictwo Bellona *Podręcznik prawa wojennego dla sił zbrojnych* Federico de Moulinen'a. Ponadto opublikowano i rozpowszechniono podstawowe kompendium wiedzy obowiązującej w tym zakresie *Prawo wojenne. Podsumowanie dla dowódców*. Pod auspicjami DSS MON opracowano, rozpowszechniono podręcznik dla uczniów szkół średnich do przedmiotu *Przysposobienie obronne*, w którym obszerny rozdział jest poświęcony międzynarodowemu prawu humanitarnemu. Zarówno DSW MON, jak też AON współpracują z Polskim Komitetem Czerwonego Krzyża, uczestnicząc w rozpowszechnianiu jego publikacji oraz materiałów poglądowych. Natomiast staraniem Sztabu Generalnego MON wydana została *Instrukcja działań taktycznych Wojsk Lądowych*, której fragment jest poświęcony podstawowym zasadom prawa wojennego. Poza systemem szkół oficerskich, we współpracy z PCK prowadzono specjalistyczne kursy dla lekarzy w szpitalach wojskowych (w Warszawie) i dla oficerów logistyki (wcześniej kwatermistrzów). W latach dziewięćdziesiątych z udziałem specjalistów ze Szwajcarii i Szwecji przeprowadzono kilka szkoleń w dowództwach okręgów wojskowych.

Rozpoznanie przeprowadzone przez inspektorów Międzynarodowego Czerwonego Krzyża i oceny przez nich zaprezentowane w Departamencie

Stosunków Społecznych MON (obecnie DSW) mogą skłaniać do optymizmu. W opinii tych inspektorów polskie siły zbrojne są dobrze przygotowane do przestrzegania prawa wojennego konfliktów zbrojnych. Inspektorzy czerpali swoją wiedzę między innymi z obserwacji działań polskiego batalionu w składzie IFOR. Należy też dodać, że inspektorzy porównywali stan świadomości prawnej polskich żołnierzy z innymi armiami z krajów Europy Środkowej i Wschodniej. W świetle zaprezentowanych opinii Wojsko Polskie korzystnie wyróżnia się na tle pozostałych armii tego regionu.

***

Ograniczonej swobodzie państwa w zakresie rozumienia zasady suwerenności wobec praw człowieka muszą towarzyszyć praktyczne kroki we wdrażaniu przepisów międzynarodowego prawa humanitarnego. Tradycyjne rozumienie suwerenności państwa sprowadzone do całkowitego samowładnego rozstrzygania swoich spraw wewnętrznych, zwłaszcza gdy może to kolidować z prawami człowieka jest poddawane istotnemu redefiniowaniu. W takie nowe pojmowanie kompetencji państwa współczesnego angażowany jest cały autorytet największej organizacji świata, zrzeszającej niemalże wszystkie kraje naszego globu – ONZ oraz jej sekretarza generalnego, który podkreśla, że świat się zmienił i zasięg akcji humanitarnej ma charakter ogólnoświatowy, a wspólny interes jest interesem narodowym. Zasada humanitaryzmu jest zasadą naczelną i w epoce praw człowieka jednostka jest w centrum zainteresowania opinii publicznej, organizacji międzynarodowych, polityki większości państw. Kofi Annan dokonuje takiego odczytania Karty Narodów Zjednoczonych.[159] Dylemat, czy suwerenność państwa, czy prawo jednostki ludzkiej po doświadczeniach

[159] K.Annan, Two concepts of sovereignty [w:] The Economist 18 September 1999. http://www.un.org/overview/SG/kaecon.htm

epoki Pol Pota w Kambodży, po lekcjach Rwandy i wreszcie Bośni, Hercegowiny i Kosowa, które nazywa się katastrofami humanitarnymi zostaje rozstrzygnięty na korzyść człowieka, nie państwa i jego historycznie rozumianej suwerenności.

Warto zatem pamiętać, że międzynarodowe prawo humanitarne opiera się na uniwersalnych normach i wartościach kultury naszego całego globu, a dotychczasowa słabość międzynarodowego prawa karnego polegająca na egzekucji jego przepisów podlega w ostatnim czasie przewartościowaniom. Związane jest to przede wszystkim z krwawymi wydarzeniami, jakie miały miejsce w byłej Jugosławii, w Rwandzie i na Timorze. Dokonane tam na szeroką skalę zbrodnie wojenne oraz akty ludobójstwa wstrząsnęły opinią światową. Pod auspicjami ONZ powołano Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii/1993 rok/ i Międzynarodowy Trybunał Karny dla Rwandy /1994 rok/. Do tej pory aktami oskarżenia objęto ponad sto osób. Wielu przestępców oczekuje w aresztach na rozprawy, a kilku zostało skazanych.[160]

Polska utrzymuje swoją wysoką aktywność na forum międzynarodowym w zakresie rozwoju międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych. W 2000 r., w 50 lat od podpisania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka Rzeczypospolita ratyfikowała dokumenty powołujące w Rzymie /lipiec 1998 r./ stały Międzynarodowy Trybunał Karny do wymierzania sprawiedliwości karnej o charakterze międzynarodowym..

W wojskowych środowiskach akademickich zgłaszane są także różnorodne postulaty zmierzające do podniesienia poziomu edukacji prawnej. Jednym z nich jest propozycja wprowadzenia przedmiotu *Prawa człowieka*

---

[160] Międzynarodowy Trybunał Karny do Spraw Zbrodni w Rwandzie z siedzibą w Aruszy skazał na dożywocie członka plemienia Hutu G.Rutagangę, dowódcę milicji Interhamwe, która wymordowała w czasie wojny domowej ok. pół miliona Tutsich, *Rzeczpospolita* 7.12.1999 r.; Trybunał do spraw Zbrodni w b. Jugosławii uznał gen. T.Blaszkica za winnego zbrodni wojennych i wobec ludzkości popełnionych w latach 1992-1995 w Bośni i skazał go na 45 lat pozbawienia wolności. Jest to najwyższa kara jaką do tej pory orzekł ten Trybunał. *Rzeczpospolita* 4-5.3.2000 r.

i ich ochrona. Zasadniczym celem jego wprowadzenia byłoby zwiększenie liczby godzin do 50-60 we wszystkich typach uczelni wojskowych.

W ramach tego przedmiotu postuluje się wykłady i ćwiczenia z zakresu: międzynarodowego systemu ochrony praw człowieka; europejskiego systemu ochrony praw człowieka; międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych; organów i procedur dotyczących praw człowieka w systemie międzynarodowym i prawie krajowym; wojskowego prawa administracyjnego, wojskowego prawa karnego.[161]

[161] Mirosław Kaliński, Nauczanie praw i wolności człowieka w warunkach służby wojskowej [w:] Prawa i wolności człowieka w warunkach służby wojskowej. Podstawy teoretyczne i praktyka, Warszawa 1994, s.260-265.

AKTY NORMATYWNE

PRAWO HUMANITARNE KONFLIKTÓW ZBROJNYCH

Środki i metody ograniczające walkę zbrojną

1. Deklaracja paryska z 16 kwietnia 1856r. w przedmiocie praw wojny morskiej.
2. Konwencja Genewska z 22 sierpnia 1864r. w sprawie polepszenia losu rannych i chorych wojskowych w armiach w polu będących.
3. Deklaracja Petersburska z 11 grudnia 1868r. o zakazie używania pocisków wybuchających małego kalibru.
4. Konwencja haska z 21 grudnia 1904r. w sprawie okrętów szpitalnych /DzU z 1936r., nr 60, poz. 439/.
5. Konwencja z 18 października 1907r. w sprawie ograniczenia użycia siły w celu ściągnięcia długów zawarowanych umową (II Konwencja haska)
6. Konwencja z 18 października 1907r. dotycząca rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich (III Konwencja haska) /DzU z 1927r., nr 21, poz. 159/.
7. Konwencja z 18 października 1907r. dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej (IV Konwencja haska) - oraz aneks Regulamin praw i zwyczajów wojny lądowej, tzw. Regulamin Haski / Dz U z 1927r., nr 21, poz. 161/ .
8. Konwencja z 18 października 1907r. dotycząca praw i obowiązków mocarstw i osób neutralnych w razie wojny lądowej (V Konwencja haska) / DzUz 1927r., nr 21, poz. 163/.
9. Konwencja z 18 października 1907r. o postępowaniu ze statkami handlowymi nieprzyjaciela na początku działań wojennych (VI Konwencja haska) /Dz U z 1936r., nr 6, poz. 64/.
10. Konwencja z 18 października 1907r. o przerabianiu statków handlowych na okręty wojenne (VII Konwencja haska) /DzU z 1936r. , nr 6, poz. 65/.
11. Konwencja z 18 października 1907r. dotycząca zakładania min wybuchających automatycznie za dotknięciem (VIII KH)
12. Konwencja z 18 października 1907r. o bombardowaniu przez morskie siły zbrojne w czasie wojny - IX Konwencja haska /DzU z 1936r., nr 6, poz. 66/.
13. Konwencja z 18 października 1907r. w sprawie zastosowania do wojny morskiej zasad Konwencji genewskiej (X Konwencja haska) /DzU z 1936r., nr 6, poz. 67/.

14. Konwencja z 18 października 1907r. o pewnych ograniczeniach w wykonywaniu prawa zdobyczy podczas wojny morskiej (XI Konwencja haska) /DzU z 1936r., nr 6, poz. 68/.
15. Konwencja z 18 października 1907r. w sprawie utworzenia Międzynarodowego Trybunału Kaperskiego z 1907r. (XII Konwencja haska)
16. Konwencja z 18 października 1907r. dotycząca praw i obowiązków mocarstw neutralnych w razie wojny morskiej (XIII Konwencja haska)
17. Protokół dodatkowy do Konwencji w sprawie utworzenia Międzynarodowego Trybunału Kaperskiego z 19 września 1909r.
18. Deklaracja z 18 października z 1907r. w sprawie zakazu zrzucania z balonów pocisków i środków wybuchowych.
19. Deklaracja dotycząca prawa wojny morskiej z 26 lutego 1909r.
20. Protokół genewski z 17 czerwca 1925r. dotyczący zakazu używania na wojnie gazów duszących, trujących lub podobnych oraz środków bakteriologicznych / Dz U z 1929r., nr 28, poz. 278/.
21. Protokół londyński z 6 listopada 1936r. w sprawie przepisów o akcji wojennej łodzi podwodnych ustalonych w części IV Traktatu londyńskiego z 22 kwietnia 1930 /DzU z 1937r., nr 55, poz. 425 /.
22. Konwencja z 12 sierpnia 1949r. o polepszeniu losu rannych i chorych w armiach czynnych (I Konwencja genewska) /DzU 1956r., nr 38, poz. 171, załącznik/.
23. Konwencja z 12 sierpnia 1949r. o polepszeniu losu rannych, chorych i rozbitków sił zbrojnych na morzu (II Konwencja genewska) /DzU z 1956r., nr 38, poz. 171, załącznik/.
24. Konwencja z 12 sierpnia 1949r. o traktowaniu jeńców wojennych (III Konwencja genewska) /DzU z 1956r., nr 38, poz. 171, załącznik/.
25. Konwencja z 12 sierpnia 1949r. o ochronie osób cywilnych podczas wojny (IV Konwencja genewska) /DzU z 1956r., nr 38, poz. 171, załącznik/.
26. Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z Regulaminem wykonawczym do tej konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisane w Hadze dnia 14 maja 1954r. /DzU z 1957r., nr 46, poz. 212, załącznik/.

27. Konwencja z 10 kwietnia 1972r. o zakazie prowadzenia badań, produkcji i gromadzenia zapasów broni bakteriologicznej (biologicznej) i toksycznej oraz o ich zniszczeniu /DzU z 1976r., nr 1, poz. 1, załącznik /.
28. Konwencja z 18 maja 1977r. o zakazie używania technicznych środków oddziaływania na środowisko w celach militarnych lub jakichkolwiek innych celach wrogich /DzU z 1978r., nr 31, poz. 132, załącznik/.
29. Protokół Dodatkowy do Konwencji Genewskich z dnia 12 sierpnia 1949r., dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I), oraz Protokół Dodatkowy (Protokół II) dotyczący niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych, sporządzony w Genewie dnia 8 sierpnia 1977r. /DzU z 1992r., nr 41, poz. 175, załącznik /.
30. Konwencja z 10 października 1980r. o zakazie lub ograniczeniu użycia pewnych broni konwencjonalnych, które mogą być uważane za powodujące nadmierne cierpienia lub mające niekontrolowane skutki /DzU z 1984r., nr 23, poz. 104, załącznik/.
31. Znowelizowany Protokół II z 1 maja 1996r. do Konwencji z 1980r.
32. Protokół IV z 12 października 1995r. do Konwencji z 1980r. w sprawie laserowych broni oślepiających.
33. Konwencja z dnia 13 stycznia 1993r. o zakazie prowadzenia badań, produkcji, składowania i użycia broni chemicznej oraz o zniszczeniu jej zapasów /DzU z 1999r., nr 63, poz. 703, załącznik/.
34. Konwencja z 4 grudnia 1997r. zakazie użycia, składowania, produkcji i przekazywania min przeciwpiechotnych oraz o ich zniszczeniu.
35. Konwencja z 17 listopada 1970r. dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury /DzU z 1974r., nr 20, poz. 106/.
36. Protokół drugi z 26 marca 1999r. do Konwencji Haskiej z 1954r. w sprawie ochrony dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego.
37. Konwencja z 16 listopada 1972r. w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego /DzU z 1976r., nr 32, poz. 190/.

Zapobieganie konfliktom zbrojnym

1. **Konwencja z 3 lipca 1933r. o określeniu napaści /DzU z 1933r., nr 93, poz. 712/.**
2. **Konwencja z 18 października 1907r. o pokojowym załatwianiu sporów międzynarodowych /DzU z 1930r., nr 9, poz. 64/.**
3. **Traktat Przeciwwojenny z 27 sierpnia 1928 r. /DzU z 1929 r., nr 63, poz. 489/.**
4. **Karta Narodów Zjednoczonych z 26 czerwca 1945r., Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Porozumienie ustanawiające Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych /DzU z 1947r., nr 23, poz. 90 i z 1966r., nr 7, poz. 41 i z 1968r., nr 30, poz. 197 i z 1974r., nr 3, poz. 20/.**
5. **Układ z 5 sierpnia 1963r. o zakazie prób broni nuklearnej w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą /DzU z 1963r., nr 52, poz. 288/.**
6. **Układ z 27 stycznia 1967r. o zasadach działalności państw w zakresie badań i użytkowania przestrzeni kosmicznej łącznie z księżycem i innymi ciałami niebieskimi DzU z 1968r., nr 14, poz. 82, załącznik/.**
7. **Układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej z 1 lipca 1968r. /DzU z 1970r., nr 8, poz. 60/.**
8. **Konwencja z 16 grudnia 1969r. o misjach specjalnych /DzU z 1985r., nr 48, poz. 245/.**
9. **Układ z 11 lutego 1971r. o zakazie umieszczania broni jądrowej i innych rodzajów broni masowej zagłady na dnie mórz i oceanów oraz w jego podłożu /DzU z 1972 r., 44, poz. 275, załącznik/.**
10. **Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych nr 3314/ XXIX z 14 grudnia 1974r. w sprawie definicji agresji.**
11. **Akt Końcowy KBWE z 1 VIII 1975r.**
12. **Traktat o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie z 19 listopada 1990r. /DzU z 1995r., nr 15, poz. 73, załącznik/.**
13. **Budapeszteński kodeks postępowania z 6 grudnia 1994r. w dziedzinie polityczno-wojskowych aspektów bezpieczeństwa**

14. Konwencja z 29 kwietnia 1958r. o morzu pełnym
/DzU z 1963 r., nr 33, poz. 187, załącznik/.
15. Konwencja wiedeńska z 24 kwietnia 1963r. o stosunkach konsularnych
/DzU z 1982 r., nr 13, poz. 98, załącznik/.
16. Konwencja wiedeńska z 18 kwietnia 1961r. o stosunkach dyplomatycznych
/DzU z 1965 r., nr 37, poz. 232, załącznik/.
17. Konwencja wiedeńska z 23 maja 1969r. o prawie traktatów
/DzU z 1990r., nr 74, poz. 439, załącznik/.

Poszanowanie praw człowieka. Odpowiedzialność za przestępstwa wojenne

1. Porozumienie z 8 sierpnia 1945r. w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej (Porozumienie Londyńskie z 1945r.) Karta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego
/DzU z 1947r., nr 63, poz. 367/
2. Konwencja z 8 grudnia 1948r. w sprawie zapobiegania i karania zbrodni l udobójstwa /DzU z 1952r., nr 2, poz. 9 /
3. Konwencja z 4 listopada 1950r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 / DzU z 1993 r., nr 61, poz. 284, z 1995r., nr 36, poz. 175 i nr 36, poz. 176, i nr 36, poz. 177, z 1998r, nr 147, poz. 962/.)
4. Porozumienie europejskie z 6 maja 1969r. w sprawie osób uczestniczących w postępowaniu przed Europejską Komisją oraz Europejskim Trybunałem Praw Człowieka /DzU z 1996 r., nr 112, poz. 535/.
5. Konwencja z 28 lipca 1951r. dotycząca statusu uchodźców,
/DzU z 1991 r., nr 119, poz. 515)
6. Konwencja z 31 marca 1953r. o prawach politycznych kobiet
/DzU z 1955r., nr 16, poz. 86, załącznik/.
7. Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych z 19 grudnia 1966r.
/DzU z 1977r., nr 38, poz. 167/.
8. Międzynarodowy pakt praw gospodarczych , społecznych i kulturalnych z 19 grudnia 1966r. /DzU z 1977r., nr 38, poz. 169/.
9. Konwencja z 20 listopada 1989r. o prawach dziecka
/DzU z 1991r., nr 120, poz. 526, załącznik/.

10. Konwencja z 26 listopada 1968r. o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości /DzU z 1970r., nr 26, poz. 208, załącznik /.

11. Konwencja o zwalczaniu i karaniu zbrodni apartheidu, przyjęta dnia 30 listopada 1973 r. rezolucją 3068 (XXVIII) Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych / DzU z 1976. 32. 186, załącznik/.

12. Międzynarodowa konwencja z 7 marca 1966r. w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej /DzU z 1969r., nr 25, poz. 187, załącznik/.

13. Konwencja z 18 grudnia 1979r. w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet /DzU z 1982 r., nr 10, poz. 71, załącznik/

14. Europejska konwencja z 26 listopada 1987r. o zapobieganiu torturom oraz nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu /DzU z 1995r., nr 46, poz. 238/.

15. Konwencja z 4 listopada 1950r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 /DzU z 1993r., nr 61, poz. 284 z póź. zm. /.

16. Europejska konwencja 27 stycznia 1977r. o zwalczaniu terroryzmu /DzU z 1996r., nr 117, poz. 557/.

17. Ustawa z dnia 10 września 1999 r. o ratyfikacji międzynarodowej konwencji przeciwko braniu zakładników /DzU z 1999 r., nr 90, poz. 998/.

18. Konwencja z 10 grudnia 1984r. w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania, /DzU z 1989 r., nr 63, poz. 378, załącznik/.

19. Konwencja z 25 września 1926r. w sprawie niewolnictwa /DzU z 1931, nr 4, poz. 21 i z 1963r., nr 33, poz. 185, załącznik/.

Akty normatywne prawa polskiego

1. **Rozporządzenie Prezydenta z 22 kwietnia 1927r. o zakazie używania białego i żółtego fosforu przy wyrobie przedmiotów zapalnych /DzU z 1927, nr, 43, poz. 380/.**
2. **Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 21 października 1932r. – kodeks karny wojskowy /DzU z 1932r., nr 91, poz. 765/.**
3. **Ustawa z 28 marca 1933r. o grobach i cmentarzach wojennych /DzU z 1933r., nr 39, poz. 311, z 1959r., nr 11, poz. 62, z 1990r., nr 34, poz. 198, z 1998r., nr 106, poz. 6 68/.**
4. **Dekret Prezydenta z 30 marca 1943r. o odpowiedzialności karnej za zbrodnie wojenne (DzU z 1943r. nr 3, poz. 6/.**
5. **Dekret z 31 sierpnia 1944r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz zdrajców Narodu Polskiego (DzU z 1946r., nr 69, poz. 337, z 1947r, nr 65, poz. 390, z 1948r., nr 18, poz. 124, z 1949r., nr 32, poz. 238 i z 1997r., nr 88, poz. 554/.**
6. **Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 23 września 1944r. kodeks karny Wojska Polskiego /DzU z 1944r., nr 6, poz. 27/.**
7. **Dekret z 6 czerwca 1945r. o mocy obowiązującej orzeczeń sądowych, wydanych w okresie okupacji niemieckiej na terenie Rzeczypospolitej Polskiej /DzU z 1945r., nr 25, poz. 151, z 1947r., nr 32, poz. 144 i nr 38, poz. 192, z 1948r., nr 18, poz. 125/.**
8. **Dekret z 10 listopada 1945 r. o Głównej Komisji i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce /DzU z 1945r., nr 51, poz. 293/.**
9. **Dekret z 22 stycznia 1946r. o Najwyższym Trybunale Narodowym /DzU z 1946r., nr 59, poz. 327, z 1947r., nr 32, poz. 143, z 1949r., nr 32, poz. 238, z 1950 r., nr 38, poz. 346/.**

10. Ustawa z 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych. /DzU z 1972r., nr 47, poz. 298, z 1975r., nr 17, poz. 94, z 1989r., nr 29, poz. 154, z 1990r., nr 34, poz. 198, z 1991r., nr 64, poz. 271, z 1997r., nr 126, poz. 805, i nr 141, poz. 943, z 1998r., nr 106, poz. 668/.

11. Ustawa z 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury / DzU z 1999r., nr 98, poz. 1150/.

12. Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z 10 lipca 1963 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania przy przejmowaniu zabytków ruchomych na własność Państwa /DzU z 1963 r., nr 32, poz. 183/.

13. Ustawa z 22 kwietnia 1964r. w sprawie wstrzymania biegu przedawnienia w stosunku do sprawców najcięższych zbrodni hitlerowskich popełnionych w okresie drugiej wojny światowej /DzU z 1964r., nr 15, poz. 86/.

14. Ustawa z dnia 16 listopada 1964r. o Polskim Czerwonym Krzyżu /DzU z 1964r., nr 41, poz. 276/.

15. Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 30 stycznia 1965r. w sprawie testamentów wojskowych /DzU z 1965r., nr 7, poz. 38/.

16. Ustawa z 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej /DzU z 1992r., nr 4, poz. 16, nr 40, poz. 174 i nr 54, poz. 254, z 1994r., nr 43, poz. 165, z 1995, nr 141, poz. 692, z 1996r., nr 7, poz. 44, nr 10, poz. 56 i nr 106, poz. 496, z 1997r., nr 6, poz. 31, nr 28, poz. 153, nr 80, poz. 495, nr 88, poz. 554, nr 121, poz. 770 i nr 141, poz. 944, z 1998r., nr 146, poz. 961, nr 162, poz. 1114 i nr 162, poz. 1126 oraz z 1999r., nr 50, poz. 500/.

17. Ustawa z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach /DzU z 1983 r., nr 38, poz. 173, z 1989r., nr 34, poz. 178, z 1996r., nr 106, poz. 496 i nr 156, poz. 775, z 1997r., nr 88, poz. 554 i nr 141, poz. 943, z 1998r., nr 106, poz. 668 i nr 155, poz. 1016/..

18. Ustawa z 6 kwietnia 1984r. o Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu - Instytucie Pamięci Narodowej /DzU z 1984r., nr 21, poz. 98 z 1991r., nr 45, poz. 195/.

19. Ustawa z 12 października 1990 r. o Straży Granicznej /DzU z 1990 r., nr 78, poz. 462, z 1991r., nr 94, poz. 422, z 1992r., nr 54, poz. 254, z 1993r., nr 12, poz. 52, z 1994r., nr 53, poz. 214, z 1995r., nr 4, poz. 17, nr 34, poz. 163 i nr 104, poz. 515, z 1996r., nr 106, poz. 496 i nr 124, poz. 583, z 1997r., nr 28, poz. 153, nr 88, poz. 554 i nr 121, poz. 770 i z 1999r., nr 110, poz. 1255/.

20. Ustawa z 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego /DzU z 1997r., nr 142, poz. 950, z 1998r., nr 37, poz. 204, z 1998r., nr 106, poz. 668, nr 162, poz. 1118, z 1999r., nr 38, poz. 360 i nr 77, poz. 862/.

21. Ustawa z 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (DzU z 1991r., nr 34, poz. 149, z 1993r., nr 36, poz. 159 i z 1995r., nr 28, poz. 143)

22. Rozporządzenie Rady Ministrów z 6 września 1993r. w sprawie świadczeń na rzecz obrony /DzU z 1993 r., nr 85, poz. 397/.

23. Rozporządzenie Rady Ministrów z 28 września 1993 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Szefa Obrony Cywilnej Kraju, szefów obrony cywilnej województw i gmin oraz zasad i trybu kierowania, a także koordynowania przez nich przygotowań i realizacji przedsięwzięć obrony cywilnej /DzU z 1993 r., nr 91, poz. 420/.

24. Rozporządzenie Rady Ministrów z 28 września 1993r. w sprawie obrony cywilnej /DzU z 1993r., nr 93, poz. 429/.

25. Rozporządzenie Rady Ministrów z 28 września 1993 r. w sprawie powszechnej samoobrony ludności /DzU z 1993r., nr 91, poz. 421/.

26. Ustawa z 10 grudnia 1993r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy i ich rodzin /DzU z 1994r., nr 10, poz. 36, z 1995r., nr 4, poz. 17, z 1996r., nr 1, poz. 1, z 1997r., nr 28, poz. 153, i nr 141, poz. 944 oraz z 1998r., nr 162, poz. 1118/.

27. Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 12 maja 1994r. w sprawie częściowego przekazania uprawnień Prezesa Rady Ministrów określonych ustawą o Polskim Czerwonym Krzyżu /DzU z 1994r., nr 61, poz. 257/.

28. Zarządzenia Ministrów Obrony Narodowej i Spraw Wewnętrznych z dnia 30 listopada 1994r. w sprawie kart i tabliczek tożsamości w wojsku /MP z 1994r., nr 65, poz. 585/.

29. Zarządzenie Szefa Obrony Cywilnej Kraju z 22 grudnia 1994 r. w sprawie wzoru oznak w obronie cywilnej, sposobu noszenia tych oznak i umundurowania oraz norm umundurowania przysługującego osobom odbywającym służbę w obronie cywilnej /M. P. z 1995 r., nr 6, poz. 100 i nr 39, poz. 470/.

30. Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki nr 23 z dnia 25 kwietnia 1995r. w sprawie ochrony dóbr kultury na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa i konfliktu zbrojnego /Dz. Urzędowy MK i Sz. z 1995r., nr 4, poz. 14/.

31. Ustawa 22 czerwca 1995r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej /DzU z 1995r., nr 86, poz. 433, nr 141, poz. 692, z 1996r., nr 106, poz. 496, z 1997r., nr 6, poz. 31, nr 80, poz. 506.i nr 106, poz. 678 oraz z 1998r., nr 106, poz. 668/.

32. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 kwietnia 1996r. w sprawie zatwierdzenia statutu Polskiego Czerwonego Krzyża /DzU z 1996, nr 42, poz. 182/.

33. Uchwała nr 54/96 Rady Ministrów z dnia 14 maja 1996r. w sprawie powołania Polskiego Komitetu Doradczego do Spraw Ochrony Dóbr Kultury w razie konfliktu zbrojnego /Dz. Rozk. MON z 1996r., poz. 182/.

34. Ustawa z dnia 21 listopada 1997r. o muzeach /DzU z 1997r., nr 5, poz. 24/.

35. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r., /DzU z 1997r., nr 78, poz. 483/

36. Ustawa z 6 czerwca 1997r. - Kodeks karny /DzU z 1997r., nr 88, poz. 553 i nr 160, poz. 1083/.

37. Ustawa z 27 czerwca 1997r. o bibliotekach /DzU z 1997r., nr 85, poz. 539 i z 1998r., nr 106, poz. 668/

38. Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 19 marca 1998 r. w sprawie zasad i trybu zaliczania bibliotek do bibliotek naukowych oraz ustalania ich wykazu /DzU z 1998 r., nr 44, poz. 269/.

39. Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z 24 listopada 1998r. w sprawie ustalenia wykazu bibliotek, których zbiory tworzą narodowy zasób biblioteczny, określenia organizacji tego zasobu oraz zasad i zakresu jego szczególnej ochrony /DzU z 1998r., nr 146, poz. 955/.

40. Ustawa z 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia. /DzU z 1997 r., 114, poz. 740 i z 1999r., nr 11, poz. 95/.

41. Rozporządzenie Rady Ministrów z 10 marca 1998r. w sprawie Pełnomocnika Rządu do Spraw Reprezentowania Rządu Rzeczypospolitej Polskiej przed Międzynarodowymi Organami Kontroli Przestrzegania Praw Człowieka /DzU z 1998r., nr 34, poz. 188/.

42. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 kwietnia 1998r. w sprawie ustanowienia zakazu wywozu min przeciwpiechotnych z polskiego obszaru celnego /DzU z 1998r., nr 52, poz. 321/.

43. Rozporządzenie Rady Ministrów z 3 września 1998r. w sprawie przebiegu służby wojskowej żołnierzy zawodowych po ogłoszeniu mobilizacji i w czasie wojny /DzU z 1998r., nr 122, poz. 800/.

44. Ustawa z 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa /DzU z 1998 r., nr 162, poz. 1117/.

45. Ustawa z 18 grudnia 1998r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu /DzU z 1998r., nr 155, poz. 1016/.

46. Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 31 grudnia 1998 r. w sprawie sposobu tworzenia Urzędu Generalnego Konserwatora Zabytków /DzU z 1998 r., nr 166, poz. 1206/.

47. Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 31 grudnia 1998 r. w sprawie nadania statutu Urzędowi Generalnego Konserwatora Zabytków. /DzU z 1998 r., nr 166, poz. 1207/.

48. Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z 16 lutego 1999 r. w sprawie zasad organizacji wojewódzkich oddziałów Służby Ochrony Zabytków /DzU z 1999 r., nr 39, poz. 391/.

49. Ustawa z 23 września 1999 r. o zasadach pobytu wojsk obcych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz zasadach ich przemieszczania się przez to terytorium /DzU z 1999 r., nr 93, poz. 1063/.

LITERATURA:

MIĘDZYNARODOWE PRAWO HUMANITARNE KONFLIKTÓW ZBROJNYCH

Antonowicz L., Podręcznik prawa międzynarodowego, PWN, Warszawa 1994, s. 220 - 240

Bańbor J., Berny J., Kuziel D., Konflikty na Kaukazie, DSW MON, Warszawa 1997

Berezowski C., Międzynarodowe prawo lotnicze, PWN, Warszawa 1964, s. 242-254

Białek W., Ochrona dóbr kultury w czasie zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny, AON i MKSz., Warszawa 1995

Białek W., Białek-Guillemette A., Ochrona dóbr kultury w razie zagrożeń czasu wojny i pokoju, Warszawa 1996

Białek W., Białek-Guillemette A., Ochrona dóbr kultury przed skutkami nadzwyczajnych zagrożeń, AON, Warszawa 1998

Bierzanek R., Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych, MON, Warszawa 1972

Bierzanek R., Represalia wojenne jako środek zapewniający przestrzeganie prawa międzynarodowego, "Polska i Świat"- Księga Pamiątkowa ku czci A. Klafkowskiego, Poznań 1978

Bierzanek R., Wojna a prawo międzynarodowe, MON, Warszawa 1982

Bierzanek R., J. Symonides J., Prawo międzynarodowe publiczne, wyd. III poprawione, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 365 - 409

Conor Gearty, Terroryzm, Prószyński i S-ka, Warszawa 1998

Chęciński J., Ochrona ludności we współczesnej wojnie, MON, Warszawa 1972

Cybichowski Z., Międzynarodowe prawo wojenne, Lwów 1914

Czapliński W., Skutki prawne nielegalnego użycia siły w stosunkach międzynarodowych, Agencja Scholar, Warszawa 1993

Czapliński W., Zmiany terytorialne w Europie Środkowej i Wschodniej i ich skutki międzynarodowoprawne (1990-1992), Scholar, Warszawa1998

Czapliński W., Wyrozumska A., Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 1999

Dworecki S. E., Kęsoń T., Konflikty zbrojne w Europie i na Bliskim Wschodzie. Analiza i komentarze, DBM MON, Warszawa 1996

Dąbrowa S., Ludność cywilna w konfliktach zbrojnych, MON, Warszawa 1974

Filipek P., Kuźniak B., Prawo międzynarodowe publiczne. Test, kazusy, tablice, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2000

Flemming M., Okupacja wojskowa w świetle prawa międzynarodowego, Studia i Materiały, t. III, WAP, Warszawa 1980.

Galicki Z., Prawnomiędzynarodowa ochrona uchodźców a polskie prawo wewnętrzne, Helsińska Fundacja Praw człowieka, Warszawa 1994.

Gasser H. P. , Międzynarodowe prawo humanitarne, Polski Czerwony Krzyż, Warszawa 1997

Gąska M., Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Odpowiedzialność za nieprzestrzeganie norm tego prawa, w: Prawo międzynarodowe. Dyplomacja współczesna, podręcznik akademicki, pod. red. L. Łukaszuka, AON, Warszawa 1999

Gąska M., Zbrojny ruch oporu w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych, AON, Warszawa 1999

Gąska M., Obronność w aktach prawnych RP. Implementacja międzynarodowego prawa humanitarnego. Zbiór dokumentów, AON, Warszawa 2000

Gągor F., Paszkowski K., Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP, Adam Marszałek, Toruń 1999.

Gąska M., Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych, Studia i Materiały, AON, Warszawa 1999.

Gierycz D., Międzynarodowe ograniczenia w stosowaniu środków walki zbrojnej. Studia i rozprawy, t. II, WAP, Warszawa 1980

Gilas J., Prawo międzynarodowe, Toruń 1995, s. 321-341

Góralczyk W., Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie, wyd. VI poprawione i uzupełnione przez S. Sawickiego, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 1999, s. 407-457.

Górbiel A., Konieczność wojskowa w prawie międzynarodowym, Zeszyty Naukowe UJ. Prace Prawnicze, z. 44, Kraków 1970

Górbiel A., Prawo międzynarodowe. Źródła i materiały, t. 1 i 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1970

Górbiel A., Instytucje prawa międzynarodowego, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1972

Grgies A., Sprawa kurdyjska w XX wieku, Dialog , Warszawa 1997

Grotowicz V., Terroryzm w Europie Zachodniej w imię narodu i lepszej sprawy, PWN, Warszawa-Wrocław 2000

Grotius H., Trzy księgi o prawie wojny i pokoju, (w przekładzie R. Bierzanka), PWN, Warszawa 1957

Haug H., Menschlichkeit für alle, Institut Henry-Dunant, Verlag Paul Haupt, Bern - Stuttgart - Wien, 1993

Herzog Ch., Wojna Jom Kippur, Bellona, Warszawa 2000

Heisbourg F., Wojny, Prószyński i S-ka, Warszawa 1998

Holloway D., Stalin i bomba. Związek Radziecki a energia atomowa 1939-1945, Prószyński - S-ka, Warszawa 1999.

How does law protect in war, M. Sassoli, A. A. Bouner, ICRC, Geneva 1999

Humanitäres Völkerrecht in bewaffneten Konflikten - Textsammlung, Herausgeber: Budesministerium der Verteidigung Abteilung Verwaltung und Recht II 8 1991

Humanitäres Völkerrecht in bewaffneten Konflikten - Handbuch, Herausgeber: Budesministerium der Verteidigung Abteilung Verwaltung und Recht II 3 1992

Ilnicki M., Makowski A., Pejas S., "Wojna minowa" na morzu, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1998

Ilnicki M., Prawa i obowiązki państw neutralnych w wojnie na morzu. Rozprawa doktorska, AON, Warszawa 1991

Indecki K., Prawo karne wobec terroryzmu i aktu terrorystycznego, wyd. UŁ, Łódź 1998

Jaber H., Hezbollah. Walka i zemsta, Rytm i Bellona, Warszawa 1999

Jabłoński J., Ochrona jeńców wojennych. Międzynarodowe prawo jenieckie i jego implementacja (praca magisterska), Białystok 1997

Klafkowski A., Okupacja niemiecka w Polsce w świetle prawa narodów, Wyd. Instytutu Zachodniego, Poznań 1946

Klafkowski A., Prawo międzynarodowe publiczne, wyd. V, PWN, Warszawa 1979, s. 400 - 450

Kowalski W., Repatriacja dóbr kultury w sytuacji cesji terytorialnej i rozpadu państw wielonarodowych, Sprawy Międzynarodowe. Studia i materiały, t. 16, Warszawa 1998

Kuźniar R., Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe, "Scholar", Warszawa 2000

Landmine Monitor, Report 1999, Toward a Mine -Free World, International campaign to Ban Landmines

Leśko T., Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych, MON, Warszawa 1984

Leśko, T., Międzynarodowe ograniczenia w prowadzeniu konfliktów zbrojnych, PWN, Warszawa 1990

Łopatka A., Dziecko i jego prawa, Polskie Wydawnictwo Prawnicze Iuris, Warszawa 2000

Łopatka A., Międzynarodowe prawo praw człowieka. Zarys, Wyższa Szkoła Handlu i Prawa w Warszawie, Warszawa 1998

Łukaszuk L., Międzynarodowe prawo humanitarne w systemie ochrony praw człowieka i humanizacji stosunków międzynarodowych, AON, Warszawa 1995

Łukaszuk L, Międzynarodowe prawo morza, Wydawnictwo Naukowe "Scholar", Warszawa 1997

Makowski A., Ilnicki M., Blokada morska - jej istota i aspekty prawnomiędzynarodowe, Gdynia 1992

Makowski A., Ilnicki M., Wojna na morzu we współczesnym prawie międzynarodowym, Wydawnictwo Adam Marszałek, Warszawa -Toruń 1996

Makowski J., Podręcznik prawa międzynarodowego, Warszawa 1948

Marcinkowski Cz., Kodeks postępowania w polityczno-militarnych aspektach bezpieczeństwa. Treść. Znaczenie. Zobowiązania, DSS, Warszawa 1996

Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Prawo przeciwwojenne. Zbiór dokumentów. Wyboru dokonał oraz opatrzył wstępem i przypisami M. Flemming, Agencja Artekon, Warszawa 1991

Międzynarodowe konflikty zbrojne a ustalenia haskiej konwencji o ochronie dóbr kultury. Studia i materiały, praca zbiorowa pod red. L. Łukaszuka, W. Śmiałka, D. Drewniackiego, AON, Warszawa 1997

Morawiecki W., Środki zwalczania wojny. Prawa i zwyczaje wojenne. Zakończenie i likwidacja skutków wojny, PWN, Warszawa 1957

Międzynarodowe prawo humanitarne pod red. T. Jasudowicza, TNOiK, Toruń 1997

Międzynarodowe prawo humanitarne. Odpowiadamy na twoje pytania, MKCK i PCK, tłum E. Mikos-Skuza, Warszawa 1999

Międzynarodowy Ruch Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca. Zbiór dokumentów, PCK, Warszawa 1992, red. i tłum, M. Flemming

Mojsiewicz Cz., Leksykon problemów międzynarodowych i konfliktów zbrojnych, Atla 2, Wrocław 1999

Mulinen de F., Podręcznik prawa wojennego dla sił zbrojnych, Bellona, Warszawa 1994

Muszalski E., Rozpoczęcie i wypowiedzenie wojny w prawie państwowym i prawie narodów, Warszawa 1926

Nahlik S. E., Grabież dzieł sztuki. Rodowód zbrodni międzynarodowej, Ossolineum, Wrocław-Kraków 1958,

Nahlik S. E., Kodeks prawa traktatów, Warszawa 1976

Ochrona dóbr kultury w Rzeczypospolitej Polskiej. Stan prawny a rzeczywistość, opracowanie: W. Białek, A. Białek-Guillemette ., Zeszyt Problemowy TWO 1998, nr 1

Ochrona dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń, Zeszyt Problemowy TWO 1998, nr 5

Ochrona praw człowieka w świecie, pod red. L. Wiśniewskiego, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz-Poznań 2000

Ostaszewska M., Wrzosek S., międzynarodowe źródła prawa ochrony środowiska, Białystok 1995

Oxfordzki podręcznik prawa wojny morskiej, przeł. M. Ilnicki. A. Makowski, AMW, Gdynia 1993

Pietraś M., Bezpieczeństwo ekologiczne w Europie, UMCS, Lublin 1996

Podstawowe zasady Konwencji Genewskich i ich Protokołów Dodatkowych, Zarząd Główny PCK, Warszawa 1993

Polska-NATO. Traktaty, gwarancje, zobowiązania, Bellona, Warszawa 1999

Prawo wojenne. Materiały MKCK. Delegat przy Siłach Zbrojnych, PCK, tłumaczenie M. Flemming, Warszawa 1991

Prawo w stosunkach międzynarodowych. Wybór dokumentów, opracowanie S. Bieleń, WD i NP UW, Warszawa 1996

Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych. Rekonstrukcja międzynarodowego prawa humanitarnego, Opracował i wprowadzeniem poprzedził T. Jasudowicz, TNOiK, Toruń 1997

Prawo międzynarodowe. Materiały do studiów, pod red. B. Wierzbickiego, Temida 2, Białystok 2000

Raport prof. F. Ermacora, UNO - Berichte über die Lage der Menschenrechte in Afghanistan, Bonner Friedensforum e. V., Schriftenreihe Heft 6, Bonn 1986.

Przyborowska-Klimczak A., Prawo międzynarodowe publiczne. Wybór dokumentów, Lublin 1995

Radzaj A., Prawnomiędzynarodowa ochrona ofiar wojny, WAP, Warszawa 1987

Rhodes R., Jak powstała bomba atomowa, Prószyński i S-Ka, Warszawa 1999

Skowroński A., Siły pokojowe i operacje utrzymania pokoju ONZ, AON, Warszawa 1997

Słaboń K., Sytuacja jeńców wojennych w konflikcie iracko-irańskim (1980-1988) w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego (praca magisterska), Łódź 1999

Służby medyczne w czasie konfliktu zbrojnego w świetle prawa międzynarodowego, opracował M. Flemming, MON - Zdr. 230/93, Warszawa 1992

Spory i konflikty międzynarodowe. Aspekty prawne i polityczne, praca zbiorowa pod red. W. Malendowskiego, Atla 2, Wrocław 1999.

Stefoff R., Sadam Husajn. Absolutny władca Iraku, Politeja, Warszawa 2000

Uchodźcy świata 1997-1998. Wyzwania humanitarne, PWN, Warszawa 1998

Wierzbicki B., Zdanowicz M., Prawo międzynarodowe. Materiały do studiów, Temida 2, Białystok 1995

Wierzbicki B., O azylach i ekstradycji przestępców, Warszawa 1982

Wierzbicki B., Uchodźcy, Temida 2, Białystok 1993

Wierzbicki B., Uchodźcy w prawie międzynarodowym, Warszawa 1993

Wierzbicki B., Sytuacja prawna uchodźcy w systemie międzynarodowej ochrony praw człowieka, Białystok 1993.

Winiarski B., Wybór źródeł do nauki prawa międzynarodowego, Warszawa 1938

Wskazania dla krajowych stowarzyszeń Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca w sprawie ich działalności w przypadku konfliktu, MKCK, tłum. M. Flemming, Genewa1990

Współpraca cywilno-wojskowa . Materiały z konferencji, DS-W, Warszawa 1999

Wybór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego, opracowali K. Kocot i K. Wolfke, wyd. IV uzupełnione, PWN, Wrocław- Warszawa 1978

Zaorski R., Konwencje Genewskie o prawie morza, Gdynia 1962

Zarys dziejów Afryki i Azji 1869-1996. Historia konfliktów , praca zbiorowa pod red. nauk. A. Bartnickiego, KiW, Warszawa 1998

Artykuły

Białek A., Kształtowanie się poglądów na ochronę dóbr kultury podczas wojny, Ochrona i Konserwacja Zabytków 1998, nr 8, s. 35-48

Białek A., Wznowienie działalności Polskiego Komitetu Doradczego do Spraw Ochrony Dóbr Kultury, OiKZ 1997, nr 5, s. 33-47

Białek-Guillemette A., Lista światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, Oi KZ 1996, nr 3, s. 47-76

Białek W., Białek-Guillemette A., Instytucje ochrony dóbr kultury w Polsce zajmujące się organizacją ich zabezpieczenia przed zagrożeniami okresem wojny i pokoju OiKZ 1997, nr 5, s. 49-57

Bierzanek. R., Ochrona ludności cywilnej i wojujących przed skutkami nowoczesnej broni konwencjonalnej, Sprawy Międzynarodowe 1974, nr 8-9, s. 78-90

Bierzanek R., Stosowanie międzynarodowego prawa humanitarnego w umiędzynarodowionych wewnętrznych konfliktach zbrojnych, Państwo i Prawo 1985, nr 4, s. 45-55

Bierzanek R., Stan i perspektywy rozwoju międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych,

SM 1986, nr 4, s. 77-90

Bierzanek R., Ochrona kombatantów i ludności cywilnej w umiędzynarodowionych konfliktach zbrojnych, SM 1989, nr 12, s. 89-100

Bogomołow W., Materiały rozszczepialne do celów wojskowych - historia problemu i perspektywy jego uregulowania, SM 1994, nr 4, s. 101-114

Daranowski P., Reguły humanitarnego traktowania osób w sytuacjach zamieszek i napięć wewnętrznych - perspektywa ochrony i regulacji , SM 1994, nr 2, poz. 161-172

Dąbrowa S., Pakty Praw Człowieka a konwencje genewskie o ochronie ofiar wojny, PiP 1971, nr 8-9, s. 311-320

Dąbrowa S., Zakres pojęć ludność cywilna i obiekty cywilne w prawie konfliktów zbrojnych, WPP 1973, nr 3, s. 355-367

Flemming M., Konieczność wojskowa jako instytucja prawa międzynarodowego i prawa karnego, WPP 1977, nr 3, s. 223-240

Flemming M., Osoby uprawnione do statusu jeńca wojennego, WPP 1989, nr 1, s. 34-51

Flemming M., Traktowanie jeńców wojennych, WPP 1991, nr 1, s. 3-27

Flemming M., Podstawowe prawa człowieka a niemiędzynarodowy konflikt zbrojny, WPP 1993, nr 1-2, s. 3-21

Flemming M., Postępowanie karne i dyscyplinarne przeciwko jeńcom wojennym, WPP 1992, nr 1-2, s. 3-19

Flemming M., Międzynarodowe prawo wojenne, Wojsko i Wychowanie 1993, nr 5, s. 30-37

Flemming M., Konwencja o zakazie produkcji i stosowania broni chemicznych, WPP 1994, nr 1, s. 3-18

Flemming M., Jeńcy w wewnętrznych konfliktach zbrojnych, WPP 1995, nr 2, s. 3-17

Flemming M., Międzynarodowe prawo zwyczajowe, WPP 1995, nr 3-4, s. 3-19

Flemming M., Represalia jako instytucja prawa wojennego, WPP 1996, nr 2, s. 3-21

Flemming M., Status prawnomiędzynarodowy jeńców polskich w niewoli niemieckiej i radzieckiej, WPP 1997, nr 3-4, s. 81-93

Flemming M., Broń jądrowa a prawo międzynarodowe, WPP 1998, nr 3-4, s. 3-24

Gąska M., Odpowiedzialność za zbrodnie wojenne w świetle prawa międzynarodowego i polskiego, ZN WSO w Poznaniu 1999, nr 1, s. 203-218.

Gierycz D., Ograniczenie stosowania konwencjonalnych środków i metod prowadzenia działań wojennych w świetle prawa międzynarodowego, WPP 1980, nr 1, s. 25- 34

Gierycz D., Ograniczenie stosowania konwencjonalnych środków i metod prowadzenia działań wojennych, WPP 1980, nr 3, s. 289-300

Głowacki J., Ochrona ludności i personelu obrony cywilnej w świetle międzynarodowego prawa onfliktów zbrojnych, Przegląd Obrony Cywilnej 1992, nr 10, "Biblioteczka Przeglądu OC"

Górbiel A., Bombardowanie lotnicze a prawo międzynarodowe, Wojskowy Przegląd Lotniczy 1960, nr 9, s. 64-68

Jasica R., Upowszechnianie znajomości międzynarodowego prawa humanitarnego w siłach zbrojnych, Zeszyty Naukowe WSO im. S. Czarnieckiego 1997, nr 2, s. 80-91

Jóźwiak A., Marcinkowski Cz., Udział polskiej jednostki wojskowej w siłach stabilizacyjnych w Bośni i Hercegowinie, SM 1999, nr 3, s. 71-83

Jóźwik R., Socha R., Konwencja o zakazie broni chemicznej, Wojsko i Wychowanie 1994, nr 5, s. 82-91

Karp W., Kłudka P., Miny lądowe (Międzynarodowe konwencje a broń nadmiernie okrutna), WiW 1996, nr 8, s. 87-91

Karp W., Bronie nadmiernie okrutne: od prawa humanitarnego do rozbrojenia (Konwencja CCW a problem min lądowych), SM 1996, nr 1, s. 47-64

Kenig-Witkowska M.M., Prawo do środowiska w prawie międzynarodowym, PiP 2000, nr 8, s. 27-41

Leśko T., Prawne aspekty zakazu użycia broni chemicznej i biologicznej, WPP 1970, nr 1, s. 92-109

Leśko T., Istota konwencji o zakazie posiadania i przechowywania broni biologicznej i toksyn oraz o ich zniszczeniu, WPP 1972, nr 2, s. 231-235

Mikos- Skuza E., Ochrona ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych w I Protokole Dodatkowym z 1977roku, SM 1983, nr 5, s. 87-98

Miller T., Gry atomowe. Azja, Rzeczpospolita nr 59 z 11 marca 1998r., s. 7

Miller T., Psychologia Bomby. Indie -Pakistan , Rzeczpospolita nr 209 z 7 września 1998r., s. 5

Nahlik S. E., Broń atomowa a prawo międzynarodowe, SM 1961, nr 5, s. 11-37

Patrnogic, J., Rola organów ONZ w implementacji międzynarodowego prawa humanitarnego, SM 1994, nr 2, s. 153-160

Pietraś Z. J., Wojna narodowowyzwoleńcza a prawo międzynarodowe, SM 1971, nr 3, s. 81-90

Popowski S., Rosja nuklearna. Raport ośrodka studiów wschodnich, Rzeczpospolita nr 40 z 17 lutego 1998r., s. 6

Przyborowska -Klimczak A., "Pojęcie dziedzictwa kulturalnego" w prawie międzynarodowym, SM 1990, nr 4, s. 101-114

Radecki W., Prawnokarne aspekty ochrony dóbr kulturalnych w czasie konfliktu zbrojnego, WPP 1982, nr 3, s. 323-336

Sałaciński K., Straty w dobrach kultury w czasie powodzi. Uwagi, spostrzeżenia i wnioski wynikające z ich ratowania, OiK Z 1997, nr 6, s. 53-60

Sójka T., Testamenty wojskowe, WPP 1965, nr 1, s. 55-63

Staroń W., Haskie reguły wojny powietrznej, PWL i OP 1994, nr 4

Syryjczyk R., Konwencja stała się faktem, w: Studia i Materiały, nr 20, BPi I MON, Warszawa 1995, s. 5-25

Symonides J., Amerykańska interwencja w Wietnamie ze stanowiska prawa międzynarodowego, PiP 1968, nr 11, s. 699-713

Wągrowska M., Cena spokoju. Broń atomowa, Rzeczpospolita nr 130 z 4 czerwca 1998r., s. 7

Waszczykowski W., Likwidacja broni chemicznej, SM 1994r., nr 4, s. 83-100

Wojtasiński Z., Broń, która zabija powoli, w: Dodatek Nauka i Technika, Rzeczpospolita nr 43 z 20 lutego 1998r. , s. 8

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA ZBRODNIE WOJENNE

Literatura

Bierzanek R., Odpowiedzialność państwa w konfliktach zbrojnych, w: Odpowiedzialność państwa w prawie międzynarodowym, pod red. R. Sonnenfelda, Warszawa 1980

Cyprian T., Sawicki J., Prawo norymberskie. Bilans i perspektywy, Warszawa-Kraków 1948

Cyprian T., Sawicki J., Siedem procesów przed Najwyższym Trybunałem Narodowym, Poznań 1962

Cyprian T., Wehrmacht. Zbrodnia i kara, MON, Warszawa 1971

Flemming M., J. Wojciechowska, Zbrodnie wojenne. Przestępstwa przeciwko pokojowi, państwu i obronności, C. H. Beck, Warszawa 1999.

Klafkowski A., Ściganie zbrodniarzy wojennych w NRF w świetle prawa międzynarodowego, Poznań 1968

Kubicki L., Zbrodnie wojenne w świetle prawa polskiego, PWN, Warszawa 1963

Okupacja sowiecka (1939-1941) w świetle tajnych dokumentów, wybór źródeł pod red. T. Strzembosza, PAN ISP, Warszawa 1996

Madajczyk Cz., Dramat Katyński, KiW, Warszawa 1989

Raport prof. F. Ermacora, UNO - Berichte über die Lage der Menschenrechte in Afghanistan, Bonner Friedensforum e. V., Schriftenreihe Heft 6, Bonn 1986.

Raporty Tadeusza Mazowieckiego z Byłej Jugosławii, Fundacja "Promocja Praw Człowieka - Badania i Nauczanie" oraz Agencja Scholar, Poznań-Warszawa 1993

Ryszka F., Norymberga-prehistoria i ciąg dalszy, Warszawa 1982

Rzeczpospolita Polska czasu wojny. Dziennik Ustaw RP i Monitor Polski 1939-1945, red. naukowa A. Kunert, Wyd. Kopia, Warszawa 1995

Ściganie i karanie sprawców zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Wybór dokumentów pod red. Cz. Pilichowskiego, Warszawa 1978

Zdanowicz M., Prawo międzynarodowe. Materiały do studiów, Temida 2, Białystok 1995

Artykuły

Barcz J., Inicjatywy ustawodawcze "Zielonych" i SPD w sprawie odszkodowań dla ofiar zbrodni hitlerowskich, SM 1990, nr 3, s. 103-118

Ciechański J., Międzynarodowy Trybunał Karny do spraw Zbrodni w byłej Jugosławii, SM 1998, nr 3, s. 113-142

Cyprian T., Zbrodnia przeciw pokojowi, Państwo i Prawo 1948, nr 3, s. 21-26

Dąbrowa S., Konwencja ONZ o nieprzedawnieniu zbrodni wojennych - stan i perspektywy realizacji, SM 1971, nr 5, s. 24-36

Drzewicki K., Koncepcja minimalnych standardów humanitarnych, SM 1999, nr 3, s. 59-70.

Flemming M., Międzynarodowe sądownictwo karne. Nowe perspektywy, WPP 1994, nr 2, s. 3-21.

Gąska M., Odpowiedzialność za zbrodnie wojenne w świetle prawa międzynarodowego i polskiego, Zeszyty Naukowe WSO w Poznaniu 1999, nr

Gurgul J., Wybrane aspekty prawne zabójstw dokonanych przez NKWD w 1940R. Na polskich jeńcach wojennych, WPP 1992, nr 1-2

Hyman A., Afghanistan unter sowjetischer Besetzung, Europa Archiv. Zeitschrift für Internationale Politik 1984, nr 24

Kamieński A., Prawnokarna odpowiedzialność za naruszenie międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych, WPP 1991, nr 3-4, s. 52-65

Karski K., Realizacja idei utworzenia międzynarodowego sądownictwa karnego, PiP 1993, nr 7, s. 74 -78;;

Karski K., Czy Trybunał jugosłowiański jest legalny, Rzeczpospolita nr 195 z 24 sierpnia 1995, s. 14.

Kobierska -Motas E., Rząd Polski na emigracji wobec problemu dokumentowania niemieckich przestępstw wojennych, Pamięć i Sprawiedliwość, t. 38, 1995

Kolasa J., Proces Norymberski - aspekt proceduralny, PiP 1988, nr 5, s. 55-64

Klafkowski A., Rola zasad norymberskich w kształtowaniu prawa międzynarodowego. Referat wygłoszony na Międzynarodowej Sesji Naukowej w Warszawie nt. "Roli i

znaczenia Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze", Warszawa 1986, wyd. GKBZHP

Krzemiński A., Sąd świata, Polityka z 10 sierpnia 1996, nr 32, s. 15

Madajczyk Cz., Hitlerowska koncepcja okupacji terytorium ZSRR i jej realizacja w 1941 roku, Dzieje Najnowsze 1977, nr 1, s. 47-68

Madajczyk Cz., Międzynarodowe procesy zbrodniarzy wojennych w Norymberdze i Tokio, Nauka 1996, nr 1

Michalski W., Potępienie tortur i nieludzkiego traktowania uwięzionych w działalności organów Narodów Zjednoczonych, SM 1977r., nr 6, s. 166-171

Mikos-Skuza E., Odpowiedzialność osób fizycznych. Sądownictwo międzynarodowe, Edukacja Prawnicza 1998, nr 1, s. 28-30

Nizieński B., Prawne aspekty ścigania zbrodni stalinowskich a instytucja przedawnienia, WPP 1994, nr 3-4, s. 5-13

Nowakowska J., Międzynarodowy Trybunał Karny dla osądzenia sprawców naruszeń prawa humanitarnego w byłej Jugosławii od 1991roku, Przegląd Sądowy 1997, nr 3

Numer Specjalny poświęcony zagadnieniom przestępstw międzynarodowych wydany pod patronatem GKBZN w Polsce, PiP 1948, nr 3

Ogonowski P., Międzynarodowy Sąd Karny - tworzenie jego podstaw, PiP 1998, nr 6

Ogonowski P., Koncepcja Międzynarodowego Sądu Karnego, Prokuratura i Prawo 1998, nr 7-8

Pilichowski J., Zasady norymberskie a sprawa ścigania i karania hitlerowskich zbrodniarzy wojennych (1945-1971), SM 1971, nr 11, s. 28-48

Pilichowski Cz., Realizacja konwencji ONZ o nieprzedawnieniu zbrodni hitlerowskich, SM 1978, nr 12, s. 27-42

Pilichowski Cz., Działalność GKBZH w Polsce, SM 1980, nr 5, s. 97-104

Płachta M., Zakaz ekstradycji obywatela polskiego w Konstytucji i nowym kodeksie postępowania karnego, Prokuratura i Prawo 1998, nr 3

Płachta M., Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii a "sprawa polska", Przegląd Sądowy 1998, nr 6

Płachta M., Statut Stałego Międzynarodowego Trybunału Karnego: podstawowe zasady kompetencyjne, organizacyjne i procesowe, PiP 1998, nr 12, s. 17-35

Płachta M., (Stały) Międzynarodowy Trybunał Karny: triumf idealizmu nad polityką?, Palestra 1998, nr 11-12

Pławski S., Międzynarodowe Sądy Karne, Rocznik Prawa Międzynarodowego 1949, PISM,

Resich Z., Konwencja o nieprzedawnieniu zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości, SM 1969, nr 3, s. 5-18

Sutor J., Podstawy odpowiedzialności karnej przestępców wojennych w prawie międzynarodowym, WPP 1965, nr 2, s. 208-222

Symonides J., Polskie inicjatywy dotyczące nieprzedawnienia zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości, SM 1980, nr 6, s. 25-34

Zayas A., Das Recht auf die Heimat, ethnische Säuberungen und das Internationale Kriegsverbrechertribunal für das ehemalige Jugoslawien, Archiv des Völkerrechts, Heft 1, März 1997, s. 29-72

Zielińska E., Prace ONZ nad Statutem Stałego Międzynarodowego Sądu Karnego (Sesja Specjalna Komitetu, Nowy Jork, 4-15 VIII 1997), PiP 1997, nr 10

Zielińska E., Międzynarodowy Sąd Karny. Kolejny etap czy epilog, Rzeczpospolita nr 230 z 2 października 1997r. , s. 20

Wieruszewski R., Międzynarodowy Trybunał Karny dla osądzenia sprawców naruszeń prawa humanitarnego w b. Jugosławii, PiP 1993, nr 8, s. 60-63

Wieruszewski R., Społeczność międzynarodowa wobec masowych naruszeń praw człowieka w byłej Jugosławii, SM 1998, nr 3, s. 89-112

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 61037
II
Akademii Obrony Narodowej

S|4542
cxgt. 34